Pełna tabela wygranych loterji państwowej na str. 6-ej.

Dziś 32 strony: 16 stron „Republiki“, 8 stron „Dodatku Literacko-Naukowego“ oraz 8 stron „Panoramy“.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok VIII | ŁÓDŹ, NIEDZIELA, 18-go MAJA 1930 ROKU. | CENA NUMERU 35 GROSZY. | Nr. 134

STANY ZJEDNOCZONE EUROPY.

Ambasador Francji wręczył rządowi polskiemu memorjał Brianda w sprawie utworzenia federacji europejskiej.

Polska udzieli odpowiedzi do dnia 15 lipca.

Warszawa, 18 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Dnia 17 b.m. Ambasador Francji p. Laroche, odwiedził p. podsekretarza stanu w M.S.Z. dr. Wysockiego i złożył na jego ręce memorandum rządu francuskiego w sprawie ustroju unji federalnej europejskiej. Memorandum to złożone zostało równocześnie rządom wszystkich państw europejskich, będących członkami Ligi Narodów.

W nocie, dołączonej do tego memorandum, rząd francuski prosi rząd polski o nadesłanie odpowiedzi do dnia 15 lipca b.r.

Paryż, 18 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Jak donosi „Petit Parisien“ memorandum Brianda w sprawie unji federalnej europejskiej liczy 16 stron i składa się z 3-ch odrębnych części. Pierwsza jest wstępem, zawierającym ogólne uwagi, które skłoniły do opracowania planu federacji europejskiej. Część druga zawiera właściwy kwestjonarjusz, na który każdy rząd ma udzielić odpowiedzi, w części trzeciej wreszcie znajdujemy konkluzje również ogólnego charakteru, podkreślającą konieczność szybkiego przystąpienia do aktu unji europejskiej.

★

Paryż, 18 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Prasa omawia doniosłość memorandum Brianda w sprawie organizacji federacji ludów europejskich, które ma być dziś wręczone poszczególnym państwom, a treść którego to memorandum ogłoszona ma być dziś wieczorem. Pisma najróżnorodniejszych kierunków politycznych przyznają, że memorandum to będzie miało znaczenie poważne.

Dziennik „L' Homme Libre“ pisze, że studjowanie kwestji podniesionej przez Brianda zajmie oczywiście długi okres czasu, lecz jakąkolwiek będzie konkluzją do której dojdą różne rządy europejskie **wymagać ona będzie od nich obmyślenia i czynów, które już same przez się stanowić będą dla Brianda nagrodę za jego inicjatywę, jeżeli ta ostatnia ułatwi rozwiązanie większości zagadnień, rozstrzygnięcia których Europa ciągle jeszcze dotąd poszukuje.**

Nie ujrzymy jeszcze jutro Stanów Zjednoczonych Europy, ujrzymy w każdym razie Europę więcej ugodowo nastrojoną i więcej skłonną do myślenia o federacji.

Dziennik „La Republique“ ogłasza wywiad z b. kanclerzem Rzeszy niemieckiej Scheidemannem, który, uznając potrzebę federacji europejskiej, oświadczył jednak, że nie należy się łudzić, iż napotka ona poważne bardzo trudności.

Jak np. pogodzić demokrację europejską z obecnym regimem, panującym w Rosji? Czy możliwem jest wyobrazić sobie Stany Zjednoczone Europy wówczas gdy jeden z tych stanów będzie musiał w ciągu 10-ciu lat wypłacać innym miljardy.

SEINFELD UNIEWINNIONY.

Sąd uznał, że dziennikarz ma prawo zdobywać wiadomości wszelkiemi drogami.

Obalenie oskarżenia. — Seinfeld wydawał tajny biuletyn dla wewnętrznego użytku „Ajencji Wschodniej“.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B) telefonuje:

Wczoraj o godz. 10 m. 30 rozpoczął się w sądzie okręgowym w Warszawie proces Jana Seinfelda, oskarżonego o podanie do wiadomości publicznej treści rozmowy, prowadzonej telefonicznie w grudniu 1929 r. między p. Prezydentem Rzplitej a prof. K. Bartlem.

Sprawa ta wzbudziła swego czasu duże zainteresowanie wśród społeczeństwa. Po odczytaniu aktu oskarżenia który zarzuca Seinfeldowi, że umyślnie ujawnił innej osobie wiadomości, które ze względu na dobro państwa polskiego należało zachować w tajemnicy, przystąpiono do badania świadków.

Pierwszy zeznawał por. Zaćwilichowski, który szczegółowo podał treść rozmowy prowadzonej pomiędzy Zamkiem a Spałą.

Dalsze zeznania świadków nie wniosły do sprawy nic nowego.

Kolejno ustalono, że

SEINFELD STALE SPORZĄDZAŁ TAJNY BIULETYN

dla wewnętrznych celów, redakcji Ajencji Wschodniej.

Dowodził tego bardzo obszernie dyrektor „AW.“ dr. Szczepaniak, jednakże dowodzenie jego było mało przekonywujące.

Po zakończeniu przewodu sądowego rozpoczął się interesujący pojedynek słowny pomiędzy prokuratorem Nissensonem, a adw. Beylinem.

Akt oskarżenia postawił prokuratora w dość niewygodnej pozycji, gdyż kwalifikacja przestępstwa Seinfelda wedle aktu oskarżenia z ledwością dawała się utrzymać. Mianowicie akt oskarżenia powołał się na art. 1 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej o dostarczaniu przedstawicielowi obcego mocarstwa wiadomości o wewnętrznych sprawach Polski, działając na szkodę państwa.

Oczywiście, że ta kwalifikacja była bardzo trudna do podtrzymania nawet dla takiego prokuratora jakim jest Nissenson.

Bezwzględnie Seinfeld tajny biuletyn wydawał, ale w żaden sposób nie można było dowieść, że dostarczał go przedstawicielowi obcego państwa.

Ten błąd oskarżenia ujawnił w znakomitem przemówieniu adw. Beylin, który ponadto wskazał, że

DZIENNIKARZ MA MOŻNOŚĆ ZDOBYWANIA WE WSZELKI SPOSÓB WIADOMOŚCI DLA SWYCH CZYTELNIKÓW.

W jaki sposób wiadomości te zdobywa to jest dla czytelników obojętne, najważniejszą jednak rzeczą jest by wiadomości nie były skażone.

Tutaj adw. Beylin cytuje cały szereg wypadków z historji dziennikarstwa międzynarodowego i wspomina znany wypadek z p. Blowitzem, który ukryty pod stołem podczas konferencji berlińskiej wysłuchał jej przebieg leżąc kilka godzin pod stołem i pierwszy doniósł potem swemu pismu o powziętej uchwale.

Dalej cytuje adw. Beylin wypadek, gdy współpracownik „Matina“ red. Hedeman drogą łapówki pierwszy wyłudził tekst traktatu pokojowego rosyjsko-japońskiego i pierwszy dostarczył swemu pismu, i opublikował jeszcze przed podpisaniem traktatu.

Z OSTATNICH DNI CYTUJE ADW. BEYLIN WYPADEK Z DZIENNIKARZEM ANGIELSKIM, KTÓRY PODSŁUCHAŁ PRZEBIEG RADY MINISTRÓW ANGIELSKICH PODCZAS KTÓREJ ZAPADŁA UCHWAŁA ARESZTOWANIA GHANDIEGO I ODDAŁ WIADOMOŚĆ TĘ PISMU „DAILY CHRONICLE“ jeszcze przed dotarciem wiadomości tej do Indji.

Wszystkie te czyny uważa adw. Beylin za niemające nic wspólnego z czynami nieetycznemi, a dowodzącemi jedynie wielkiej obowiązkowości dziennikarzy.

Sąd musiał najwidoczniej zgodzić się z temi wywodami obrońcy albowiem po krótkiej naradzie wyniósł wyrok uniewinniający. Wyrok zrobił wielkie wrażenie na zebranych na sali dziennikarzach.

Anarchja w Chinach.

3 statki doszczętnie obrabowane.

Szanghaj, 18 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Pełnomocnik Francji de Martel powrócił do Szanghaju po ceremonji podpisania traktatu poczem odpłynął niebawem w kierunku Tien-Tsinu. De Martel oświadczył, iż odtąd będzie niemożliwem posługiwać się argumentem o nierówności praw dla prowadzenia propagandy wśród chińczyków, gdyż nowy układ był dyskutowany i zawarty przez miarodajnych przedstawicieli Kuomintangu. Traktat ten zapewni aobu krajom poważne korzyści, przywracając normalną sytuację wzdłuż granicy lądowej między Chinami a Indochinami i służąc jako bodziec dla ożywienia handlu, którego szerokie możliwości znane są i stwierdzone przez licznych chińczyków, zamieszkujących Indochiny.

Szanghaj, 18 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Korespondent Havasa donosi, iż wypadki korsarstwa i bandytyzmu mnożą się ciągle. Wczoraj przy ujściu Yang-Tse 3 statki zostały całkowicie ograbione przez piratów, którzy zamordowali wielu pasażerów. Szereg wiosek w okolicach Szanghaju zostało spustoszonych przez bandy, składające się z dezerterów rozmaitych armji. Niezgoda panująca w łonie Kuomintangu powoduje osłabienie władzy i sprzyja rozpowszechnieniu się anarchji.

Kongres Pen-Klubu w Warszawie

potrwa cztery dni.

Warszawski korespondent „Republiki“ telefonuje:

Kongres Pen-Klubu w Warszawie będzie trwał 4 dni od 20 do 24 czerwca. Pierwszy dzień wypełni uroczyste otwarcie kongresu. M. in. na otwarciu zabierze głos p. Galsworthy. Przewidziany jest szereg oficjalnych przyjęć, m. innemi Garden-Party u Marszałka Piłsudskiego, raut u min. Zaleskiego oraz wielki bankiet Pen-Klubu, połączony z rautem. Po kongresie uczestnicy zjazdu udaią się do Zakopanego i Krakowa.

Poseł Knoll

podał się do dymisji.

W Warszawie rozpowszechniła się wczoraj wiadomość, którje min. spraw zagranicznych nie zaprzeczyło, że poseł polski w Berlinie p. Knoll złożył podanie o udzielenie mu dymisji. Podanie jest dotąd niezałatwione, albowiem minister Zaleski z Genewy udał się do Londynu na krótki przeciąg czasu.

Pan prezes Rady Ministrów Walery Sławek udał się dziś o godz. 13 do Belwederu. Konferencja Pana Marszałka Piłsudskiego z panem premjerem trwała czas dłuższy.

— „Times“ donosi z Rio de Janeiro, iż liczba listów, które mają być zabrane przez sterowiec „Zeppelin“ wynosi zgórą 40.000. Pozatem otrzymano wiele zgłoszeń pasażerskich, wobec czego prawdopodobnie część poczty będzie musiała być przesłana do Pernambuno, gdzie ponowne wypełnienie gazem pozwoli na większe obciążenie sterowca.

Minister Zaleski opuszcza Genewę.

Genewa, 16 maja. (Polska Agencja Telegraficzna).

Minister Zaleski wraz z towarzyszącymi mu wyższymi urzędnikami ministerstwa spraw zagran. opuszcza Genewę dziś wieczorem.

Walki w cyrku sportowym

Ostatnie dni turnieju podniecają emocję widzów.

Grikis — Debie. Silny berlińczyk z brawurą przeciwstawił się olbrzymowi. Pierwsze starcie po 20 min. rezultatu nie daje.

Pooschoff — Fehringer. Emocjonująca walka. Świetna forma Pooschoffa, który jest u szczytu swej karjery zapaśniczej. W 21 min., po brawurowym ataku, Pooschoff rzuca swego 142 klg. ważącego przeciwnika na obie łopatki.

Entuzjazm wielki.

Kley — Myrna. Wspaniałe tricki techniczne Kley'a wyprowadzają z równowagi nerwowego Myrnę, który rzuca się z pasją na swego spokojnego przeciwnika. Świetna walka w ciągu 20 min. rezultatu nie daje.

Kraus — Le Fawre. Świetna technika francuza musiała skapitulować przeciw brutalnej sile i bezwzględnym metodom Krausa.

W 24 min. Le Fawre był powalony „soupless'em.

Dzisiejsza niedziela zapowiada szereg sensacyjnych spotkań. Na czoło wysuwa się sensacyjna walka Sztekkera z Pooschoffem, pozatem decydująca Kley'a z niepokonanym w obecnym turnieju Krausem, decydująca odwetowa Myrny z Debie i decydująca w stylu amerykańskim Le Fawre — Motvka.

KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA ŁÓDŹ — RUDA-PABJANICKA.

W niedzielę, dnia 11-go b. m., otworzona została komunikacja autobusowa Łódź — Ruda-Pabjanicka.

Komunikacja ta utworzona została na mocy uchwały wiecu obywateli Rudy co do posiłkowania się wyłącznie komunikacją autobusową z pominięciem kolejek dojazdowych.

Frekwencja w autobusach jest bardzo duża, dzięki temu, że co 20 minut odjeżdżają autobusy z Łodzi i Rudy i utrzymują komunikację w dzień i w nocy.

Nowa komunikacja autobusowa ma wielkie widoki rozwoju, dzięki solidarnej postawie obywateli Rudy-Pabjanickiej.

Murzyn zastrzelony i spalony.

Sherman, 17 maja.

W miejscowości Shoney Rove, położonej o 80 klm. od Sherman, gdzie niedawno doszło do rozruchów przeciwko murzynom i zlinczowania jednego z nich zdarzył się w dniu wczorajszym podobny wypadek. Popołudniu pewien murzyn zastrzelił jednego z białych fermerów, poczem zabarykadował się w małym drewnianym domku. Został on przez białych obleżony i zastrzelony.

Następnie tłum, składający się z około 100 ludzi, przypuścił szturm na domek porwał trupa murzyna, przewiózł go samochodem do jego chaty, którą podpalono po uprzedniem rzuceniu tam zwłok murzyna.

ROZTERKI DUCHOWE OPOZYCJI.

Bezpośrednio po zamknięciu ostatniej sesji budżetowej i zamianowaniu gabinetu p. Sławka, stronnictwa opozycji sejmowej wykazały nader wielkie zainteresowanie dla spraw... **gospodarczych.**

Stronnictwo „narodowe“ opublikowało swój wielki program polityczno-gospodarczy, w którym poprostu **przywłaszczyło** sobie wszystkie wskazania i postulaty zarówno Izb handlowo-przemysłowych, jak i zawodowych organizacyj gospodarczych.

Również P.P.S. na szpaltach „Robotnika“ bez przerwy zapytywała rząd p. Sławka — „jaki jest jego program gospodarczy“ i w sposób nader jaskrawy opisywała sytuację gospodarczą wkraju.

Wreszcie — zjednoczone stronnictwa „Cenrolewu“, jakgdyby pod naporem swej wielkiej troski o interesy gospodarcze kraju — zwróciły się do Pana Prezydenta z petycją o zwołanie nadzwyczajnej sesji sejmowej...

Akcja opozycji sejmowej doznała poparcia, **istotnego i szczerego**, ze strony — z której napewno „Centrolew“ nie spodziewał się żadnego sukursu.. .

W sferach gospodarczych, ściślej mówiąc nawet — **w sferach „Lewiatana“** wypowiedziano się zupełnie jasno i wyraźnie, iż — jakikolwiek jest ten Sejm — nie można zupełnie wstrzymywać **maszynerji prawodawczej,** gdyż właśnie w chwili obecnej **koniecznością** jest uchwalenie całego szeregu ustaw treści gospodarczej i ratyfikacja traktatów handlowych.

Czynniki rządowe snać zgodziły się z tym rzeczowym i praktycznym punktem widzenia, gdyż p. minister Kwiatkowski zadeklarował, na konferencji gospodarczej w imieniu rządu: „że polityka wewnętrzna Rządu nie szuka żadnych „rozgrywek“, nie pożąda zaognienia walk partyjnych“.

Rząd oświadczył swą gotowość zwołania sesji sejmowej i przedłożenia ciałom prawodawczym projektu ustaw — i traktatów handlowych.

W tym momencie nastąpił nieoczekiwany i — niestety — nader znamienny **zwrot w stanowisku opozycji sejmowej....**

Pierwsza odezwała się endecja w swym naczelnym organie — „Gazecie Warszawskiej“ (Nr. 133 z dn. 12 maja).

„**Ze zdumieniem** — pisze organ prof. Rybarskiego — wysłuchuje się obecnie przypuszczenia, **że Sejm zbierze się po to, by się zajmować najprzód sprawami gospodarczemi, czy jakiemiś** (sic!) „koniecznościami“ państwowemi“.

Organ, który w swoim czasie wyliczył tele tych najpilniejszych kwestyj gospodarczych, który — rzekomo — tak bardzo się zapalił do „**reformy podatkowej**“ — organ takich koryfeuszy wiedzy ekonomicznej, jak profesorowie Zdziechowski i Rybarski — naraz oświadcza:

„Czyż jest ktoś **tak naiwny, by sądzić**, że **kilka** (sic!) ustaw sejmowych, **choćby najmądrzejszych, może zmienić zasadniczo rozwój wydarzeń na terenie gospodarczym?**“

— I wobec tego, że tak odrazu i na zawołanie nie można „**zasadniczo**“ zmienić „rozwoju wydarzeń na terenie gospodarczym“ — organ endecki doradza Sejmowi — broń Boże — nie brać ustaw treści gospodarczej wcale do ręki — jeno zająć się czemś nieskończenie ważniejszem, czemś co „zasadniczo“ i odrazu... poprawi stan gospodarczy kraju — podniesie produkcję, zmniejszy bezrobocie, przywróci zaufanie — kredytowe w kraju, ściągnie kapitały zagraniczne do Polski itp.

Jakież to sprawy są tak niesłychanie doniosłe, że samo ich poruszenie przez Sejm może „zasadniczo“ tyle naprawić w naszej sytuacji gospodarczej?

Ano... **„sprawa p. Czechowicza“** i **„obecność p. Prystora w rządzie“.**

Te dwie sprawy są najważniejsze, — Sejm, zebrawszy się obecnie musi się **„zaraz“** zająć się temi 2 sprawami — odkładając na bok — **i** reformę podatkową, i traktaty handlowe i sprawę „komercjalizacji“ kolei państwowych i nawet kwestję budowlane...

Taki jest punkt widzenia stronictwa „narodowego“: tak się zapatruje na obecne nasze trudności gospodarcze organ pp. prof. Zdziechowskiego i Rybarskiego....

A teraz — niemniej ciekawe i znamienne jest stanowisko drugiego stronnictwa opozycji — P.P.S.!

Niedawno jeszcze — jakgdyby w momencie przytomności i jasnowidzenia — pisał „Robotnik“ — akcentując wyżej wyszczególnione stanowisko sfer gospodarczych, że sytuacja gospodarcza jest tak poważna, iż sprawy gospodarcze stały się najważniejsze **„i dla fabrykanta i dla robotnika“,** nie mówiąc już o drobnem rolnictwie, handlu i rzemiośle!

Skoro tak jest i skoro „Robotnik“ nawet o **„reformie podatkowej“** zaczął poważnie pisać — nie może być chyba mowy o tem, by PPS zaczęła w Sejmie sabotować ustawy treści gospodarczej, przez poruszenie niesłychanie dla kraju „doniosłych“ spraw... Czechowicza i Prystora.

Niestety — na taką, konsekwencę nie może się zdobyć ani PPS ani jej naczelny organ.

Ironizując na temat „sielanki“ na konferencji u p. ministra Kwiatkowskiego, pisze „Robotnik“ — że dyktatura jest obecnie „oblężona“ trudnościami gospodarczemi i „dlatego wyciąga do Sejmu gałązkę oliwną pokoju, by ten wybawił dyktaturę z opozycji. **Ale gdyby Sejm na to poszedł, toby popełnił podwójne samobójstwo: moralne w opinji publicznej i fizyczne w obliczu dyktatury“.**

Sprawa jest jasna: stronnictwa opozycji poprostu obawiają się, że uchwalone ustawy treści gospodarczej mogą się **istotnie przyczynić** do naprawienia sytuacji gospodarczej, **a wtenczas walka o władzę — gdy kryzys straci swą ostrość — będzie miała mniej widoków powodzenia!**

Jest to punkt widzenia — ze stanowiska „ludzkiego, arcyludzkiego“ — zupełnie zrozumiały: **dla interesów istotnych kraju jednakże zupełnie beznadziejny!**

Sytuacja gospodarcza w kraju wogóle, a **w Łodzi w szczególności,** jest w chwili obecnej tak poważna — **że nikt nas chyba nie posądza, abyśmy się cieszyć mieli, że opozycja sama wpadła w pułapkę** na innych zastawioną!

Nie oto chodzi — na kogo spadnie **odium,** — nie o to, kto w oczach „opinji publicznej“ lepiej „wyjdzie“, — nie o to, kto lepsze sam sobie świadctwo będzie mógł wystawić, że „goręcej odczuwa potrzeby kraju i jego aktualne bolączki“

Nie, — chodzi o coś nieskończnie ważniejszego: chodzi o to, by **istotnie i prawdziwie** pomóc trochę produkcji i wymianie towarowej — i tem samem, istotnie i prawdziwie, **zmniejszyć nędzę!**

A jakkolwiek organ endecki cynicznie oświadcza, że „kilka“ ustaw „zasadniczo“ nic nie odmieni. — w naszem głębokim przekonaniu (a jest to także przekonanie najszerszych warstw przemysłowo-handlowych) reforma systemu podatkowego, ratyfikacja traktatów handlowych, opracowanie ustaw w sprawie „komercjalizacji“ kolei (gdyż po oświadczeniu p. premjera, nie wątpimy, że rząd odnośne ustawy wniesie), wreszcie uchwalenie jakiejś nowej ustawy budowlanej — wszystko to coprawda nie wyczaruje odrazu dobrej konjunktury — lecz niesłychanie **PRZYCZYNIŁOBY SIĘ do stworzenia warunków dla naprawy gospodarczej.**

Nie ulega wątpliwości, że decyzja jeszcze jednej próby współpracy z Sej**mem — nie** była dla Rządu ani przyjemna ani łatwa.

Jeśli czynniki rządowe — dla naprawy sytuacji gospodarczej — zdobyły się na to **samo przyzwyczajenie,** — to obowiązkiem Sejmu jest odłożenie również wszystkich kwestji „prestiżowych“ i podjęcie pracy rzeczowej, a koniecznej dla istotnych interesów kraju.

To byłoby bodaj **jedynem, a najlepszem wyjściem** z obecnej cieżkiej sytuacji.

Inż. RUSTYN.

Francja opuszcza okupowane tereny niemieckie.

Paryż, 17 maja.

Omawiając rozmowy genewskie, „Petit Parisien“ pisze: Ministrowie Briand i Curtius omawali sprawę ewakuacji Nadrenji. W sprawie tej powzięto wszelkie potrzebne zarządzenia dla usunięcia z terytorjum Nadrenji ostatnich oddziałów wojskowych w każdej chwili, kiedy uznane to zostanie za stosowne. Minister Curtius wyraził również pragnienie swego rządu przyspieszenia uregulowania sprawy zagłębia Saary, w celu załatwienia tego zagadnienia przed sesją jesienną Ligi Narodów.

Zdaniem dziennika, jest rzeczą niemców przyspieszyć zakończenie tej sprawy, wysuwając propozycje, któreby mogły skłonić Francję do wyrzeczenia się zastawu, jaki na podstawie traktatów może zatrzymać do 1935 r.

„Le Matin“ stwierdza, że ewakuacja Nadrenji jest rzeczą naturalną. We wszystkich swych zarządzeniach władze francuskie w miarę możności rachują się z pragnieniami, wyrażonemi przez ministra Curtiusa.

Briand ma się zwrócić do ministra wojny o przeprowadzenie tej sprawy w możliwie najszybszem tempie.

Marsz na składy soli w Indjach został przerwany przez policję.

Londyn, 17 maja.

Grupa, złożona z 50-ciu ochotników Gandhiego przeprowadzonych przez poetkę Naidir, spędziła całą noc na drodze otoczona kordonem policji.

Jak wiadomo, ochotnicy rozpoczęli wczoraj marsz na rządowe składy soli w Larsana, który przerwała policja, zastępując maszerującym drogę.

Ochotnicy przesiedzieli całą noc na ziemi, oświadczając, iż będą czekać dalszego rozwoju wypadków. Niektórzy z demonstrantów prosili o wodę, policja jednak odmówiła, oświadczając, że mogą poszukać wody za kordonem. Otoczeni demonstranci spędzili całą noc, prowadząc ze sobą rozmowę. Przypuszczają, że dziś w południe ochotnicy zrezygnują z biernego oporu i rozejdą się.

Konszachty generałów carskich z b. gen. czeskim Gajdą.

Wiedeń, 17 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna)

„Neues Wiener Tageblatt“ donosi z Pragi: Obecnie bawi w Pradze grupa generałów carskiej Rosji pod kierownictwem gen Müllera. Gen. Müller jest, jak wiadomo, następcą Kutiepowa w kierownictwie rosyjskich organizacji białogwardyjskich. Wczoraj w mieszkaniu b. szefa sztabu generalnego czechosłowackiego, Gaydy, odbyła się konferencja pomiędzy nim a rosyjskimi generałami.

Jak słychać, omówiono i uchwalono na tej konferencji nową taktykę w walce, prowadzonej przez rosyjskie organizacje emigracyjne przeciwko sowietom.

WALORYZACJA POLIS austrjackich towarzystw ubezpieczeniowych napotyka na trudności, gdyż tow. austrjackie (Feniks i Anker) łączą sprawę waloryzacji swych polis ze sprawą udzielenia im koncesji w Polsce, zaś rząd polski zamierza udzielić kocesji tylko jednemu z tych tow. (Feniksowi), który obejmuje w zamian za udzielenie koncesji, waloryzację wszystkich tow. zagranicznych austrjackich, nawet tych, które przestały już istnieć, tak, że obywatele polscy będą mogli uzyskać bodaj częściowy zwrot swych składek.



Dziś Feliksa Kapł.
Jutro: Piotra Cel.

Wschód słońca	3.38
Zachód słońca	19.27
Wschód księżyca	2.30
Zachód księżyca	2.52
Długość dnia	18.03
Przybyło dnia	8.43

Pobór rocznika 1909.

Kto ma się stawić jutro.

W dniu dzisiejszym, z powodu niedzieli, komisje poborowe nie urzędują.

W poniedziałek, w kolejnym dniu poboru rocznika 1909 stawić się mają:

na komsję poborową nr. 1, przy ul. Zakątnej 82 — poborowi rocznika 1909 zamieszkali na terenie III komisarjatu policji o nazwiskach na literę W.

na komisję poborową nr. 2 przy ul. Ogrodowej 34 — poborowi rocznika 1909 zamieszkali na terenie 6-go komisarjatu policji, o nazwiskach na literę od A do Z.

na komisję poborową nr. 3 przy Al. Kościuszki 21 — poborowi rocznika 1908 kategorji B., uznani za czasowo niezdolnych w roku ubiegłym, zamieszkali na terenie 14-go komisarjatu policji, o nazwiskach na litery od A do Z włącznie. r.

GŁÓWNA WYGRANA.

Mamy do zanotowania znów wielki sukces Najszczęśliwszej w Polsce Kolektury E. Lichtenstein w Łodzi, ul. Piotrkowska 11 i 72 z centralą w Warszawie ul. Marszałkowska 146, w której jak zwykle tak i w obecnej kl. 1-ej 21 Lot. Państwowej padła główna wygrana zł. 80.000 na nr. 76.591.

Jest to potwierdzenie tradycyjnego i przysłowiowego szczęścia tej najstarszej w Polsce kolektury.

KIJ W MROWISKU MAGISTRACKIEM.

W obronie żłobu partyjnego.

Kto płaci i kto otrzymuje pieniądze, należne najbiedniejszym obywatelom miasta.

W dniu 3 maja „Republika“ zgłosiła gotowość bezpłatnego zamieszczania ogłoszeń magistrackich, by w ten sposób umożliwić przekazanie całego funduszu ogłoszeniowego w wysokości 182.500 zł. na cele pomocy bezrobotnym i najbiedniejszym dzieciom.

Na nasz apel oświadczyły gotowość przyłączenia się do tej akcji jeszcze trzy pisma.

Na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej magistrat, zainterpelowany, dlaczego nie korzysta z oferty dzienników, chcących bezpłatnie drukować ogłoszenia, uchylił się od natychmiastowej konkretnej odpowiedzi, odraczając ją do następnego posiedzenia. W toku jednak dyskusji, interpelowany przedstawiciel magistratu, wiceprez. Wieliński, przyciśnięty do muru, musiał w końcu przyznać ,że rzeczywiście dawanie płatnych ogłoszeń przyjaciołom partyjnym, wówczas, gdy istnieje możność bezpłatnego ogłaszania, jest niczem innem, jak tylko samowolnem szafowaniem pieniędzmi, będącemi własnością bezrobotnych i biednych.

Wiceprez. Wieliński sformułował swoje oświadczenie w ten sposób, ażeby o ile możności wprowadzić interpelantów, nieznających tajników techniki ogłoszeniowej, w błąd.

Pan Wieliński usiłował przekonać radnych, iż właściwie magistrat rzekomo nie ma żadnego wpływu na rozdawnictwo ogłoszeń, gdyż umieszczane są one na koszt podatników. Tak więc pieniądze z jednej strony wpływają, a z drugiej strony wypływają, sumy się bilansują — i wedle p. Wielińskiego — WSZYSTKO JEST W PORZĄDECZKU

W tem właśnie — sęk, iż z jednej strony pieniądze podatników wpływają, a z drugiej strony wypływają do... kieszeni przyjaciół partyjnych obecnych rezydentów pałacu na Placu Wolności. Właściciel nieruchomości czy też kupiec, zamiast dowiadywać się o rozporządzeniach magistrackich z gazet poczytnych wbrew swojej woli musi wspierać „lejborgany“ pana Wielińskiego, gdyż inaczej nie może się dowiedzieć o obchodzących go zarządzeniach miasta. W terminologji p. Wielińskiego nazywa się to wpływaniem i wypływaniem sum, oraz ich bilansowaniem się.

Co właściwie proponuje „Republika“?

Żądamy od magistratu zwołania konferencji, na której pisma zgodzą się na bezpłatne umieszczanie ogłoszeń. Technicznie przedstawiać się to będzie w ten sposób: PISMA KWITUJĄ ODBIÓR NALEŻNOŚCI ZA OGŁOSZENIA NIE INKASUJĄC TYCH SUM, które zostają przeznaczone na walkę z bezrobociem i pomoc najbiedniejszym.

Sprawa więc jest zupełnie prosta, ale magistrat chce ją skomplikować, by w międzyczasie, nim nasza akcja zostanie zrealizowana, napychać kasy organów partyjnych i subsydjowanych.

Oskarżamy przeto magistrat, iż od dnia 3 maja t. j. od czasu, gdyśmy domagali się zwołania konferencji, wydał swoim prasowym przyjaciołom partyjnym i trabantom około 50.000 zł. Są to pieniądze, które można było zużyć na walkę z bezrobociem i pomoc dla biednych dzieci, a jeśli tego nie uczyniono, to tylko dlatego, iż połączone to byłoby ze stratą dla kas partyjnych magistrackich przyjaciół oraz sprzymierzeńców.

Już dzisiaj cała uczciwa opinja jest oburzona stanowiskiem magistratu, który za żadną cenę nie chce dopuścić, by fundusze na ogłoszenia zostały zużyte na cel w obecnym czasie jedyny — t. j. na pomoc dla bezrobotnych i głodnych dzieci.

Kto otrzymał nagrodę

za akcję propagandową na rzecz wyrobów łódzkich.

Dwutygodniowy okres propagandy na rzecz włókiennictwa krajowego, zorganizowany na terenie m. Łodzi przez izbę przemysłowo-handlową przy współudziale i poparciu całego niemal przemysłu i kupiectwa zakończył się z dn. 13 bm.

W dniu tym odbył się w teatrze miejskim ostatni pokaz modeli strojów, sporządzonych wyłącznie z towarów łódzkich fabryk. Przedostatnie pokazy odbyły się w niedzielę, dn. 11 bm. w kawiarniach oraz kinoteatrach.

W dniu 12 bm. odbyło się w lokalu izby posiedzenie komitetu konkursowego celem rozdzielenia wśród firm łódzkich, które wzięły udział w dwutygodniowej akcji propagandowej, wartościowych nagród oraz listów pochwalnych, ustanowionych przez izbę przemysłowo handlową w Łodzi.

Nagrodę pierwszą przyznano firmie „Soieries“, Piotrkowska 90 należy przyznać, iż firma „Soieries“ zasłużyła sobie na tą nagrodę, gdyż okna wystawowe tak gustownie i atrakcyjnie były udekorowane, że wzbudziły sensacie wśród przechodniów i tłumnie zatrzymywały się by podziwiać pomysłowość oraz urok materiałów wyrabianych w Łodzi.

Miljon zł. dla bezrobotnych.

P. wojewoda interwenjuje w sprawie kredytów dla Łodzi.

Jak już donosiliśmy, pan wojewoda Jaszczołt od kilku dni bawi w sprawach służbowych w Warszawie.

Dowiadujemy się, że czyni tam starania w kierunku uzyskania kredytów na rozszerzenie robót publicznych celem zatrudnienia bezrobotnych.

Dzięki tej interwencji, zaszły poważne możliwości udzielenia ze strony rządu kredytu dla m. Łodzi w kwocie 1 miljona złotych na rozszerzenie robót kanalizacyjnych.

Nadto p. wojewoda stara się uzyskać pożyczkę w wysokości około 1 miljona zł. dla łódzkich właścicieli nieruchomości by umożliwić im przyłączenie swych posesyj do sieci kanalizacyjnej.

Ponieważ starania p. wojewody są na dobrej drodze, należy się spodziewać że liczne rzesze bezrobotnych znajdą w najbliższym czasie zatrudnienie.

Prócz tego, dla m. Piotrkowa uzyskano 35 tys. zł. na zatrudnienie bezrobotnych.

Na froncie bezrobocia

sytuacja bez zmiany.

Na terenie państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Łodzi (miasto Łódź i powiaty: łódzki, łaski, sieradzki, łęczycki i brzeziński) w dn. 17 maia 1930 r. było w ewidencji zarejestrowanych bez robotnych 42.503, w tem w samej Łodzi 27,694, w Pabjanicach 3416, w Zgierzu 4305, w Zduńskiej Woli 1359, w Tomaszowie Maz. 4488, w Konstantynowie 600, w Aleksandrowie 348, w Rudzie-Pabjanickiej 393.

Z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 20.694 bezrobotnych.

W samej Łodzi z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 15.324 bezrobotnych.

W ubiegłym tygodniu straciło prace na terenie Łodzi 1624 bezrobotn. otrzymało pracę przez Urząd 120 bezrobotnych, wysłano do pracy 164. zdjęto z ewidencji z innych przyczyn 5183.

Zastraszający plan magistratu

Wszystkie organizacje gospodarcze domagają się ponownego wyłożenia projektu planu regulacji miasta na widok publiczny.

Memorjał związków i stowarzyszeń do p. ministra robót publicznych.

Według oficjalnych zapowiedzi magistratu plan regulacji miasta ma być w najbliższych dniach wniesiony do rady miejskiej, celem uchwalenia go. Z tych samych zapowiedzi wynika, że pierwotny plan regulacyjny, który w swoim czasie wywołał ogólną krytykę i liczne protesty ze strony zainteresowanych, został przez magistrat zmieniony tak dalece, że obecny projekt uważać należy za twór zupełnie nowy, podlegający wyłożeniu na widok publiczny przed wniesieniem go do rady miejskiej.

Ponieważ magistrat czynności, związane z opracowaniem projektu otacza tajemnicą i widocznie nie zamierza ujawnić projektu przed wniesieniem go do rady miejskiej, sfery gospodarcze i obywatelskie naszego miasta, wysoce zainteresowane zarówno w szybkiem zakończeniu prac nad planem regulacyjnym ,jak i w ostatecznych rezultatach tych prac, mając uzasadnione powody do nieufności i obaw z dotychczasowych doświadczeń w tej sprawie, zwróciły się do władz nadzorczych z prośbą o zbadanie stanu zamierzeń regulacyjnych magistratu i warunków, w jakich są opracowywane.

Po porozumieniu się z urzędem wojewódzkim w Łodzi, delegaci organizacyj przemysłu i własności nieruchomej w osobach dr. R. Biedermana, inż. Rumpla, inż. Goldberga i p. Majba udali się do p. ministra robót publicznych prof. Matakiewicza i złożyli mu wspólny memorjał reprezentowanych przez siebie zrzeszeń gospodarczych w Łodzi, który przytaczamy w dosłownem brzmieniu.

W czasie konferencji u p. ministra delegaci podkreślili, że sprawa regulacji m. Łodzi jest jednym z najpilniejszych postulatów gospodarki miejskiej.

Łódź jest jedynem 600-tysięcznem miastem w Europie, które dotychczas planu regulacyjnego nie posiada.

Bezprzykładnie szybki rozwój tego miasta będącego stolicą przemysłową Polski, wytworzył taki stan rzeczy i nastręcza obecnie tyle i tak skomplikowanych zagadnień, że do rozwiązania ich należałoby powołać urbanistów o bogatem doświadczeniu praktycznem, a nie prowadzić tych spraw sposobem domowym, jak się to działo dotychczas z wielką szkodą dla miasta i przemysłu.

P. minister odniósł się bardzo przychylnie do przedstawionych postulatów i przyrzekł delegacji, że zarządzi zbadanie obecnego stanu prac magistratu nad planem regulacyjnym.

★

Do Pana
Minista Robót Publicznych
w Warszawie.

Według doniesień prasy miejscowej, opartych na informacjach biura prasowego magistratu m. Łodzi, w najbliższych dniach zostanie wniesiony do rady miejskiej dla uchwalenia nowy projekt planu zabudowania i regulacji m. Łodzi.

Pierwotny projekt planu zabudowania i regulacji m. Łodzi został sporządzony przez magistrat z pominięciem podstawowych zasad nowoczesnej urbanistyki, bez znajomości potrzeb i stosunków 600-tysiącznego przemysłowego miasta i bez rozwiązania najistotniejszych zagadnień regulacyjnych naszego miasta. Plan ten, stojący w rażącej sprzeczności z gospodarczemi możliwościami państwa i gminy, spotkał się z odpowiednią krytyką niemal całego społeczeństwa łódzkiego i wywołał najostrzejsze sprzeciwy ze strony obywateli, związków przemysłowych, stowarzyszeń właścicieli nieruchomości, wszystkich organizacyj architektów i łódzkiego stowarzyszenia techników.

Początkowo magistrat ignorował te sprzeciwy i dopiero po bardzo energicznych wystąpieniach miejscowej prasy i zdecydowanych zabiegach oraz usilnych protestach niżej podpisanych zrzeszeń, zwłaszcza zaś po ogłoszeniu druzgocącej opinji, zasiągniętej w sprawie tego projektu u wybitnego i doświadczonego urbanisty zagranicznego, który jest dokładnie obeznany z łódzkiemi warunkami, magistrat zdecydował się

zaniechać realizacji zastraszającego planu,

na podstawie którego w ciągu niemal 3-ch lat, opierając się na par. 39 ustawy z dnia 16 lutego 1928 r., hamował ruch budowlany w Łodzi, niszczył własność i inicjatywę prywatną, usiłował podcinać rozwój przemysłu, wzmagał głód mieszkaniowy, niepotrzebnie zaszpecił ulice i nadomiar złego, aż nazbyt często,

używał planu tego jako narzędzia do celów politycznych.

Przed kilkoma miesiącami magistrat przystąpił do sporządzenia w szybkiem tempie elaboratu, powierzając tę czynność kreślarzom i niewykwalifikowanym do tego urzędnikom, zasłaniając się przytem powagą dorywczej inspekcji jednego z profesorów warszawskiej politechniki. Trzymany dotychczas w zupełnej tajemnicy, nowy ten projekt ma zupełnie odbiegać od pierwotnego planu i przez to jako zupełnie nowy

powinien być zgodnie z obowiązującą ustawą wyłożony na widok publiczny przed nadaniem mu biegu w toku instancji.

Jednakże dla nieznanego bliżej powodu projekt ten zostanie podobno oddany radzie miejskiej do uchwalenia bez wyłożenia go na widok publiczny.

Plan zabudowania i regulacji miasta stanowi dla Łodzi podstawowy warunek rozwoju i bytu ludności oraz przemysłu. Drugie pod względem liczebności miasto Rzeczypospolitej musi posiadać skrystalizowane, oparte na głębokich studjach i wytrawnem doświadczeniu, wytyczne: **polityki komunikacyjnej, gospodarczej, zdrowotnej, mieszkaniowej, administracyjnej i wszystkich tych dziedzin, które stanowią składniki współczesnych dążeń ubranistycznych.** Pozostawienie dotychczasowych nieskoordynowanych i chaotycznych warunków bezprzykładnego rozwoju gęsto zaludnionej metropolji przemysłu polskiego grozi zahamowaniem racjonalnego rozwoju miasta oraz przemysłu, stanowiącego jedną z potężnych gałęzi gospodarstwa narodowego. Reasumując, stwierdzamy, że właściwy plan zabudowania i regulacji m. Łodzi jest naglącą i nieodzowną koniecznością o pierwszorzędnem znaczeniu.

Obecne poczynania, jak i cała dotychczasowa działalność magistratu m. Łodzi w tej dziedzinie budzą bardzo poważne obawy.

Wobec powyższego niżej podpisani proszą pana ministra:

1) o wydelegowanie fachowej komisji dla zbadania warunków, w jakich zamierzenia regulacyjne m. Łodzi są opracowywane;

2) o zbadanie racjonalności, wystarczalności i wykonalności zamierzeń regulacyjnych magistratu przed wniesieniem ich do rady miejskiej dla uchwalenia;

3) o skłonienie magistratu do powierzenia tak odpowiedzialnej i doniosłej w swych skutkach pracy wybitnym fachowcom o bogatem doświadczeniu na polu urbanistyki i budownictwa, którzyby przed przystąpieniem do opracowania planu zabudowania i regulacji m. Łodzi przeprowadzili studja dla jak najdokładniejszego zaznajomienia się z miejscowemi warunkami;

4) o ileby prace nad sporządzeniem planu prowadzone były przez magistrat niewłaściwie, jak to miało miejsce ze swemi zgubnemi skutkami po dzień dzisiejszy, o powierzenie na zasadzie art. 24-go punktu Ustawy z dnia 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli sporządzenia planu zabudowania i regulacji m. Łodzi odpowiednim fachowcom.

Związek Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem.

Krajowy Związek Przemysłu Włókienniczego;

I-e Stow. Wł. Nieruchomości m. Łodzi i Województwa Łódzkiego z roku 1907.

Centralne Stow. Wł. Nieruchomości m. Łodzi i Województwa Łódzkiego.

Stow. Wł. Nieruchomości Chrześcijan Przedmieść w Łodzi.

I-e Stow. Wł. Nieruchomości Chrześcijan w Łodzi.

Naprawić błąd!

Rozplanowanie mieszkań w domach na Polesiu Konstantynowskiem.

Na jednem z posiedzeń Rady miejskiej była omawiana sprawa przydziału mieszkań i ustalenia wysokości czynszu komornianego w nowowybudowanych 8-miu domach na Polesiu.

Wówczas z dokładnemi danemi i cyframi dowiodłem, iż **miasto po oddaniu do użytku wszystkich 20-tu domów, według ustalonego planu, będzie miało deficyt półtora miljona złotych rocznie.**

Również zwróciłem uwagę na nieracjonalność podziału mieszkań co do ich wielkości i proponowałem urządzić więcej jednopokojowych mieszkań z kuchniami. Wniosek mój o inne wewnętrzne rozplanowanie pozostałych jeszcze niewykończonych 12-tu domów, w celu otrzymania większej ilości mniejszych mieszkań, **został odrzucony.**

Dziś możemy w tej sprawie już pomówić nie teoretycznie, ale życiowo, a to na zasadzie złożonych przez petentów podań na otrzymanie mieszkań w domach na Polesiu.

W wykończonych ośmiu domach mamy razem 420 mieszkań a mianowicie:

a) jednopokojowych z kuchniami 40.

b) dwupokojowych z kuchniami 364.

c) trzypokojowych z kuchniami 16.

przyczem w stosunku do wszystkich gotowych mieszkań — jednopokojowe **wynoszą 10 proc. dwupokojowe — 85 proc. o trzypokojowe — 5 proc.**

Podań na otrzymanie jednopokojowych mieszkań wpłynęło około 700, dwupokojowych — 600 a trzypokojowych około 80. **Najbardziej więc poszukiwane są mieszkania jednopokojowe z kuchniami,** a tymczasem posiadamy ich zaledwie 10 proc. czyli na 700 reflektantów, tylko 40 otrzyma żądane mieszkania co w tym wypadku stanowi tylko 6 proc. liczby petentów tej kategorji.

Ten fakt chyba już zbyt jaskrawo świadczy, że wewnętrzne rozplanowanie pozostałych, niewykończonych jeszcze, 12 domów **należy zmienić z takiem wyliczeniem, aby mieszkań jednopokojowych z kuchniami było 85 proc. zaś dwupokojowych 15 proc., przy zupełnym wyeliminowaniu mieszkań trzypokojowych.**

Rozkład taki umożliwi poważnej ilości robotników otrzymanie mieszkania, a także i deficyt miasta z tej kolonji w tym wypadku znacznie się zmniejszy.

Wobec tego, że jeszcze nie przystąpiono do robót przy wykończeniu tych pozostałych 12-tu domów **mamy jeszcze czas przez racjonalne rozplanowanie wewnętrzne, naprawić błąd, popełniony w 8-miu wykończonych domach.** Zarazem ułatwimy pracę komisji powołanej do przydziału mieszkań, gdyż nie będzie potrzebowała się zastanawiać nad ewentualnem oddaniem 1-go mieszkania dwupokojowego 2-u lokatorom czy też lokatorowi ze sublokatorem a robotnik niech otrzyma własny kąt, bez wspólnej dwumetrowej kuchenki.

Sądzę, że obecnie powyższe umotywowanie wniosku mego, dostatecznie zdoła przekonać sfery miarodajne o konieczności przychylnego załatwienia tej sprawy.

Marek Fein
radny m. Łodzi.

Walka z dymem w Łodzi.

W końcu maja wydane zostaną nowe przepisy w tej sprawie.

Plagą dużych miast, a szczególnie Łodzi, jst ciągłe zatruwanie płuc mieszkańców dymem, wydobywającym się z kominów domów i fabryk. Plagę tę potęguje jeszcze okoliczność, że w bardzo wielu mieszkaniach, w których ustawione są piecyki żelazne, rury wylotowe przeprowadzone są do okien i w ten sposób oknami również dobywają się kłęby dymu, zatruwające nasz organizm:

Brak jakichkolwiek przepisów nie pozwalał władzom administarcyjnym i policji interwenjować w tych sprawach to też warunki zdrowotne pod tym względem pogorszyły się bardzo. I oto obecnie, jak się dowiadujemy, sprawa ta będzie wreszcie uregulowana. W końcu bieżącego miesiąca wydane zostaną specjalne przepisy, normujące sposób budowy kominów fabrycznych oraz określające, w jaki sposób ma być prowadzona walka z dymem.

Przepisy te między innemi zabraniają kategorycznie, aby wyloty rur z piecyków żelaznych skierowane były przez okno bezpośrednio na ulicę, jak również określają wysokość kominów na domach i budowę wylotów kominów fabrycznych w ten sposób, by miasto było jaknajmniej zadymione.



TEATR KAMERALNY.
Występy Kazimierza Szuberta.

Dziś wieczorem o godz. 8.45 oraz w dalszym ciągu jutro i we wtorek oraz w środę arcywesoła nowa komedja Ludwika Verneuila „Egzotyczna Kuzynka" z udziałem świetnego artysty Teatru Polskiego, znakomitego kom'ka Kazimierza Szuberta oraz Eli Dziewońskiej, M. Rozwadowicz-Kędzierskiej i W. Ścibora.

Publiczność cały wieczór bawi się wybornie, entuzjastycznie oklaskując zarówno sztukę, jak i wykonawców.

TEATR POPULARNY.

Dziś, w niedzielę premjera staropolskiej komedjo-opery J. N. Kamińskiego „Podróż djabła na wesele" w 8-iu obrazach.

TEATR GEYEROWSKI.

Dziś, w niedzielę o godz. 4.20 po poł. i o godzinie 8.20 wiecz. doskonała komedja społeczna Gevault'a i Berr'a „Książę, szofer i kucharka" w reżyserji Wł. Ziembińskiego.

KONCERT IWANA STESZENKI.

Jak już podaliśmy, w nadchodzący czwartek, dnia 22-go b. m., przyjeżdża do Łodzi znakomity śpiewak rosyjski bas-baryton, Iwan Steszenko i wystąpi tylko raz jeden w sali Filharmonji. Fenomenalny głos tego artysty wywołuje wielki entuzjazm nietylko u nas, lecz i w Ameryce. Znakomity ten śpiewak przygotował dla Łodzi niezmiernie bogaty program złożony z utworów: Rossini'ego, Borodina, Bojto, Gounoda, Czajkowskiego, Dargożyńskiego, Mussorgskiego, Greczaninowa oraz cały nowy repertuar amerykański. Udział w koncercie bierze znany pianista F. Szymanowski. Koncert, jak było do przewidzenia, wywołał w naszem mieście duże zainteresowanie.

KONCERT ŁODZIANKI.

W poniedziałek, dnia 19-go b. m., o godzinie 4.30 po poł. grać będzie w Berlinie do radja łodzianka, p. Tola Golcwajżanka, koncert Mussorgskiego pod nazwą: „Obrazy z wystawy" („Bilder einer Ausstellung").

P. Golcwajżanka jest jedną z najbardziej utalentowanych uczenic klasy mistrzowskiej Konserwatorjum Kl'ndworth-Charwenka, prowadzonej przez prof. Karola Szrettera.

Krytyka berlińska wyraża się o naszej rodaczce, która już wielokrotnie występowała w koncertach, z dużem uznaniem, podkreślając jej doskonałą technikę i wybitną subtelność w ujmowaniu poszczególnych kompozytorów.

DZISIEJSZY WIELKI WYSTĘP TANECZNY.

Dziś, dnia 18-go b. b., o godzinie 11 i pół przed południem odbędzie się dawno oczekiwany przez wszystkie dzieci popis szkoły tańca art. Ireny Prusickiej.

Piękna bajka taneczna w ślicznych kostjumach przy (tańczą dzieci) akompanjamencie p. Gomółki i recytacji znakomitej artystki p. I. Horeckiej stworzy niezwykle ciekawą całość.

Pozostałe bilety nabyć można dziś w sali szkoły, Piotrkowska Nr. 57, tel. 214-84, zaś jutro w teatrze od godz. 9 i pół rano.

RADJOKLUB POLSKIEJ Y.M.C.A.

Dnia 4-go kwietnia r. b., został zorganizowany przy Polskiej Y.M.C.A. w Łodzi Radjoklub. Klub ma na celu pogłębienie wiedzy radjotechnicznej wśród swych członków oraz propagowanie zamiłowania do radjofonji wśród początkujących radjoamatorów. Cel ten Klub osiągnie z łatwością, gdyż posiada wśród swych członków wybitnych radjotechników i bogato wyposażoną przez Polską Y.M.C.A. pracownię. W skład zarządu Radjoklubu wchodzą: p. inż. Kruażyr, p. ppułk. Kijasbek, p. Konopski, p. Kromer i p. Walta.

Zapisy na członków Radjoklubu i informacji udziela sekretarjat Polskiej Y.M.C.A. przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 89.

Pracownia Klubu czynna jest w poniedziałki i środy każdego tygodnia od godz. 18-ej min. 30 do godz. 21-ej min. 30.

OSTATNI TYDZIEŃ WYSTAWY JOACHIMA KAHANEGO.

Mimo pełni powodzenia wystawy J. Kahanego przy ul. Piramowicza Nr. 6 ulega ona już zamknięciu w niedzielę, dnia 25 maja.

Wystawa zawiera przeszło 100 prac metaloplastycznych, jak szereg ciekawych w kompozycji świeczników, kinkietów, talerzy i t. d.

Europejski poziom wystawionych prac nadaje tej wystawie swoiste piętno.

PEŁNA TABELA WYGRANYCH
21 loterji państwowej, I-ej klasy, 1-go dnia ciągnienia.

Dziś w pierwszym dniu ciągnienia I-ej klasy 21-ej polskiej loterji państwowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące.

80.000 zł. nr. 76591.

20.000 zł. Nr. 53641.

10.000 zł. Nr. 23514.

Po 1000 zł. Nr. 38096 40507 80324 83753 144319 152701.

Po 500 zł. Nr. 7540 5332 61166 74386 79461 112446 140495 162540 162433 163648 201240.

Po 300 zł. Nr. 2507 2948 12139 12168 35882 38781 57222 65497 683999 84464 84912 94918 101677 123472 171659 179618 197553 202871.

Po 200 zł. Nr. 2616 6397 21441 23825 24201 28184 30797 31404 45392 47437 48824 83761 85305 90315 91212 92761 94687 97966 98915 104476 104662 107118 109456 112662 116963 117496 123494 129714 130418 136352 146828 147167 149806 156071 157401 158747 159375 159341 169956 173015 180261 186703 193627 197174 203642 204578 206721 208469.

Po 150 zł. Nr. 701 839 2719 3737 4270 6376 6635 6870 7235 8614 9196 10955 11366 11349 12042 12624 12839 13360 13858 14090 14253 17372 17558 17723 18492 19497 19793 22554 25817 25819 26364 27402 28145 29771 29867 30967 32407 33163 33175 33724 35051 36328 36495 36991 39532 40316 41886 41960 44178 44593 46299 47335 48257 48547 49343 50036 51752 51917 52750 53680 53875 55331 56177 57854 58287 59625 59740 59986 61306 63096 63489 63828 64521 66339 66553 66794 67753 68019 68869 70281 70676 71143 71247 71518 72174 72338 73011 73492 74922 75016 75630 77220 78356 81088 81259 82022 82715 86531 87042 89194 89448 91335 91983 92355 93313 93507 93719 97887 103271 103659 105168 106096 106887 107982 110352 112754 113051 115295 117560 118106 118578 119287 121496 121794 123248 124769 125514 127578 127749 127796 128450 128547 128767 128871 129454 130594 130706 135051 139225 139398 140997 142393 143164 143743 144045 145220 145351 146275 146312 146779 148591 149888 153139 156068 157078 160276 160341 160504 161482 161790 162278 163198 163859 163972 164940 166398 167006 168859 169569 169798 169914 170186 170336 171063 172718 172812 174513 177212 178316 178547 181230 181373 181665 181846 182006 183126 184930 187171 189250 190272 191179 191564 193429 193690 193817 194326 194887 195438 198696 198719 199153 199227 199957 200053 202012 202091 202689 207154 207310 207448 208382 209806.

Po 100 zł. wygrały nr. nr. następujące:

71 258 457 59 539 40 88 619 50 732 49 69 822 1059 85 152 87 325 87 406 21 505 49 82 2011 101 56 281 452 70 526 794 837 91 990 3008 43 107 228 66 406 72 74 680 743 900 4001 5 25 36 96 108 12 16 20 82 209 44 527 56 618 87 876 84 987 99 5029 54 72 75 180 284 86 644 89 90 742 48 847 81 977 89 6000 28 91 214 326 530 31 623 731 7003 29 114 209 41 452 542 701 7 21 65 872 90 95 954 8014 32 94 95 161 206 460 95 556 605 723 67 9062 165 260 458 81 620 702 20 865 903 89 10027 100 44 222 79 307 50 433 543 52 614 25 36 67 83 89 744 83 922 72 11056 163 96 232 37 95 322 84 88 90 421 55 527 711 63 71 93 96 800 62 89 985 12079 85 153 71 91 96 291 391 410 16 65 523 961 13031 40 63 375 82 402 30 77 576 90 748 972 14035 109 222 75 345 542 607 781 855 966 89 15098 118 47 55 480 662 810 66 16045 60 184 318 70 468 72 516 650 57 746 803 14 17051 57 129 57 301 37 435 501 91 630 33 75 779 92 890 932 58 63 72 18002 209 62 90 92 323 459 625 768 928 36 19011 13 437 43 65 516 40 48 730 901 20152 233 402 25 94 611 45 77 733 41 852 59 73 918 21246 373 403 32 40 672 80 760 861 22199 237 342 469 708 27 842 75 909 23046 99 187 94 245 86 430 554 607 751 24048 83 251 99 305 430 87 550 91 94 649 727 55 876.

25062 86 122 59 356 412 566 742 885 942 95 26267 435 519 55 732 823 902 27169 248 390 520 21 97 729 907 12 54 61 97 28061 76 195 206 25 34 326 31 45 537 43 60 78 616 763 940 78 29020 119 63 205 342 420 52 643 863 90 991 30008 56 203 72 95 376 502 16 51 59 604 21 95 703 36 75 819 980 88 31007 128 67 235 413 718 28 41 833 81 928 71 32005 58 468 70 554 33192 214 493 565 739 858 73 959 34087 99 115 47 96 302 472 511 874 81 903 50 35078 82 176 272 93 378 98 520 761 917 36011 51 72 119 96 379 599 690 713 24 72 825 932 37544 629 48 87 99 728 51 38004 56 69 280 342 72 436 693 806 80 86 962 39033 160 94 654 734 807 45 40235 58 99 822 25 40 41027 38 45 57 106 217 306 87 472 598 603 71 743 94 856 77 902 56 95 42057 63 98 103 39 366 420 45 583 663 728 920 76 43024 33 93 137 52 54 68 311 49 404 40 787 860 86 903 44009 44 125 27 233 43 481 513 632 69 809 17 61 68 45005 83 115 38 202 19 59 307 20 51 93 409 18 50 84 536 81 671 717 48 57 897 905 46064 89 123 81 307 12 88 406 43 81 574 617 40 45 57 774 903 55 47212 41 71 309 443 552 70 685 860 98 48001 125 213 65 70 429 626 85 841 46 965 49024 52 258 339 448 51 87 93 540 646 58 97 810 62.

50042 165 347 84 533 628 37 733 53 99 815 21 92 51047 266 385 89 560 762 52048 198 616 80 725 54 866 930 65 53009 253 361 614 32 747 58 903 32 37 88 54017 64 229 72 92 386 448 597 684 795 809 938 39 41 55108 206 63 90 96 422 556 908 56063 64 121 203 18 25 46 89 93 324 32 47 418 33 43 56 71 622 65 700 30 873 921 83 57032 114 365 474 87 549 92 625 42 89 910 58020 68 78 132 41 84 89 90 206 55 300 424 531 43 622 705 886 927 59146 247 313 48 434 558 782 955 91 60053 61 66 98 115 48 70 315 27 468 677 796 808 965 97 61149 130 238 306 41 95 428 93 524 771 864 78 919 80 62107 214 400 70 90 658 92 770 870 80 941 63088 197 416 38 82 538 700 24 88 823 41 955 69 64019 47 54 167 306 702 944 53 65002 77 94 199 207 71 332 415 38 76 591 649 84 917 66021 101 303 26 477 519 20 600 2 775 800 24 90 903 19 33 67084 105 81 235 68 326 28 43 76 461 92 515 50 92 604 97 836 93 979 68017 116 236 81 519 23 665 890 906 17 31 69001 215 33 93 480 572 711 26 61 842 70033 107 230 471 87 546 763 937 38 57 98 71019 174 299 301 10 82 87 404 77 572 630 79 753 831 60 72225 303 19 27 454 59 640 787 835 981 73031 86 104 28 34 240 46 315 96 526 76 89 615 834 963 74013 51 89 114 86 206 400 81 554 728 998.

75042 45 153 55 282 388 423 508 14 96 709 973 76136 238 359 69 528 48 49 611 66 800 77004 48 114 88 238 64 74 84 501 687 721 41 74 800 912 81 96 78006 224 62 406 693 99 715 809 11 906 29 60 79216 58 69 75 312 41 50 541 89 602 28 786 927 81 80081 140 61 69 81 523 57 842 69 824 57 900 53 81000 15 87 367 438 52 561 608 78 757 817 46 52 917 82197 214 305 72 89 500 38 615 832 919 76 83036 67 87 181 88 97 243 78 90 343 52 89 430 42 659 755 91 845 925 67 84107 39 52 208 41 52 64 435 37 60 89 532 93 627 39 797 98 938 57 85063 66 89 130 41 99 208 325 83 428 595 631 34 839 90 99 86121 77 207 26 94 406 11 591 824 67 934 47 52 87011 81 183 86 234 41 358 83 564 86 87 603 46 711 20 39 57 870 88023 184 91 246 588 814 78 89039 101 40 74 95 99 578 85 672 758 60 920 90083 163 79 204 85 610 701 3 96 807 67 69 941 91129 62 272 330 479 92050 82 218 71 84 322 455 590 97 619 55 778 881 919 93079 99 101 13 276 346 417 22 68 856 08 58 81 94071 152 79 86 244 374 406 74 553 631 728 33 38 82 90 846 95664 717 821 922 96499 680 713 28 45 66 863 938 97018 20 54 120 243 68 82 90 371 586 908 98173 218 66 336 79 447 575 726 800 19 910 99069 85 148 222 630 753 995.

100121 79 92 320 64 95 432 70 77 522 67 696 707 83 870 86 92 96 996 101035 41 89 96 108 58 332 97 403 84 563 701 28 894 945 95 102015 181 85 92 234 305 21 36 405 12 98 563 96 736 837 69 84 103007 17 26 86 219 23 352 62 790 838 46 67 913 104041 328 58 653 813 911 105054 215 93 320 554 876 97 98 106109 458 595 642 792 824 72 934 68 83 107146 88 200 5 92 539 95 696 815 27 57 108004 45 114 52 219 409 14 21 541 87 646 752 812 21 72 932 68 109012 38 131 60 205 25 28 438 628 977 92 110048 71 219 73 510 67 644 84 745 865 901 111042 158 72 204 27 82 356 71 494 634 98 722 31 96 824 112230 95 312 17 63 437 500 97 636 702 86 842 903 4 113035 73 117 33 262 317 46 70 441 47 539 605 60 744 91 94 814 961 82 114197 270 494 508 32 50 717 884 934 66 115064 106 13 40 90 379 413 49 502 20 21 612 26 713 22 909 116043 126 273 380 93 485 523 40 653 848 969 93 117115 235 38 67 301 64 491 507 60 610 68 781 800 74 99 118030 74 192 210 72 557 92 94 607 8 59 78 733 850 932 67 86 119078 147 366 434 578 622 55 728 51 96 856 120071 344 56 563 600 16 786 93 95 816 31 49 975 121181 617 30 49 64 701 73 74 812 85 96 122120 35 209 87 305 10 87 465 529 705 11 21 79 97 876 123027 52 134 74 217 90 488 564 659 71 872 77 95 124120 57 61 260 411 20 70 91 644 728 968.

125067 91 137 91 98 285 422 39 522 77 654 76 701 68 810 924 33 40 66 97 126050 54 160 239 447 510 21 22 39 621 840 910 127067 112 87 206 28 378 400 50 95 508 60 683 790 879 912 88 99 128009 108 52 94 227 29 89 368 84 440 518 25 41 603 90 755 801 87 927 37 129022 53 106 466 68 587 655 67 708 92 834 960 130092 111 204 318 53 477 80 663 92 748 870 84 94 131004 119 52 209 22 91 92 93 498 99 535 59 616 47 801 132022 228 36 301 400 564 616 23 26 723 59 61 70 901 46 133525 690 773 882 913 134031 84 224 27 34 461 63 536 96 677 730 48 83 807 45 988 135010 69 117 29 256 64 69 741 816 900 9 36 45 59 136053 82 118 262 336 93 515 20 768 906 42 92 96 137013 16 115 737 38 53 59 856 917 138019 220 396 440 527 69 648 62 704 60 8919794 91 139154 403 58 505 40 626 723 921 37 140044 122 208 81 349 475 656 98 820 932 83 820 932 83 141010 108 79 317 429 527 602 40 702 38 42 78 967 142027 50 65 73 253 458 567 715 800 975 76 143012 220 60 73 346 86 90 454 505 19 66 84 759 950 144093 105 218 432 43 80 501 77 671 85 913 145037 46 97 119 216 318 59 406 69 556 605 94 776 96 860 964 146013 93 135 45 273 89 436 54 627 65 721 84 938 81 147287 346 523 44 49 793 990 148087 121 44 222 342 594 647 707 839 63 974 149128 39 68 202 24 39 95 361 405 73 544 667 741 851 960.

150081 234 65 528 70 91 876 89 151091 123 37 214 46 57 320 762 68 870 152079 168 248 395 661 82 700 27 38 86 89 816 153056 66 158 242 97 360 668 772 96 896 99 952 154027 129 66 320 442 720 826 65 902 47 155043 78 460 585 57 63 730 54 57 851 58 971 156110 255 76 314 59 424 95 524 80 604 67 96 157030 132 49 51 201 38 44 403 29 661 97 783 867 976 158100 5 427 547 714 21 75 953 73 159112 426 513 25 77 618 72 720 883 908 25 69 160025 51 334 91 411 654 63 735 815 931 47 161058 124 98 386 408 541 59 714 946 162039 43 82 381 401 8 541 63 68 729 87 163039 145 281 303 464 84 527 52 72 657 69 73 713 164063 80 174 257 314 21 33 84 408 622 727 98 860 97 925 165006 8 146 243 53 308 71 411 31 607 893 957 69 166077 130 65 203 36 322 28 68 465 82 517 58 167097 109 204 14 437 58 92 527 72 632 70 717 800 27 61 950 86 96 168116 71 209 81 334 474 625 81 736 822 70 911 169024 77 124 30 79 262 307 29 492 503 51 624 780 82 807 77 999 170016 61 205 67 310 404 54 61 69 530 663 706 27 45 847 904 171019 47 164 340 83 486 505 12 58 617 88 91 98 780 825 34 964 172110 93 261 365 80 439 58 96 598 683 734 61 70 83 173252 326 49 79 426 580 94 679 895 959 174177 213 86 431 514 40 693 971.

175053 105 86 340 556 66 85 648 73 88 737 54 878 912 18 47 176109 11 36 84 217 323 75 448 49 77 527 45 62 77 91 630 81 86 92 758 808 84 88 177064 97 264 453 57 92 95 511 633 50 55 990 178021 68 105 8 23 324 41 496 567 689 872 967 71 179124 507 21 81 722 882 180027 48 71 89 179 54 298 472 74 697 815 944 181042 64 118 71 215 304 451 506 23 611 56 713 80 182016 98 101 246 50 337 78 91 411 566 94 183008 54 83 119 318 417 47 517 631 847 63 916 73 184144 429 38 648 854 904 52 63 185001 33 51 115 243 99 127 35 62 99 459 561 685 759 60 834 35 56 83 186100 40 224 375 447 528 44 82 696 749 72 99 802 5 23 84 925 187174 231 94 478 506 18 28 45 48 78 702 60 75 841 902 4 188029 49 75 109 537 51 62 77 768 911 189066 259 80 94 496 572 601 55 760 849 93 904 53 190213 40 387 409 89 542 60 615 79 80 716 809 17 930 36 191128 338 78 493 509 40 875 901 12 43 68 192057 78 198 219 21 310 456 78 597 993 193019 197 226 65 313 59 425 61 621 80 738 810 48 905 6 43 194021 50 80 244 78 324 82 412 37 66 561 616 50 748 869 905 41 42 61 195079 93 104 78 284 99 343 401 11 613 86 708 21 36 87 832 834 70 196101 82 219 323 465 99 519 23 605 10 53 61 705 197068 233 74 433 52 591 657 711 11 93 894 198294 370 425 525 56 64 602 58 94 749 63 79 199003 61 250 82 387 460 810 53 55.

200275 367 482 91 528 78 698 737 58 888 201002 79 179 290 466 74 98 550 87 750 88 94 816 937 202060 70 112 65 234 386 552 635 725 56 70 97 831 920 32 40 67 81 203135 370 71 407 88 650 58 94 97 714 56 67 861 204084 226 591 620 732 97 205156 226 61 63 387 420 546 668 773 90 839 55 57 905 42 206039 78 113 52 297 362 96 410 19 618 92 93 905 15 45 207060 96 213 362 414 25 54 727 58 64 804 942 67 97 208094 95 155 71 296 406 25 98 722 897 954 209111 221 41 87 337 404 31 99 584 681 704 28 960.

Fatalne błędy w rozkładzie jazdy.

Trzeba być specjalistą od rozwiązywania szarad i łamigłówek, by się zorjentować w tej księdze kolejowej.

Władze kolejowe winny zwrócić na to baczniejszą uwagę.

Przed kilku dniami został wydany, w formie książkowej, urzędowy rozkład jazdy na kolejach polskich. Rozkład ten obowiązuje od dnia 15 maja i uwzględnia wszelkie zmiany, jakie zaszły w rozkładzie biegu pociągów we wszystkich kierunkach.

Oczywiście, taki rozkład jazdy powinien być bardzo ścisły, jasny i zrozumiały dla każdego. Gdy się ogląda zagraniczne rozkłady jazdy, zadziwić musi wszystkich prostota, ułatwiająca wszystkim orjentację. Towarzystwo międzynarodowe wagonów sypialnych w Europie, które wydaje rozkład jazdy dla wszystkich państw świata co miesiąc, stosuje taki system układu, że niema chyba człowieka, który niezorjentowałby się w nim z łatwością.

Tymczasem nasz rozkład jazdy skonstruowany jest w sposób, który nie zawsze pozwala każdemu sprawdzić, o jakiej porze, jaki pociąg jedzie w danym kierunku. Zdarzają się w nim nawet

kardynalne błędy,

które miast orjentować podróżnych, jeszcze utrudniają im podróż, źle informując.

W ubiegłym roku naprz. ogólną uwagę zwrócił błąd, bardzo rażący. Mianowicie, rozkład jazdy wskazywał, że pociąg idący z Krakowa do Warszawy i z Warszawy do Krakowa zatrzymuje się na stacji Rogów. Bardzo wielu podróżnych szczególnie latem. (Rogów jest bardzo uczęszczanem letniskiem nietylko przez obywateli łódzkich, lecz właśnie warszawskich) wsiadało do tego pociągu, w przekonaniu, że zajadą do Rogowa, gdy tymczasem okazywało się, że musieli jechać aż do Koluszek i tam oczekiwać około godziny na następny pociąg. W rezultacie okazało się, że w rozkładzie jazdy jest błąd — gdyż pociąg ten rzeczywiście według właściwego rozkładu, nie zatrzymał się w Rogowie, lecz dopiero w Koluszkach. To też niefortunni pasażerowie, którzy uwierzyli w nieomylność rozkładu jazdy musieli dwukrotnie przesiadać się, tracąc bardzo wiele czasu i narażając się na niewygody.

Podobnych błędów i pomyłek było jeszcze kilka. A wszystkie świadczyły o nieumiejętności redagowania rozkładu jazdy, który powinien być

wzorem jasności i dokładności.

W roku bieżącym wydawało się, że rozkład jazdy powinien być poprawiony. Po tak rażących błędach zeszłorocznych, należało wydawnictwo opracować bardzo starannie. A tymczasem nie jest on w dalszym ciągu wolny od pomyłek, które nikomu, a już najmniej redakcji rozkładu, zaszczytu nie przynoszą a podważają autorytet władz kolejowych.

W pierwszym rzędzie wymienić należy wykazywanie na niektórych odcinkach wagonów czwartej klasy, podczas gdy

de facto ich niema wcale.

Nie jest to sprawą błahą, jeśli się zważy, że uboga ludność przy przejazdach korzysta z tej klasy, gdyż może tam rozłożyć swe tobołki i paczki, że korzystają z tego wieśniacy, przewożący do miasta nabiał i inne produkty żywnościowe. Kierując się rozkładem jazdy, wydanym urzędowo, będą musieli wiele godzin tracić na dworcach, w oczekiwaniu następnych pociągów, istotnie posiadających klasę czwartą.

Drugim zasadniczym błędem jest wykazanie w rozkładzie jazdy, że pociąg pośpieszny 602, idący do Gdyni posiada (Gdynia—Laskowice), klasy 2, 3 i 4. Oczywiście, podróżni odpowiednio się do tego zastosowują. Gdy tymczasem, kiedy już zaopatrzyli się w potrzebne bilety, okazuje się naraz, już na samym peronie że pociąg ten ma faktycznie klasy 1, 2 i 3, a nie 2, 3 i 4.

Omyłka drobna, ale trudno przecież zmuszać podróżnego, który kupił bilet i spieszy się, by rozwiązywał w międzyczasie łamigłówki, w jaki sposób klasa czwarta zamieniła się na pierwszą i czy wykupione bilety klasy czwartej będą honorowane w pierwszej.

Wreszcie trzeci kardynalny błąd, dotyczący wprawdzie nie naszego węzła kolejowego, ale niezmiernie dziwny i niezrozumiały nawet dla znawców spraw kolejnictwa. Taki błąd powinien być, jako curiosum, przekazany do muzeum nonsensów.

Pociąg kursujący na linji Warszawa—Łomianki. Pociąg odchodzi o godz. 8.55 i do pierwszej stacji, Słodowca, jedzie 15 minut, a więc przybywa o godz. 9.10. Z kolej idzie dalej, do następnej stacji, ale widać ma się cofać wraz z czasem gdyż w rozkładzie jazdy dokładnie podany jest czas przybycia do następnej stacyjki na godzinę 9.03. Pociąg idący naprzód, „cofnął" się tedy o 7 minut. O godz. 9.04 jedzie dalej i przybywa do Bielan o godz. 9.07. Z tamtąd jedzie dalej do Młocin, odległych o 1 kilometr. I okazuje się, że

miast jechać naprzód znów się cofa wraz z czasem albowiem przybywa na miejsce (według rozkładu) o godzinie 9-ej.

I tak do skutku. Kto wie, czy gdyby trasa ta nie ciągnęła się dalej, pociąg ten nie cofnąłby czasu o cały dzień.

I jeszcze jedna okoliczność, wagi pierwszorzędnej. Rozkłady jazdy są wydawane w tym celu, by się w nich można orjentować. Na wstępie tego artykułu zaznaczyliśmy, że towarzystwo wagonów sypialnych w Paryżu wydaje rozkład jazdy co miesiąc t. zw. „Guide", który zawiera połączenia kolejowe wewnętrzne i zagraniczne, wszystkich państw europejskich. W takim labiryncie możnaby łatwo zbłądzić. Ale towarzystwo to rozumie, że wydając rozkład jazdy, musi go uprzystępnić podróżnym. I dlatego redaguje go w ten sposób, że dziecko nawet z łatwością wyszuka każde połączenie, na wszystkich linjach.

Ale tego nie można powiedzieć, niestety, o naszym rozkładzie, wydawanym również w formie książki. Jest on zbyt skomplikowany i tak ułożony, że tylko człowiek, który się specjalnie dobrze orjentuje, może szybko wynaleźć żądane połączenie. A wszak intencja powinna być przeciwna. I dlatego władze kolejowe powinny baczniejszą uwagę zwrócić na sposób redagowania, korygowania i układania w formie książkowej, urzędowego rozkładu jazdy. Zarówno dla wygody tych, dla których jest on przeznaczony, jak i we własnym interesie. S.

Doroczny wyścig automobilowy

odbędzie się dziś na szosie Dobroń—Pabjanice.

Bój o pierwszeństwo w pokonaniu przestrzeni.

Dziś, na szosie wyścigowej Dobroń—Pabjanice odbędzie się doroczny pięciokilometrowy wyścig płaski.

Jeszcze żadne wyścigi automobilowe nie obudziły tak wielkiego zainteresowania jak dzisiejsze.

Przedewszystkiem na starcie widzimy najlepszych polskich kierowców, automobilowych którzy na nowowybudowanej szosie Dobroń—Pabjanice stoczą bój o pierwszeństwo w pokonaniu przestrzeni. W walce tej o pierwszeństwo widzimy następujących kierowców:

1) Henryk Wucow (ŁAK.) na m. „Dyrsan".

2) Edmund Kuczewski (AP.) na m. „Zbrojówka".

3) Antoni Nuszkowski (KKA). na m. „Bugatti".

4) Jerzy Erlich (AP.) na m. „Austro-Daimler".

5) Marja Ludwika Koźmianowa (A. P.) na m. „Austro-Daimler".

6) Jerzy Widawski (AP.) na m. „Austro-Daimler".

7) Artur Reim (KKA.) na m. „Lancia'

8) Franciszek hr. Mycielski (MKA.) na m. „Bugatti".

9) Jan Ripper (KKA.) na m. „Bugatti".

10) Kazimierz Poznański (ŁAK.) na m. „Packard".

11) Maurycy hr. Potocki (AP). na m. „Austro-Daimler".

12) Tadeusz Koziański (KKA) na m. „Austro-Daimler".

13) Adam hr. Potocki (KKA.) na m. „Austro-Daimler".

14) Stanisław Szwarcstein (KKA.) na m. „Bugatti".

Lista ta będzie według wszelkiego jeszcze prawdopodobieństwa powiększona oczekiwane są bowiem zgłoszenia jeszcze kilku wybitnych kierowców.

Jak widzimy, na starcie znajduje się elita polskich kierowców. Większość bawi już od kilku dni w Łodzi. Ripper, Liefeld, Szwarcstein przywieśli swe „Cacka" wyścigowe na ciężarówkach".

W dniu wczorajszym zawodnicy zwiedzili teren wyścigów i wyrazili się o nim z najwyższem uznaniem. Szosa została naoliwiona. Po raz pierwszy zastosowano oliwienie szosy przeciwko kurzowi. Trybuny dla publiczności są na ukończeniu. Staną one w ocienionym miejscu skąd widać prawie cały wyścig jak na dłoni.

Jak już donosiliśmy, odbędą się również wyścigi motocyklowe, które obudziły wielkie zainteresowanie. Na starcie widzimy wybitnych motorzystów „Unionu", którzy walczą o mistrzostwo klubowe.

Do wyścigu zgłosili się: Walter Steinert, Hans Robert Nestler, Caesar Mentzel, Zygmunt Kułakowski, Artur Kestenberg., Walter Buckley, Rudolf Jung, Paweł Patzer, inni. Dla wygody publiczności uruchomiona została komunikacja autobusowa. Odjazd autobusów z placu Leonharda, co kilka minut. Wyścig obudził w mieście kolosalne zainteresowanie. Ogólnie spodziewają się, że dziś na szosie zgromadzą się wielotysięczne rzesze widzów, żądne prawdziwych emocyj.

KURJER HANDLOWY

ILUSTR.REPUBLIKA Łódź, 18 maja 1930

OPEROWAĆ!

Od czasu podjęcia przez nas kampanji o konieczności stosowania „chirurgji kryzysowej", można skonstatować radykalny przełom w opinji ogółu.

Chronienie się przed elementami, żerującymi na pobojowisku kryzysowem, leży w dobrze zrozumianym interesie społecznym. Wszak niezwalczanie czynników, które zaostrzają okresy załamań konjunkturalnych, sprzyja wytwarzaniu się defektów strukturalnych.

Obok naszej tezy, domagającej się ściśle rzeczowej oceny możliwości sanacyjnych firm popadłych w trudności, **prezes łódzkiego oddziału związku banków, Gordowski** rzucił bardzo ciekawą myśl zawieszenia rozporządzenia o zapobieganiu upadłości. Jakkolwiek postulat ten **ze względów formalnych** nie jest łatwy do zrealizowania, tem nie mniej jest bardzo charakterystyczny dla zapatrywań tak poważnego czynnika, jakim są banki. Dotychczasowa taktyka pobłażliwości doprowadziła nieomal do premjowania nieuczciwości, przez podtrzymywanie — z największą szkodą wierzycieli — jednostek, które nie mają objektywnych warunków do samoistnego prowadzenia interesów.

Zdaje się, iż nareszcie sfery, mające wpływ na bieg spraw odroczeniowych, wyzwoliły się z nacisku, noszącego nieomal charakter teroru ze strony pewnych czynników, domagających się usilnie jaknajbardziej liberalnego stosowania rozporządzenia o zapobieganiu upadłości.

Wyniki uprzedniego liberalizmu są katastrofalne. Najlepiej to widzimy z cyfr niezmniejszających się protestów w Łodzi, przy odmiennej tendencji, którą wykazują inne dziedziny gospodarstwa społecznego.

Bardzo trafnie scharakteryzował sytuację jeden z przemysłowców.

Twierdzi on, iż o odroczenia wypłat podają firmy, które posiadają **najwyżej 50 proc., lub też 150 proc. pokrycia.** Pierwsi po to, ażeby przez zwłokę jeszcze wytargować coś dla siebie — drudzy poprostu dlatego, ażeby korzystając z ogólnej sytuacji, **wzbogacić się ze szkodą wierzycieli.** Tymczasem zaś firmy, posiadające 100-procentowe pokrycie męczą się zazwyczaj i ponoszą największe ofiary, chcą utrzymać się na powietrzchni.

W rzeczywistości zaś **tylko takie firmy** mają moralne i formalne prawo do korzystania z dobrodziejstw instytucji odroczenia wypłat. Wyraźnie bowiem ujmuje tę sprawę art. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zapobieganiu upadłości.

„Odroczenie wypłat może być udzielone handlującemu, posiadającemu dostateczne środki do **zupełnego zaspokojenia wszystkich** swoich **wierzycieli**, który wskutek wyjątkowych a niezależnych od niego okoliczności zaprzestał czasowo wypłat lub przewiduje w najbliższej przyszłości konieczność czasowego ich zaprzestania".

Z brzmienia ustawy jasne więc jest, **że istotnym warunkiem dla uzyskania odroczenia wypłat jest posiadanie 100-procentowego pokrycia i to w formie płynnej**, gdyż jedynie **wówczas** można **w zupełności zaspokoić wszystkich wierzycieli**, co jest pierwszym wymogiem rozporządzenia o zapobieganiu upadłości.

Wszyscy inni, którzy tym warunkom nie czynią zadość, nadają się jedynie **pod chirurgiczny nóż kuratora masy upadłości.** Jeśli porównamy dotychczasową praktykę nietylko sądu okręgowego, ale także apelacyjnego, z ostremi przepisami o zapobieganiu upadłości, jakoteż z opinją komentatorów rozporządzenia, którzy podkreślają konieczność posiadania 100-proc. płynnego pokrycia, wówczas dojdziemy do wniosku, iż wobec **ujemnych wyników** dotychczasowego **liberalizmu** należy stanąć **wyłącznie na gruncie litery prawa.** Zbyt bowiem wiele czynników wykorzystywało dotychczasowy liberalizm na **szkodę wierzycieli**, co powoduje jedynie w dalszym ciągu utrzymywanie się zapalnego stanu rynku.

Obecnie nadszedł najwyższy czas, ażeby **poważne sfery gospodarcze** wystąpiły do najwyższych czynników z postulatem jaknajbardziej **ścisłego stosowania przepisów** rozporządzenia o zapobieganiu upadłości. Główną bowiem przyczyną **negatywnych wyników** stosowania odroczeń wypłat, nie są braki strukturalne rozporządzenia, jak raczej liberalne stosowanie ich w praktyce.

Najradykalniejszym i najbardziej szybko działającym środkiem, który może dać natychmiastowe rezultaty, jest zwrócenie się do ministra sprawiedliwości z prośbą o wydanie okólnika wyjaśniającego i komentującego rozporządzenie o zapobieganiu upadłości.

Krok taki, poparty przez ministra przemysłu i handlu, napewno znajdzie zrozumienie w ministerstwie sprawiedliwości i z **miejsca zlikwiduje możność nadużywania postępowania odroczeniowego** przez jednostki nieuczciwe lub też zbyt słabe.

Izba przemysłowo-handlowa, której obowiązkiem jest obrona ogólno-gospodarczych interesów nie może zwlekać dalej i winna podjąć się zorganizowania całej akcji, zarówno na gruncie tutejszym, jakoteż w Warszawie.

Dr. Leszek Kirkien.

Notowania bawełny.

Liverpool, 16 maja.

Bawełna amerykańska — zamknięcie: styczeń 7.95, luty 7.97, marzec 8.00, kwiecień 8.02, maj 8.13, czerwiec 8.06, lipiec 8.05, sierpień 7.98, wrzesień 7.95, październik 7.92, listopad 7.92, grudzień 7.94, loco 8.54.

Liverpool, 16 maja.

Bawełna egipska: styczeń 12.74, marzec 12.82, maj 13.20, lipiec 12.94, listopad 12.63 gruudzień 12.63, loco 14.10.

Aleksandrja, 16 maja.

Bawełna egipska, Sakellaridis: 25.64, marzec 26.04, maj 28.00, lipiec 28.07, listopad 25.24. Ashmouni: luty 18.26, kwiecień 18.56, czerwiec 19.80, sierpień 18.29, październik 17.55, grudzie 17.88.

Nowy Jork, 16 maja.

Bawełna amerykańska — zamknięcie: styczeń 15.92, luty 15.23, marzec 15.34, październik 15.05, listopad 15.02, grudzień 15.15. Kontrakty: styczeń 15.41, maj 16.31, czerwiec 16.31, lipiec 16.39, sierpień 15.35, wrzesień 15.30, październik 15.33, listopad 15.32, grudzień 15.39, loco 16.50.

Nowy Orlean, 16 maja.

Bawełna amerykańska — zamknięcie: styczeń 15.16, marzec 15.33, maj 15.90, lipiec 16.03, październik 15.03, grudzień 15.14, loco 15.63.

Premjowa pożyczka budowlana.

Jeszcze dzisiaj gdzie niegdzie spotykamy na jakimś murze czy parkanie wyblakły, napis: „Ty POLSCE — POLSKA TOBIE"! Był to wspaniałe hasło 1920 roku wzywające zaciągi ochotnicze do szeregów. Hasło to trawestujące rzymskie: Do ut des nic nie straciło na swej aktualności, jestto bowiem zawołanie rozumnego człowieka obywatela państwa, który we wszelki sposób winien się przyczyniać do prosperacji własnego państwa. Żadne społeczeństwo nie może przerzucać na barki państwa wszystkich swoich trosk i kłopotów, a samo obojętnie i z założonemi rękoma przyglądać się tysiącznym trudnościom rządu. Jaknajszersze współdziałanie z rządem i samopoc społeczna jest normalnym objawem społeczeństw zdrowych.

Takiego właściwego stosunku można oczekiwać i od naszego społeczeństwa, dało ono bowiem niejednokrotnie przykłady, że rądzić sobie potrafi. W obecnym okresie trapi nas wszystkich głód mieszkaniowy, stagnacja w ruchu budowlanym, bezrobocie.

Chcąc taki stan rzeczy złagodzić i **umożliwić ożywienie przemysłu budowlanego**, rząd odwołuje się do społeczeństwa, emitując premjową pożyczkę budowlaną, przeznaczoną **wyłącznie na kredyty dla budownictwa mieszkaniowego prywatnego.** Ogłoszona przez Ministerstwo Skarbu premjowa pożyczka budowlana ma na celu utworzenie wielkiego funduszu z wyraźnem przeznaczeniem go na kredyty dla budownictwa mieszkaniowego prywatnego.

Pożyczka przychodzi w momencie, kiedy się daje zauważyć znaczne upłynnienie gotówki na rynku pieniężnym. Wyrazem tej płynności pieniądza i wskaźnikiem, że pożyczka będzie miała niewątpliwie powodzenie jest znamienny fakt, że wzrost wkładów oszczędnościowych P.K.O. w ciągu ostatnich 4-ch miesięcy osiągnął przeszło 35 miljonów zł., ponadto **szczególnie dobrze jest pomyślana i skonstruowana premjowa pożyczka budowlana,** liczy się bowiem z możliwościami nabywczemi najszerszych mas, zasługując na miano pożyczki istotnie demokratycznej.

Wypuszczona zostanie 1-sza serja premjowej pożyczki budowlanej na sumę 50 milj. zł. w **odcinkach 50-złotowych na okaziciela.** Ta niska wartość nominalna obligacyj udostępnia każdemu nabycie pożyczki.

Aczkolwiek oprocentowanie pożyczki — 3% rocznie może się wydać niskie — kompensuje to udział każdej obligacji w losowaniu — 4 razy do roku: 1 lutego, 1 maja, 1 sierpnia, 1 listopada każdego roku. Suma **premji rocznie wyniesie 2.000.000 zł. w złocie** czyli kwartalnie los obdaruje posiadaczy obligacyj sumą 500.000 zł. w 112 premjach, a mianowicie: 1 premja w wysokości 250.000 zł., 1 premja w wysokości 50.000 zł., 10 premji po 10.000 zł. i 100 premji po 1000 zł., przyczem dodać trzeba, że **nawet szczęśliwie wylosowane obligacje nie przestają nadal brać udziału w dalszych losowaniach.** W ten sposób każda obligacja jest, jakby bezpłatnym biletem na wielką loterję **pieniężną z ciągnieniem 4 razy do roku na przeciąg lat 20-tu,** taki jest bowiem termin maksymalny wykupu całej pożyczki.

Te wielkie szanse wygranej łącznie z niską ceną obligacyj podnoszą znacznie atrakcyjność pożyczki i czynią z niej popularny, pożądany walor państwowy.

Ponadto obligacje pożyczki mają **charakter pupilarny,** można więc używać obligacyj jako kaucji, gwarancji, depozytów etc. Kapitał i odsetki pożyczki zabezpieczone są całym ruchomym i nieruchomym majątkiem państwa. Kupony od obligacyj pożyczki wolne są od podatków od kapitałów i rent.

Syndykat największych banków polskich z PKO na czele **przejął i zagwarantował całą emisję pożyczki,** aby rozprowadzić ją po całym kraju. Społeczeństwo niewątpliwie w lot zrozumie donioste cele i zadanie pożyczki i da temu wyraz nabywając dostępne bo 50-złotowe obligacje. Przemawiają za tem nie tylko racje państwowo-społeczne, ale również **osobisty interes nabywcy.** Za 50 złotych staje się on uczestnikiem 4ch dorocznych losowań w przeciągu lat 20. W żadnym wypadku nie tracąc kapitału, mówiąc językiem loteryjnym — stawki. A szanse fortuny wobec licznych i wielkich premji są bardzo ponętne.

Bez egzaltacji można przewidzieć rychłe emitowanie II-ej serji pożyczki, bo pierwsza będzie niebawem rozchwytana.

W notesiku businessmana.

Łódź, 18 maja

POLSKI SYNDYKAT SKÓR **powstał** w Katowicach. Celem organizacji będzie troska o zachowanie środków ostrożności dla zabezpieczenia skór przed utratą wartości, zarówno przy zdejmowaniu, jak i przy konserwacji. Pozatem trudnić się będzie pośrednictwem w sprzedaży skór surowych. W tym celu na początku tego miesiąca urządził syndykat targ skór, który cieszył się dużą frekwencją, zwłaszcza kupców zagranicznych.

WPŁYWY SKARBU z monopoli państwowych w kwietniu b. r. wyniosły ogółem 66.581 tysięcy złotych, wobec 83.668 tys. zł. w marcu r. b. Z monopolu solnego wpłacono w kwietniu r. b. 3.563 tys. zł., tytuniowego 28.000 tys. zł. z loterji państwowej 300 tys zł., spirytusowego monopolu — 30 110 tys. zł. oraz z monopolu zapałczanego — 4.608 tys. zł.

FRANCUSKI SYNDYKAT DLA ELEKTRYFIKACJI POLSKI zapowiedział w min. robót publicznych zgłoszenie w najbliższym czasie oferty na uzyskanie koncesji elektryfikacji znacznego terenu państwa polskiego. Syndykat zamierza podobno ubiegać się o koncesję elektryfikacyjną obejmującą teren, o który pertraktuje z rządem **grupa** Harrimana, wraz z okręgiem przemysłu naftowego i Lwowem.

Według posiadanych przez nas informacyj, reprezentuje francuski syndykat dla elektryfikacji Polski, oprócz kapitału francuskiego, również kapitał angielski, belgijski i szwajcarski.

KOMISJA POLITYKI SOCJALNEJ izby przemysłowo-handlowej w Warszawie wypowiedziała się za koniecznością poczynienia starań o obniżenie wysokości odsetek za zwłokę, pobieranych przez kasy chorych. Kasy chorych utrzymują stopę 24 procent, wprowadzoną w okresie inflacji, a obecnie nie tylko zupełnie niesłuszną z punktu widzenia interesów gospodarczych, lecz nadto nieopartą, zdaniem przedstawicieli sfer gospodarczych, na żadnej podstawie prawnej.

URZĘDOWI CELNEMU W GDYNI nadane będą pewne kompetencje, służące dotychczas okręgowej dyrekcji ceł w Poznaniu.

WPŁYWY P. K. P. z przewozów w ostatnich czasach jeszcze bardziej zmalały, tak że w kwietniu P. K. P. musiały sobie dopożyczyć 5.000.000 złotych w ministerstwie skarbu.

DODATEK LITERACKO-NAUKOWY

„ILUSTROWANEJ REPUBLIKI“

z dnia 18 maja 1930 r.

I djabłu świeczka, i Marksowi ogarek...



Rys. W. Drozdowski

Ślepa kiszka czy wyrostek robaczkowy.

Jakie są objawy zapalenia. — Samouleczalność choroby. — Infekcja czy uraz.—Stan zapalny i przewlekły.—Można żyć bez „wyrostka".

Granat w brzuchu, który może każdej chwili eksplodować.

Ostatniemi czasy mnożą się wypadki zapalenia wyrostka robaczkowego, czyli to, co laicy popularnie, lecz błędnie nazywają **„zapaleniem ślepej kiszki"**

Biorąc pod uwagę częstość tego schorzenia oraz doniosłe dla życia chorego znaczenie, jakie ma w tych wypadkach rychła pomoc lekarska, sądzimy, iż spopularyzowanie tej sprawy przyczynić się może w wielu nagłych wypadkach do **uratowania najbliższych nam osób.**

Każdy kto się potrafi zorjentować w pierwszych objawach tej choroby i wstrzyma się chociażby od podania choremu „na pprzeczyszczenie", a wezwie natomiast lekarza, uratować może chorego.

Mnóstwo ludzi zginęło, dzięki brakowi orjentacji wśród otoczenia, które w każdym wypadku zaburzeń trawienia zbyt pochopnie szafuje rycyną i innemi środkami, które wywołują przy apendycycie (zapalenie wyrostka robaczkowego) groźne dla życia zawikłania.

Przedewszystkiem — co to jest ślepa kiszka, a co wyrostek robaczkowy i który z tych organów wchodzi tu właściwie w grę?

Otóż ślepą kiszką nazywamy tę część grubego jelita, która stanowi jego początek i służy jako ujście dla jelita cienkiego, od tej właśnie ślepej kiszki odchodzi u dołu lub z boku **cieniutki wyrostek podobny do glisty-dżdżownicy;** stąd ta pochodzi nazwa: „wyrostek robaczkowy, gdyż istotnie wyglądem swym przypomina do złudzenia — robaka. **Ślepa kiszka jako taka prawie nigdy nie bywa siedzibą zapalenia o którem mowa; we wszystkich zaś wypadkach „zapalenia ślepej kiszki" chodzi de facto o zapalenie wyrostka robaczkowego!** Jeśli chodzi o bliższe szczegóły, to przedewszystkiem nadmienić należy, iż wyrostek bywa różnej długości; zachodzą tu ogromne różnice indywidualne, lecz naogół długość tego organu szczątkowego wynosi u mężczyzn — 9, a u kobiet — 8 cm. Co się tyczy położenia, to znajduje się on zazwyczaj po prawej stronie podbrzusza, lecz i tu zachodzi cała masa warjacyj; **znajdywano wyrostek w okolicy pęcherzyka żółciowego, koło pępka, a nawet niekiedy po lewej stronie obok śledziony (!)** jak to podaje Lennander. To też nic dziwnego, że **schorzenie tego organu imitować może najróżnarodniejsze choroby wątroby, żołądka, a nawet płuc** i niema się czemu dziwić, że w wypadkach nietypowych rozpoznanie, tej choroby bywa ogromnie utrudnione, a czasem i wręcz niemożliwe

Ogromnie ciekawy jest fakt, że w wyrostku robaczkowym mamy całą masę gruczołków limfatycznych o identycznej budowie z temi jakie się znajdują w migdałach. To pokrewieństwo w strukturze tłumaczy nam poniekąd zależność powstawania zapalenia wyrostka robaczkowego po przebytej anginie, a niemcy niekiedy wprost mówią o „anginie **wyrostka robaczkowego".**

Drugim niezmiernie ciekawym faktem jest zanik światła (normalnie wynosi ono 6—8 mm.) wyrostka robaczkowego u osób starszych na skutek przebytego ongiś zapalenia. Znany patolog Aschoff rzadko znajdował u starych ludzi normalny wyrostek; świadczy to nietylko o częstości tego schorzenia, lecz i o **samodzielności tego cierpienia w olbrzymiej większości wypadków** .

A teraz postarajmy się wyjaśnić jakie są przyczyny zapalenia wyrostka robaczkowego?

Już anomalje położenia, skrzywienia, fałdy i wąskość światła wyrostka robaczkowego (4—6 mm.) stanowią pewną predyspozycję do stanów zapalnych ze względu na zastoiny wydzielin, co wszak dla osiedlenia się bakterji jest doskonałem podłożem. Zasadniczo jednak odróżniamy jeśli chodzi o etjologję (przyczyny choroby) dwa poglądy teoretyczne: 1) mechaniczny i 2) infekcyjny.

Zwolennicy pierwszego dopatrywali się w kamieniu kałowym oraz w innych ciałach obcych (pestki owocowe — wiśni, malin, porzeczek itd.) głównej przyczyny powstawania zapal. wyrostka robaczkowego. Natomiast zwolennicy teorji pasożytniczej (infekcyjnej) w bakterjach chcą widzieć główną przyczynę tego cierpienia, przyczem wszystko jedno jaką drogą dostają się one do wyrostka: drogą krwi lub też przechodzą z sąsiednich odcinków jelita grubego.

Badania ostatnich lat przemawiają za **teorją infekcyjną,** tembardziej, iż w kanale pokarmowym, jak wiemy, nie brak najróżnorodniejszych bakterji, a prym trzyma t. zw. Bacterium coli, który to gatunek b. często znajdujemy w wyrostku robaczkowym przy stanach zapalnych.

Przechodzimy teraz skolei do symptomatów.

Zasadniczo odróżniamy 2 formy zapalenia wyrostka robaczkowego: a) ostrą i b) przewlekłą.

W ostrej formie choroba rozpoczyna się nagle wśród pełnego zdrowia **bólami brzucha w prawej dolnej części,** lecz przy zmienności położenia wyrostka bóle te mogą się zlokalizować i w innych miejscach, a więc **w okolicy wątroby, „dołka" żołądkowego, a nawet po lewej stronie brzucha.**

Pozatem obserwujemy ogromną wrażliwość brzucha na ucisk i napięcie muskulatury nad chorem miejscem (defense musculaire). Do tego dołącza się zazwyczaj **brak apetytu, zaparcie stolce** (czasami rozwolnienie), **nudności lub wymioty i podwyższenie ciepłoty** (38—40°) **oraz przyspieszone tętno** (90—100 i wyżej).

Stan ogólny i samopoczucie w ostrych wypadkach bywa zazwyczaj złe; chorzy są b. niespokojni, rysy twarzy stają się ostre, pod oczyma ukazują się duże sińce i nawet na laików robią oni odrazu **wrażenie obłożnie chorych.**

Co się tyczy przewlekłej formy, to bywa ona najczęściej pozostałością po ataku lub też sprawa chorobowa odrazu przedstawia się w postaci przewlekłej. W takich przypadkach temperatura bywa zazwyczaj normalna, wrażliwość i bóle niewielkie, brak apetytu i nudności, do wymiotów zaś prawie nigdy nie dochodzi. Niestety, ten łagodny przebieg kliniczny nie odpowiada często kroć poważnym zmianom jakie wówczas w wyrostku zachodzą. Stan taki trwać może lata całe, dając powód do najrozmiatszych mylnych rozpoznań, aż wreszcie nagłe obostrzenie się sprawy zdradza jej właściwy charakter. W każdym bądź razie pamiętać należy, iż **chory wyrostek robaczkowy — to granat w brzuchu, gotowy każdej chwili do eksplozji;** to też nie wolno sobie nawet w najlżejszych wypadkach lekceważyć tej sprawy i należy poważnie leczeniem się zająć. Jest rzeczą oczywistą, iż w każdym poszczególnym wypadku o metodzie leczenia decydować może tylko lekarz-chirurg, najlepiej w porozumieniu z internistą. Zasadniczo nowoczesna medycyna trzyma się następującej taktyki: jeśli sprawa jest świeża przystępuje się do operacji **„na gorąco",** lecz tylko w pierwszych dwudziestu czterech godzinach; w przeciwnym razie, jeśli tylko choremu nie grozi doraź. niebezpieczeństwo (perforacja) czeka się, aż ostry stan zapalny przeminie i po kilku tygodniach operuje się **„na zimno".** Tak czy owak, a chory wyrostek robaczkowy **musi być pierwej czy później usunięty,** gdyż przejście jednego ataku, nie daje gwarancji przed drugim, a każda recydywa stanowi zawsze dla chorego memento mori.

Na zakończenie kilka słów o roli wyrostka robaczkowego w organiźmie naszym. Jedni sądzą, iż jest to organ szczątkowy na nic nikomu niepotrzebny. Inni znów widzą w nim **gruczoł,** którego produkty potrzebne są organizmowi dla procesów trawienia, wreszcie są i tacy, którzy przeprowadzają analogję wyrostka z migdałami i ich rola — barjery dla bakteryj i różnego rodzaju pasożytów. Już ta mnogość poglądów jest najlepszym dowodem iż **prawdziwa rola wyrostka robaczkowego jest nam dotychczas nie znana.** Faktem jest, iż można się bez niego obejść, czego dowodem jest doskonałe samopoczucie setek tysięcy ludzi operowanych.

Wysunięto nawet tezę profilaktycznego operowania, co też dotychczas jest szeroko w Ameryce stosowane, gdzie lekarze wychodzą z założenia, że **lepiej jest wyciąć 10 zdrowych wyrostków, niż zostawić jeden chory,** grożący niebezpieczeństwem dla zdrowia i życia pacjenta.

Pogląd ten jest tembardziej słuszny, iż przy dzisiejszej technice operacyjnej, aseptyce i metodach rozpoznawczych, sam zabieg w porę dokonany jest zupełnie łatwy i daje prawie stuprocentową gwarancję bezpieczeństwa.

Dr. PAWEŁ KLINGER.

Autor przeciw reżyserowi.

Czy reżyser ma prawo zmieniać i uzupełniać utwór sceniczny własnemi „wstawkami".

Charakterystyczna sprawa w sądzie berlińskim.

W najbliższym czasie odbedzie się w Berlinie niezmiernie ciekawy i charakterystyczny proces między znanym pisarzem i krytykiem niemieckim Stefanem Grossmanem, a reżyserem teatralnym Järgenem Fehlingiem. Tło tej niezwykłej sprawy przedstawia się następująco:

W styczniu b. r. Stefan Grossman napisał komedję pod tyt. „Apollo Brunenstrasse", którą złożył dyrekcji teatru „Die Volksbühne". Dyrekcja sztukę przyjęła i reżyserję tego utworu scenicznego powierzyła p. Fehlingowi. Sztuka była bardzo dobra i mogłaby się cieszyć wielkiem powodzeniem, gdyby do jej treści nie wmieszał się reżyser, p. Fehling, który włączył do akcji różne wstawki, tak iż przedstawienie zamiast dwóch i pół trwało przeszło 5 godzin.

Autor sztuki skierował wiec przeciwko reżyserowi skargę sądowa, a w jednem z pism niemieckich zamieścił list otwarty, w którym tłumaczy się, dlaczego załatwienie sporu wynikłego między nim a reżyserem teatralnym, musiał powierzyć sądowi. W liście tym czytamy między innemi:

— „Gdyby nawet sam Pan Bóg napisał komedję, musiałaby ona znudzić i znużyć widzów po upływie dwuch i pół godzin. Widz dłużej nie potrafi usiedzieć na jednem miejscu, choćby nawet na scenie działy się największe cuda. Czyniłem więc wszystko co leży w mej mocy, aby moja porcja śmiechu, przeznaczona dla widzów teatralnych była jaknajmniejsza. Winę za przedłużenie sztuki i przeładowanie jej nużącemi wstawkami ponosi reżyser teatru „Die Volksbühne" p. Fehling a ponieważ uważam tę sprawę za zasadniczą, gdyż nie tylko ja jeden, jako pisarz, bezbronny jestem wobec dyktatury reżysera w teatrze, przeto w interesie wszystkich autorów, których dzieła zostają zmieniane, i dowolnie inscenizowane przez reżyserów, postanowiłem zwrócić się do sądu.

Chcę zasięgnąć opinji prawników, którzy powinni stwierdzić **czy reżyser, biorąc do opracowania sztuke teatralną, nie jest przynajmniej do tego stopnia odpowiedzialny, jak krawiec, któremu powierza się kosztowny materjał, i który niema wszak prawa przykroić go tak jak mu się podoba, wstawiając dodatki najgorszego gatunku.**

Zresztą żadnemu krawcowi nie wolno zmieniać życzeń klijenta; jeśli mu dam materjał na garnitur wieczorowy, nie wolno mu z tego towaru zrobić szlafroka. Skoro jednak taki krawiec teatralny zmienia w sposób zasadniczy dzieło autora w takim razie musi ponieść za to odpowiedzialność".

Następnie autor sztuki stwierdza, że przy czytaniu jego utworu okazało się, że powinien on trwać dwie godziny i 12 minut. Biorąc pod uwagę pauzy oraz czas potrzebny na zmiane dekoracji, a z drugiej strony zważywszy, że teatr, w którym sztuka ta została wystawiona, posiada ruchomą scenę, nie wymagającą długich przygotowań, należało przypuszczać, że premjerowe przedstawienie potrwa **najwyżej dwie i pół godziny.**

Obliczenia autora były jednak mylne, gdyż przedstawienie trwało 5 godzin.

Istnieją dwa wypadki, gdy reżyser zmienia treść sztuki. W pierwszym wypadku **czyni to z nienawiści do sztuki, którą reżyseruje,** wbrew swym przekonaniom. **Rozmyślnie więc przeprowadza** inscenizację w ten sposób, aby zgóry skazać utwór sceniczny na zagładę.

W drugim wypadku reżyser czyni to samo, lecz z powodów wręcz odmienych t. zn. **z miłości do reżyserowanej sztuki.** Reżyser tak przejmuje się tą miłością, że chce do sztuki dodać cząstke swej duszy i przeładowuje akcję własnemi koncepcjami, niepotrzebnie podkreślając pewne momenty, jak to miało miejsce w omawianym wypadku.

Pokrzywdzony autor przytacza następnie szereg dowodów, stwierdzających, że **reżyser niepotrzebnie przedłużał sztukę** i porównuje niektóre epizody z egzemplarza sztuki z epizodami w tej formie, w jakiej ukazały się na scenie.

Ponadto p. Grossman zarzuca reżyserowi, że nie odbył próby generalnej, wobec czego autor nie miał możności ujrzenia swej sztuki na scenie przed premjerą.

List swój kończy p. Grossman w ten sposób:

„Proces mój przeciwko p. Fehlingowi jest **procesem skrzywdzonego autora przeciwko nieodpowiedzialnemu reżyserowi.** Reżyser jest współtwórca sztuki, jednakże roli swej na afiszu teatralnym nie uwydatnia. Za wszystkie jego błędy odpowiada przed krytyka autor. Stan taki nazwać można tylko absurdalnym. — Skoro reżyser zmienia sztukę, deformuje jej proporcję, inscenizuje ja wbrew naszej woli, musi również odpowiadać za poczynione zmiany. Musi sie znaleść sędzia, któryby ocenił odpowiednio postępowanie reżyserów tego typu, do jakiego należy Jürgen Fehling".

Jot.

Operetkowy Napoleon współczesny.

Od praktykanta drogeryjnego do szefa sztabu generalnego.—Fantastyczna karjera kondotjera z czasów wojny światowej.-Sen o dyktaturze rosyjskiej

Rudolf Gajda, szef sztabu generalnego w Czechosłowacji, oskarżony o zdradę stanu.

Przed Sądem Najwyższym w Czechosłowacji toczy się obecnie sensacyjny proces, który wywołuje olbrzymie zainteresowanie Były szef sztabu generalnego, Gajda, wystąpił na drogę sądową przeciwko władzom, które za zdradę tajemnic wojskowych i usiłowanie dokonania zamachu stanu zdegradowały go do stopnia szeregowca. Red.

W odległości jednej godziny jazdy pociągiem pośpiesznym od Pragi w kierunku Wiednia, leży małe, senne miasteczko Wottitz.

Rok 1908-my. W małym sklepiku kupca Radiska, na rynku, marzy młody sprzedawca, Radola Gajda. Spogląda poprzez oszklone drzwi. Jest upalny, letni dzień, cała natura jakby zamarła w bezruchu. Chłopi dokonali już zakupów, zabrali ze sobą baty, tytoń, guziki do spodni, kosy i papier na muchy. Dzwonek przy drzwiach zamilkł. Świat zda się zapomniał zupełnie o tej zapadłej mieścinie i młodym sprzedawcy, Rudolfie Gajdzie.

Młody sprzedawca marzy. O dalekim świecie, o okrętach, przepruwających morza, o sułtanie w Konstantynopolu i jego haremie, o pięknych, boskich kobietach. Marzy o Cattaro, austrjackiej twierdzy nad modrym Adrjatykiem, gdzie przyszedł na świat, jako syn k. u. k. feldfebla artylerji. Serce ściska mu się z żalu, gdy myśli o swym losie, o monotonnem życiu w sklepiku kupca Radiska, gdzie musi sprzedawać dziewczynom wiejskim cukierki od kaszlu, a gdy mu się dobrze powiedzie — flaszke kolońskiej wody, pięknej, czarnowłosej Róży Arnstein, o głębokich, niebieskich oczach.

Czy tak już będzie zawsze? Czy tutaj przemarzy swe życie? Może zostanie zięciem Radiska? Wszak uchodzi w miasteczku za przystojnego mężczyznę. Lecz i w tym wypadku będzie musiał nadal sprzedawać rzemienie do batów, cukierki od kaszlu i papier na muchy.

Na rynku powstało jakieś zamieszanie. Chłopi wyszli z gospody i podrzucają do góry kapelusze. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand d'Este, następca tronu, przejeżdża w swym myśliwskim powozie. Jego zamek Konopischt wznosi się w pobliżu. Czasy są bądź-co-bądź niespokojne. Wojska austrjackie czekają w Bośni na wymarsz. Młody sprzedawca Rudolf Gajda pilnie czyta gazety. Ma przecież tyle wolnego czasu...

***

Po sześciu latach, gdy arcyksiążę Franciszek Ferdynand już nie żył, los począł się uśmiechać do młodego praktykanta drogeryjnego. Teraz miały się nareszcie ziścić wszystkie jego sny i marzenia. Teraz miał jechać okrętami po morzach, miał poznać różne kraje, co więcej, miał zostać generałem w mundurze ze złotemi galonami, tysiąc razy piękniejszemi, niż mundury k. u. k. generałów, kobiety miały mu padać do nóg, ba! — miał być przydzielony do gwardji cara, miał sam zostać carem, zdobywcą Syberji, a może nawet nowym dyktatorem Rosji!

Tak, to wszystko los przygotowywał dlań jeszcze wtedy, gdy ciekawym wzrokiem przyglądał się świcie arcyksięcia w małem miasteczku Wottitz, w sklepiku spożywczo-drogeryjnym kupca Wenzla Radiska. Oxenstjerna ma racje: **aby rządzić, nie trzeba zbyt wiele rozumu. Trzeba tylko umieć wykorzystać odpowiednią okazję, trzeba tylko pomóc losowi.** Rudolf Gajda zdawał sobie z tego doskonale sprawę i oto rozpoczął bajeczną karjerę kondotjera, karjerę, należąca do objawów rzadkich nawet w czasie wojny światowej, która mogła się poszczycić niejedną fantastyczną przygodą.

***

Synowie kupców żydowskich z Wottiz zawsze wyruszają w daleki świat. Zostają handlarzami kawy w Trieście albo nawet w Buenos-Aires, ojcowie otrzymują od nich listy z Medjolanu, z Aten, z Madrytu. Syn Arnsteina został nawet znakomitym inżynierem i skonstruował „Zeppelin". Gajda, nieszczęśliwy drogista, słyszy o tem wszystkiem z ust ojców, którzy w sklepie Radiska przed południem, przy kieliszku wódki odczytują na głos listy od swych synów.

Gajda pakuje swe walizki i postanawia zdobyć świat.

★

Początkowo nie zaszedł daleko. Do Serbji. W małej prowincjonalnej dziurze — Skader, śmiały awanturnik traci odwagę. Zostaje drogistą i żeni się z córką kupca, Pirosa. I znowu rozpoczął życie wśród chłopów, śliwowicy, świń, i znowu nastał okres niepokojów i nienasyconej tęsknoty. Gajda porzuca żonę oraz biednego kupca Pirosa z jego cukierkami od kaszlu i torebkami. Później widzimy go w Skutari, w Albanji. Potem przychodzi wojna, która zapoczątkowała długą serję jego dziwacznych przygód.

***

W korpusie praskim, który walczy w Serbji, spotykamy k. u. k. sanitarjusza Rudolfa Gajdę. Niedługo jednak pozostawał tam na służbie. Wkrótce zostaje wzięty do niewoli i wypływa na wierzch, jako „doktór Gajdl". Dzielni monterzy dopatrzyli się wyższej mądrości w jego sztuce drogeryjnej i trickach, jakich używał, będąc sanitarjuszem. Gdy generał Mackensen odpędził serbów aż do morza, „doktór" Gajdl udaje się jako serbski lekarz wojskowy wraz z armją ochotniczą do Odessy. Kto go tutaj zna? Wszyscy zapomnieli o Wottitz, o małem miasteczku Gaya na Morawach, gdzie Gajda uczęszczał niegdyś do szkoły i skąd został wydalony za brak pilności, poczem z konieczności musiał zostać praktykantem drogeryjnym. Teraz znany jest jako „doktór Gajda", z rosyjskim akcentem na ostatniej literze „a".

***

Wojna wznosi go coraz wyżej. Legioniści czescy w Rosji mianują fałszywego lekarza wojskowego **oficerem sztabu generalnego.** Zostaje pułkownikiem, albowiem jest przecież taki dzielny, patrjotyczny, a przytem cichy, skromny i zachował swe piękne, fascynujące oczy, któremu zachwycały się dziewczęta wiejskie z Wottitz i zgrabna, niebieskooka Róża Arnstein.

Kobiety nie przestają go interesować. Admirał Kołczak, który z legionistami czeskimi stara się wydrzeć bolszewikom Moskwę, posiada córke, która wkrótce staje się **niewolnica uroku Gajdy.** Nie nazywa go już Rudolfem, lecz bardziej pieszczotliwie — Radola. Z podziwem patrzy na tego dzielnego i fascynującego wojaka o zagadkowych oczach, widząc w nim ideał mężczyzny. Admirał Kołczak również nie może oprzeć się jego urokowi i **mianuje go generałem armji rosyjskiej.**

***

Bohater późniejszego procesu politycznego zbliżał się do celu swych marzeń. Był już generałem i zdobywca Syberji. Posiadał własną gwardję, noszacą czerkieskie mundury. Gwardję swą nazywa „nieśmiertelnym bataljonem".

Kołczak i Denikin, dwaj generałowie białej armji, przy pomocy których miał zdobyć Moskwę, zostali pokonani. Co czyni Gajda? Oczywiście przechodzi na stronę silniejszych. Prowadzi pertraktacje z kim się da, korzystając z ogólnego zamieszania i bacząc, aby silniejsi byli po jego stronie.

Nikt nie zdołał przeniknąć jego tajemnicy. Czterdzieści siedem orderów zdobi jego pierś. Rosyjskie, francuskie, angielskie, japońskie, czeskie, prawdziwe i fałszywe. Generał francuski Janin staje w jego obronie. Rząd czeski jest w kłopocie. Nie wie bowiem, **czy uważać go za bohatera, czy też za największego oszusta XX-go wieku.** Zresztą, nikt nie ma odwagi wypowiedzieć tego otwarcie. Admirał Kołczak przeklina go i **skazuje zaocznie na karę śmierci.** Odbiera mu rangę generała i nazywa go bigamistą. Lecz cóż to obchodzi Gajdę, kto teraz odszuka swego pierwszego teścia Pirosa i małą serbkę, która mu zaufała? Wszak w Serbji wrze wojna i dziesięciu generałów walczy na dziesięciu frontach...

Gajda nie zrezygnował jeszcze z dalszej karjery. Ambicje jego nie zostały jeszcze nasycone. W Jekaterynosławju zamieszkał w domu Ipatjewa, w tym domu, gdzie w piwnicy zamordowano w straszliwy sposób cara i jego rodzinę. Gwardja carska stanęła na jego rozkazy. Gajda ani chwili nie siedzi na miejscu, objeżdżając ciągle front. Kiedy padnie Moskwa? Może Gajda zasiadzie w Kremlu? — tak przynajmniej marzył ten najsłynniejszy kondotjer naszych czasów.

Początkowo „nieśmiertelny bataljon" zdobywa skarby, złoto i kobiety. Napoleon z Wottitz poniósł jednak porażkę podczas „marszu" na Moskwe. Jego „armja" traci grunt pod nogami. Jedna klęska następuje po drugiej. Legioniści uciekają do swej ojczyzny i Gajda zdobywa się na ostatni wysiłek, walcząc w Władywostoku na czele armji, składającej się z chińczyków, złodziei i marynarzy.

Naoczny świadek, generał Zacharow, w ten sposób opowiada o stłumieniu powstania Gajdy. **Gajda ubrany po cywilnemu otrzymał silne uderzenie kolbą karabinu w głowę, uciekł i ukrył sie w kwaterze czeskiego sztabu.** Sąd wojenny wydał nań wyrok śmierci, lecz Gajda korzystał ciągle z obrony zagranicznych misyj. Potem stara się uciec z Rosji. W tydzień po rewolcie udaje sie do Czechosłowacji, gdzie — kończy swe opowiadanie generał Zacharow — **zdobywa jedno z najwyższych stanowisk w armji...**

***

Gajda, wielki generał i zdobywca, musi wypełnić luki w swem wykształceniu ogólnem i wojskowem. Rząd czeski wysyła go do Saint-Cyr, do słynnej francuskiej szkoły wojskowej. Na „Cours des marechaux".

Ten dziwaczny kondotjer, nie mający pojęcia o algebrze i geometrji, musiał się czuć jakoś nieswojo na ławce, na której ongiś siedział Napoleon. Wkrótce wraca do Pragi i obejmuje stanowisko **szefa sztabu generalnego w armji czesko-słowackiej.**

***

I oto przyszło **Waterloo.** Ma 36 lat, jest generałem, zajmuje wysokie stanowisko, otoczony jest sławą, wszyscy widzą w nim bohatera narodowego, ale to mu jeszcze nie wystarcza. Gajda przygotowuje **w swym kraju zamach stanu.** W sierpniu 1926-go roku skończyła się jego karjera. Gajda zwraca się do opinji publicznej, staje na trybunie. Ale już ze wszystkich stron jasne snopy reflektorów zaczynają oświetlać jego przeszłość i tropić najciemniejsze strony jego życia.

Do rzędu tak ważnych oskarżeń, jak zdrada tajemnic wojskowych Sowietom, konszachty w sprawie przejścia do armji rosyjskiej, przybyły inne drobniejsze grzeszki: **rynek w Wottitz z maleńką drogerją, opuszczona żona w Serbji, fałszywy tytuł doktora i setki innych uchybień, z których składa się jego całe romantyczne życie.**

Gajda został zdegradowany — niewiadomo już po raz który — do stopnia szeregowca.

Już po tym fakcie Gajda został posłem do parlamentu czeskiego, a obecnie broni swego honoru i rangi generała przed Sądem Najwyższym.

Kto wie?.. Może ta dziwna historja skończy się, jak opowiadanie Czechowa, który miał zwyczaj kończenia swych utworów tem, czem zaczynał. A więc:

„W odległości jednej godziny jazdy pociągiem pośpiesznym od Pragi leży małe, senne miasteczko Wottitz. Świat zda się zapomniał o tej zapadłej mieścinie i młodym sprzedawcu Rudolfie Gajdzie"..

WALTER TSCHUPPIK

Wynalazca maszyny do szycia

zmarł w nędzy i zapomnieniu.

Wśród licznych jubileuszów, obchodzonych ostatnio przez świat cywilizowany i często podnoszonych do godności uroczystości, na szczególną uwagę zasługuje rocznica, jaką obchodzić będziemy w czerwcu roku bieżącego — **stuletni jubileusz maszyny do szycia.** W roku bieżącym upływa sto lat od czasu wynalezienia maszyny, która spowodowała zupełny przewrót w krawieczyźnie i stała się **dobrodziejstwem ludzkości.**

Wynalazcą maszyny był **francuz Thimonnier.** Był to krawiec, lecz przytem człowiek niezwykle inteligentny. W ciągu długich godzin pracy Thimonnier zastanawiał się niejednokrotnie nad dobrodziejstwem, jakie spowodowałoby zastąpienie żmudnej pracy ręcznego szycia, pracą mechaniczną. Myśli te dały mu impuls do zbudowania kilku modeli maszyn do szycia. Modele te były oczywiście wykonane bardzo nieudolnie, w końcu jednak udało mu się skonstruować maszynę, która poczęści spełniała już swoją rolę. Wówczas Thimonnier zarejestrował swój wynalazek w urzędzie patentowym, w czerwcu 1830 roku i począł czynić starania w Lyonie, o sfinansowanie jego wynalazku.

Maszyną do szycia zainteresował się inspektor departamentu Lyonu, który **skierował wynalazcę do Paryża,** gdzie władze wojskowe powierzyły mu na próbę ustawienie 90 maszyn w swych zakładach krawieckich, dostarczając mu pieniędzy na ich sfabrykowanie.

Jak każda nowa zdobycz cywilizacji — również maszyna do szycia musiała wywołać **głosy protestu rzemieślników krawieckich,** obawiających się o utratę zarobów. Po olbrzymiej manifestacji na ulicach Paryża, **krawcy wtargnęli do warsztatów wojskowych i zdemolowali wszystkie maszyny do szycia.** Thimonnier musiał uciekać z Paryża, obawiając się o swoje życie.

Po dziesięciu latach borykania się z losem i przymierania głodem, Thimonnier'owi udaje się nakłonić pewnego zamożnego przemysłowca do otworzenia fabryki maszyn w okolicach Lyonu. Pierwotna cena tych maszyn wynosiła 60 franków. Mimo wygód, jakie dawała, nie cieszyła się zbytnią popularnością, przez nieumiejętną reklamę i bojkot czeladników krawieckich.

W roku 1852 Thimonnier **zmarł w zupełnem ubóstwie,** mało znany i rzadko wspominany, jako twórca jednego z najpoważniejszych wynalazków na świecie. Po jego śmierci, zajął się tym wynalazkiem **Singer i anglik Howe.** Oni dwaj potrafili niesłychanie spopularyzować maszyny do szycia w takim stopniu że dziś niema domu, w którym nie stałaby maszyna, mająca tak praktyczne znaczenie w gospodarstwie domowem i krawieczyźnie.

Kr.

Kobieta, mężczyzna i małżeństwo.

Mężczyzna nie chce się wyzbyć lekceważącego stosunku do kobiety

Konserwatyzm jest najwygodniejszym sposobem myślenia.

Mimo coraz większego usamodzielnienia się kobiety, mimo jej energji i budzącej się inwencji, na polu małżeńskiem tak zwane szczęście (o ile ono wogóle istnieje) leży w rękach mężczyzny.

Przedewszystkiem, mężczyźni zawsze jeszcze mają prawo wyboru towarzyszki życia. Kobieta może wabić, **może okazywać, że miły byłby dla niej — jego wybór, ale aktywności i inicjatywy w tym kierunku zdradza jeszcze niewiele.**

Tragiczne lata wojny przyniosły obok innych niespodzianych zjawisk — **bogatą skalę typów kobiecych.**

Jakiż więc jest typ kobiety dzisiejszej?

Zaiste, trudna jest na to odpowiedź! Dla jednych jest to wysportowana lekkoatletyka, dla innych społecznica i samodzielnie zarobkująca, inni znów symbolu spółczesności doszukują się w karminie na ustach, ucharakteryzowanych oczach i pięknej sukni, kryjącej pustkę serca i lenistwo mózgu. Spotykamy często jeszcze kobiety młode, a duchem należące do epoki minionej, do epoki „grandes passions" i gorsetu, do epoki wiecznego „nie wypada", starych panien i zawiedzionych serc...

Mimo tak różnorakiego elementu kobiecego, **mężczyźni, w sferze małżeństwa, pozostają — konserwatystami.** Konserwatyzm bowiem jest najwygodniejszą formą myślenia i współżycia dla mężczyzny. Konserwatyzm daje mu wszelkie przywileje i prerogatywy, usuwające w cień kobietę. Daje mu **legalną przemoc i prawo oficjalnego lekceważenia kobiety.**

Te rzeczy już się powoli zmieniają. Powoli, bo zrozumienie tej przemiany i właściwe traktowanie nowej kobiety jest dostępne tylko mężczyznom o świa tłem myśleniu, wysokiej kulturze i subtelności.

A iluż takich mężczyzn jest na całym świecie?

Dziś mężczyzna — przeciętny jak i częstokroć wyższy — probuja, czy nie uda im się ożywić starego mitu o kobiecie posłusznej nakazom i zakazom mężczyzny. Nieodzowne tarcia, jakie występują w pierwszych latach współżycia w dopasowywaniu się charakterów, zaostrzają się **wskutek walki z męskim egoizmem.**

Ktoś mądry powiedział: **„istnieją dobre małżeństwa, ale niema rozkosznych"** — ale i o te dobre jest trudno.

Małżeństwo współczesne dopiero się kształtuje. Trudność największa polega na tem, że kobieta nauczyła się już być **towarzyszką mężczyzny, ale mężczyzna, jeszcze się nie nauczył być towarzyszem dla kobiety.**

Jeśli małżeństwo pracuje, dla niego zawsze to, co robi on, przybiera cechy niemal nabożeństwa, jej zaś praca — to zawsze tylko **„mechaniczna, babska robota"**, to — coś niższego. Jeśli rezultaty jej pracy są lepsze, niż on przypuszczał, wtedy nie jest to zasługa kobiety, nie zawdzięcza ona tego swoim zdolnościom, tylko temu, że **„jej się udało"**.

Dawniej mężczyzna zamykał kobietę w kikupokojowej klatce, wyzłoconej (z początku) miłością i staraniem i strzegł jej zazdrośnie.

Dziś — trudno zarówno o taką klatkę, jak i o zamknięcie: zamiast apartamentu — **kawalerka**, a miast dawnej kobiety — **nowa.**

Pozostała jednak — **zazdrość.**

Jeśli jest ona wynikiem wielkiej miłości — będzie zawsze wzruszać, jeżeli natomiast jest tylko brakiem zaufania— **obraża.**

Zazdrość w stosunku do kobiety, która na nią nie zasługuje wpływa ogromnie demoralizująco: u jednostek słabych paczy charakter, **uczy kłamstwa i wybiegów.**

Obecność męża staje się w takich warunkach krępująca, kobieta traci swobodę i bezpośredniość, a pogoda i wesołość usposobienia zamieniaja się na apatyczną obojętność.

Jeśli kobieta słyszy ciągle o tem, że nie jest zdolna sobą kierować, że jest istotą słabszą, niższego gatunku, do niczego nie zdolną, która bez nadzoru jego — męża, czy kochanka — napewno zeszłaby „z drogi cnoty i obowiązku" — nie dziwcież się potem, że z czasem odzwyczaja się od samodzielnego kontrolowania swych kroków, potyka się na pierwszej przeszkodzie, a usprawiedliwienie znajduje w swojej słabości, którą w niej z takim uporem wmawiano, a w którą teraz chętnie uwierzyła...

Mężczyźni nazbyt często zapominają o tem, że bez tkliwości i uczucia kobieta, nawet pracująca, uświadomiona, samodzielna — szarzeje. Gaśnie urok, wypala się światło...

A jeśli zmrożone serce odwróci się od tego, który je rozpalił — próżny, a spóźniony żal nie na wiele sie zda...

Wiszące ogrody na dachach

Nowe projekty architektów francuskich i amerykańskich.

Nadmiernie szybki rozrost miast w latach ostatnich, zmusił je do rozwoju nietylko w kierunku poziomym lecz i pionowym. Najjaskrawiej wyraziło się to w amerykańskich drapaczach chmur, które poczynają się pojawiać również w Europie.

Drapacze chmur nie rozwiązały jednak wszystkich problematów przeludnienia miast. Zdołano ograniczyć rozległość terenów zabudowanych, nie zapewniono jednak mieszkańcom tych kolosów dostatecznej lości powietrza, światła, swobody ruchów i t. p. Każde wielkie miasto ma swoje specjalne bolączki, nad usunięciem których pracuje nowa gałęź wiedzy ludzkiej — urbanistyka. Po usunięciu jednego braku, ukazuje się inny, po wprowadzeniu jakiejś zbawiennej reformy, zło występuje gdzieindziej.

Współczesny New Jork naprzykład zwalczył głód mieszkaniowy, posiadł wspaniałe parki, dogodne komunikacje, różne urządzenia zdrowotne, cierpi jednak z powodu nieustannego hałasu, panującego na ulicach. Zgiełk w dzień i w nocy jest tak wielki, że nie sposób rozmawiać na niższych piętrach, ani spać spokojnie. I dlatego ostatnio powstał tam projekt, by **całkowity niemal ruch kołowy przenieść z ulicy pod ziemię.** Tramwaje, autobusy, taksówki, a częściowo samochody prywatne, przy dłuższych przejazdach, będą musiały odbywać swą podróż w tunelach podziemnych.

W Ameryce postępuje wszystko w błyskawicznem tempie. Ponieważ istnieje już specjalna uchwała odnośnie tej sprawy, można mieć nadzieję, że wrzaskliwy i denerwujący ruch uliczny w New Jorku wepchnięty będzie pod ziemię w bardzo krótkim czasie.

W Paryżu natomiast powstał inny projekt—**pęd ku górze,** który może znaleźć bardzo łatwe zastosowanie również i w Polsce. Stowarzyszenie architektów - modernistów w Paryżu rozpisało konkurs **na przekształcenie dachów w ogrody.** Uważają oni, że dopiero na **wysokości 6 — 7 piętra** może paryżanin **odetchnąć świeżem powietrzem** gdyż u dołu zatrute jest ono swędem benzyny, kurzem i rozmaitemi wyziewami.

Hasłem architektów paryskich jest— koniec z marnowaniem najcenniejszej części domu — dachu, stojącego dziś zupełnie bezużytecznie, a zajmującego tyle miejsca.

Spadzistość dachu powinna być przeznaczona tylko na odpływ wody deszczowej. Obecnie posiadamy takie materjały nieprzepuszczalne na pokrycie dachów, że wystarczy minimalne nachylenie, niewiększe od tych, jakie mają place i ulice. Na płaskich dachach można urządzać kwietniki, wspaniałe tarasy, kąpiele słoneczne, dzięki czemu najwyższe piętra zaludnią się i **przekształcą w wiszące ogrody,** których wspomnienie przechowała ludzkość z najdawniejszej starożytności.

Pomysł paryskich architektów zasługuje na największą uwagę. Jest bowiem bardzo łatwy do zrealizowania, a zarazem umożliwia mieszkańcom miast, dusznych i brudnych, rozkoszować się na dachach domów czystem, zdrowem powietrzem.

St.

Dlaczego dziecko kłamie?

Winę ponosi fałszywy stosunek rodziców i otoczenia do dzieci.

Kłamstwo przechodzi w nałóg, który pozostaje na całe życie.

Bardzo często spotykamy się w życiu z objawami kłamstwa u ludzi, u których nie wypływa to z chęci wprowadzania kogokolwiek w błąd, ani też jakiegokolwiek interesu. Niektórzy ludzie kłamią, jakgdyby z jakiegoś wewnętrznego musu, jakgdyby z przyzwyczajenia, poprostu nie zdają sobie sprawy, dlaczego tak czynią i zastanawiając się wielokrotnie nad tem, że mogli przecież w tym wypadku powiedzieć prawdę, dlaczego więc uciekali się do kłamstwa.

Przypadków takich spotyka się bardzo wiele. A stwierdzono, że przeważnie takie nieświadome, bezcelowe zakłamanie się, jest rzeczywiście niemal przyzwyczajeniem i *pochodzi z czasów dzieciństwa.* Dzieci uczą się kłamać, stopniowo przechodzi to u nich w nałóg, który towarzyszy im przez całe życie i często stawia ludzi w położenie bardzo przykre.

Skąd wypływa kłamstwo u dzieci? W jaki sposób dzieci uczą się kłamać? Sprawą tą interesują się już od dłuższego czasu wybitni lekarze-pedjatrzy i lekarze specjaliści chorób psychicznych. Zagadnienie to bowiem jest jednem z najbardziej interesujących przejawów życia naszych dzieci, z którem stykają się wszyscy, obserwujący życie najmłodszych członków społeczeństwa.

Kłamliwość dzieci bywa dwojakiego rodzaju. Zdarza się często, że jest ona objawem pewnego *niedorozwoju umysłowego,* pewnego zboczenia psychicznego. W tym wypadku dziecko kłamie bez potrzeby, jedynie z braku zrozumienia prawdy. Nie zdaje ono sobie zupełnie sprawy z różnicy, zachodzącej pomiędzy prawdą a kłamstwem. Są to więc objawy chorobowe, spotykane jednak dość rzadko, a jako przypadki psychiczne, interesujące tylko lekarzy.

Drugim rodzajem kłamstwa, na który zwrócić już musi uwagę całe społeczeństwo, jako bezpośrednio zainteresowane, jest *kłamstwo „ze strachu"*. Początkowo dziecko bardzo dobrze zdaje sobie sprawę z tego, że źle czyni, mówiąc nieprawdę. Ale uczucie lęku, obawa przed karą, przed naganą, która często zostaje wymierzona zbyt pochopnie, przezwycięża niejasne jeszcze u dziecka zrozumienie etyki. Byle tylko pozbyć się dręczącego uczucia strachu przed odpowiedzialnością za fałszywy krok — a czyż można wymagać od dziecka, by nie błądziło? — dziecko będzie kłamało, początkowo rumieniąc się, później, przyzwyczajone, bez zająknienia nawet. Takie kłamstwo *przechodzi w nałóg.* I ostatecznie mamy w przyszłości obraz zakłamanego człowieka kłamiącego bez najmniejszego zastanowienia się nad przyczynami, które go do tego skłoniły i bez najmniejszej potrzeby. Takich ludzi mamy zbyt wiele na świecie, by nie zastanowić się nad przycznami, które wywołują to zjawisko.

Stwierdzone zostało niejednokrotnie, że kłamliwość dzieci wywołana jest nieumiejętnością wychowania przez rodziców. Rodzice w dalszym ciągu posługują się przy wychowaniu kanonami, któremi posługiwali się ongiś nasi dziadowie, kanonami, które nie kazały żałować ręki ojcowskiej, *by młodzian zbytnio nie shardział i nie utracił szacunku dla starszych* Kanon ten został może nieco zmodyfikowany, większość rodziców odrzuciła już karę chłosty, ale w dalszym ciągu jest zdania, że właściwe wychowanie można zaszczepić dzieciom tylko przez surowe obchodzenie i ostre karcenie za wszelkiego rodzaju, najbłahsze nawet, przewinienia.

Wbrew ich pojęciu, żadnego pozytywnego rezultatu takie wychowanie nie daje, a tymczasem surowy ojciec lub matka bardzo srogi wychowawca lub nauczyciel, ostre kary — *uczą dzieci kłamstwa,* które początkowo naiwne, dochodzi niebawem do perfekcji.

Ten strach przed ojcem, przed karą, wypacza zupełnie charakter dziecka i zaszczepia w niem *ziarno obłudy i kłamstwa.* Dziecko normalne nigdy nie rodzi się kłamcą — uczy je tego życie lub nieumiejetne wychowanie. Gdy rodzice zrozumieją, że nie można wymagać od dziecka, by postępowało tak poprawnie, jak człowiek dorosły, że nie można oceniać jego postępków miarą człowieka dorosłego i że *dobrem słowem i perswazją potysiąckroć więcej będzie można zdziałać, aniżeli surowem słowem i czynnem skarceniem* — odsetek dzieci kłamiących zmniejszy się odrazu.

Trzeci rodzaj kłamstwa dzieci, stanowi *produkt nadmiernej wrażliwości dziecka,* graniczącej z histerją. Takie dziecko kłamie z musu chorobowego. Żyje ono bowiem w świecie własnej fantazji, żyje marzeniami, które przenosi na życie. Kłamiąc, *wierzy święcie w to, że mówi prawdę.* Wierzy samo w swe kłamstwa. Wyobraża sobie, że tak jest, jak chciałoby, aby było. Trzeba umieć utrzymać na wodzy fantazję u tych dzieci, należy delikatnie i bardzo subtelnie naprowadzać dzieci na drogę rzeczywistości, a wówczas uda się wstrzymać wybujałość myśli i odzwyczaić dziecko od nieświadomego kłamstwa.

Istnieje wreszcie jeszcze jeden rodzaj kłamstwa u dzieci nerwowych, histerycznych, kłamiących jedynie w celu zwrócenia na siebie uwagi. Znany jest w medycynie wypadek, gdy mała dziewczynka, chcąc wzbudzić dla siebie litość, *kulała celowo na ulicy.* Żartobliwy ten manewr przeszedł z czasem w przyzwyczajenie i *dziecko pozostało kaleką na całe życie.* Inny tego rodzaju przykład, gdy dziewczynka z zamożnego domu, córeczka żyjących rodziców, płacząc opowiadała w parku, że *jest zupełną sierotą.* Ten rodzaj kłamstwa jest zjawiskiem chorobliwem. Surowem upomnieniem i karą nie osiągnie się w tym wypadku żadnego skutku. Takie dziecko należy zaprowadzić do specjalisty lekarza.

Kiedy więc kłamie dziecko normalne? Jak już zaznaczyliśmy, po części z obawy przed surowością i karą. Pozatem jeszcze uczą ich kłamstwa znów ci sami dorośli, *rodzice ,krewni i znajomi.* Kłamstwo dla „gości", kłamliwe podanie lat dziecka w pociągu, usprawiedliwianie się za pomocą kłamstwa od ciążących na nas obowiązkach towarzyskich — *oto jest źródło kłamstwa naszycn dzieci.* Gdy dziecko słyszy, jak kłamią dookoła niego starsi, nie rozumie, dlaczego w jednym wypadku można powiedzieć nieprawdę, a w drugim nie.

Należy zmienić system wychowania dzieci, nie dawać im złych przykładów, a chore prowadzić do lekarza — a w ten sposób kłamliwość, przechodzącą z czasem w nałóg, zmniejszymy do znikomych rozmiarów.

Dr. B. Ł



Kostjumy, płaszczyki, kapelusze.

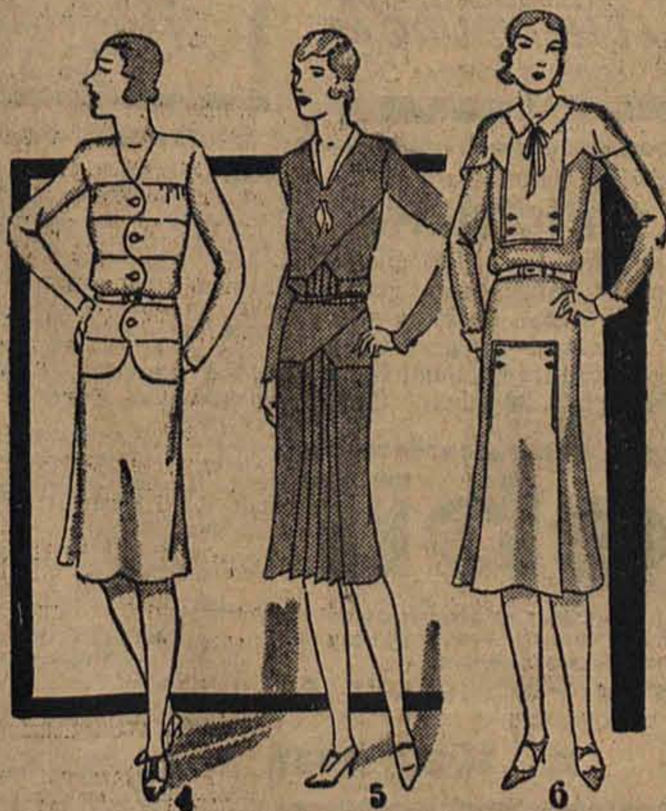
Najnowsze kreacje mody paryskiej.

Przez wile lat usuwany na drugi plan klasyczny kostjum „tailleur", powrócił do mody ku radości przeważnej części pań. Może nie tyle odczuwałyśmy jego brak, gdy go nie było, ile teraz cieszymy się, że możemy znów wzbogacić nim swoją garderobę i żywimy nadzieję, że mimo kaprysów mody nie prędko się z nim rozstaniemy.

Teraz wydaje się nam, że bez kostjumu wprost obejść się nie można. Co więcej, chcąc być odpowiednio zaopatrzoną na sezon wiosenny i letni, trzeba ich mieć aż dwa. Jeden skromny, sportowy, na przedpołudniowe spacery czy załatwianie interesów, drugi nieco strojniejszy na godziny popołudniowe.



Pierwszym warunkiem, aby kostjum był ładny, jest sposób jego uszycia i ścisłe dopasowanie do figury. Na przedpołudniowy kostjum sportowy nadaje się najlepiej tweed, którego tyle i w tak różnorodnych gatunkach i kolorach puściły na rynek fabryki zarówno zagraniczne,



jak i krajowe. Nie należy zapominać, że krajowe tweedy są bardzo ładne i tańsze od zagranicznych. Obok nich mamy różnorodne materjały czysto wełniane w tonach beige, bronzowym i popielatym przetykane kolorowemi nitkami.

W paryskich kolekcjach ukazał się bardzo oryginalny kostjum z materjału „reversible". Żakiet beige mieniacy się, w kolorach czyrnym i białym, spódniczka mieniąca się w kolorach beige i białym.

Wszystkie materjały na suknie sportowe są pozornie dość grube i surowe, w rzeczywistości jednak, im czystsza wełna i lepszy gatunek, tem lepiej się układają.

W paryskich modelach kostjumów popołudniowych spotyka się wiele pelerynek. Jedne spadają tylko na plecy, inne zakrywają zupełnie rękawy. Jest to jednak moda, która znalazła zastosowanie przy tańszych, tuzinkowych kostjumach, to też prawdopodobnie szybko minie. Pelerynki znajdą może większe zastosowanie jako osobne ubranie do narzucenia na letnią suknię. Jeżeli zaś idzie o kostjum, to zbliżony do klasycznego fasonu „Tailleur" jest raczej godny polecenia i może być noszony bardzo długo, nie wychodząc z mody.

Na rycinach naszych mamy śliczne modele kostjumów. Ilustracja pierwsza pokazuje nam komplet z tweedu, piaskowego koloru kostjum burberry i kostjum z wełny w kratę. Wszystkie tu uwidocznione kostjumy są niezwykle praktyczne i przez długi okres czasu nie wyjdą z mody, służąc paniom zarówno wiosną, jak i podczas lata w chłodniejsze dni.

Moda kostjumów przyniosła ze sobą konieczność noszenia, dawno również zarzuconej, bluzki. Tegoroczna bluzka jest skromna, prosta, zrobiona krojem koszulowym z jednokolorowego lub prążkowanego jedwabiu. Dyktatorzy mody czynią usiłowania, aby usunąć na plan drugi bluzki białe, stawiając na ich miejscu tony pastelowe, dobrane do koloru kostjumu. Czy im się to uda — nie wiadomo, tembardziej że bluzeczka biała zawsze wygiada świeżo i ładnie.

Bluzki koszulowe mają jako przybranie, kołnierze i mankiety „lingerie" z linon, czy płótna do jedwabiu, a z tiulu oszytego walencienkami do crepe de chine.

Wreszcie jeszcze jeden szczegół: zarówno do sportowego jak i do popołudniowego żakietu noszony jest kapelusik mały, ściśle przylegający do głowy. Duże kapelusze też będą noszone, ale do letnich i strojniejszych sukien.

Jeśli już wspomnieliśmy o kapeluszu, wypada opowiedzieć o nim nieco więcej, zwłaszcza, że sprawa ta stała sie aktualną kwestją dnia. Póki wszystko daje się załatwić w zakresie filcu, kwestia kapelusza jest tylko zagadnieniem z dziedziny mody i dobrego smaku, ale nie jest ciężkim dylematem budżetowym. Dopiero kiedy przychodzi kolej na słomę, wyłania się konflikt między wymaganiami mody, a możliwościami kieszeni. A tu, jak na złość, wszystkie modele, prezentowane nam przez magazyny mód są prześliczne i wszystkie wykonane z arcykosztownych i arcywytwornych słomek egzotycznych: bengale, bankoki, cizole, paracizole, lack panama — najwyższych gatunków, których sam surowiec kosztuje tyle, ile gotowy paryski model kapelusza, wykonany z filcu.

Na pocieszenie jednak naszych pań dodać należy, że w roku bieżącym są doskonałe imitacje drogich słomek, zrobione z daleko tańszych, a nie o wiele gorszych gatunków i to pozwala nam zadośćuczynić wymogom pani Mody w roku bieżącym.

Wiosna wróciła prawa obywatelstwa dużym formom. Odsłaniają one wszystkie czoła w sposób demonstracyjny, jakby na znak protestu przeciwko modzie minionej, która kazała wsadzać kapelusze na czoło aż po brwi. Główki modnych kapeluszy są bardzo obcisłe, fantazyjne ronda bywają ścięte z tyłu lub przodu i opuszczone bardzo nizko z jednego boku, czasem znów bardzo wydłużone z przodu. Do angielskiego płaszcza mod-



ne są bardzo toczki i berety drapowane z tweedu i jersey-tweedu.

W końcu należy wspomnieć o sukienkach, noszonych do płaszczyków letnich, lub bez płaszczyków. Trzy piękne



modele pokazane są na naszej rycinie. Zwrócić należy uwagę, że wszystkie są bardzo krótkie. Jest to zasadą, o ile



pragnie się nosić pod płaszczyk. Wystająca z pod płaszczyka sukienka jest oznaką złego tonu.

Irene.

Do akt Nr. 500 1930 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Adam Łagodziński**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3 czerwca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Kilińskiego 44, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Izydora Minca, i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 580.

Łódź, dnia 8 maja 1930 r.
Komornik: A. ŁAGODZIŃSKI.

Do akt Nr. 3070 1929 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Adam Łagodziński**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 maja 1930 r. od gidz. 10 rano w Łodzi przy ul. Narutowicza 38, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Abe Liebermana i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 650.

Łódź, dnia 17 maja 1930 r.
Komornik: A. ŁAGODZIŃSKI.

Do akt Nr. 1213 1930 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Adam Łagodziński**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 30 maja 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Skwerowej 20, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Sulima Salomonowicza i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 1400.

Łódź, dnia 13 maja 1930 r.
Komornik: A. ŁAGODZIŃSKI.

PENSJONAT
R. Bryszowej
Wiśniowa Góra
(Willa Krenicera).

Otwarty dnia 20 maja. Zgłoszenia na miejscu lub w Łodzi: Nowotargowa 5, godz. 2—5, tel. 156-47.

Do akt Nr. 94, 95, 96 1930 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Bronisław Pingielski**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Południowej Nr. 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 maja 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Pustej 9, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Kazimierza Woźnickiego i składających się z fortepianu czarnego, oszacow. na sumę zł. 110, kredensu dębowego, oszacowanego na sumę zł. 1100 i z 2 szaf do książek, oszac. na sumę zł. 1100.

Łódź, dnia 17 maja 1930 r.
Komornik: B. PINGIELSKI.

Do akt Nr. 60 1930 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Józef Tomaszewski**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Zachodniej Nr. 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 maja 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 109, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Józefa Hagendorfa i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 475.
Komornik: J. TOMASZEWSKI.

Do akt Nr. 866 1930 r.
OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Józef Tomaszewski**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Zachodniej Nr. 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 maja 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Andrzeja 46, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Salomona Szykiera i składających się z mebli, ostzacowanych na sumę zł. 2100.

Łódź, dnia 6 maja 1930 r.
Komornik: J. TOMASZEWSKI.

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości **Majera Lewina** w Łodzi podaje do wiadomości, że ostateczny termin sprawdzania wierzytelności został wyznaczony na dzień 31 maja 1930 roku o godzinie 12-ej w południe w Sądzie Okręgowym w Łodzi, pokój 64

Wierzyciele, którzy w tym terminie nie zgłoszą swoich należności ulegną skutkom, przewidzianym w art. 513 K. H.

Syndyk tymczasowy
Łazarz Goldberg
apl. adw.

KROJU NOWOCZESNEGO

szycia, modelowania ubrań damskich, **dziecinnych i bielizny** wyuczają gruntownie teoretycznie i praktycznie (na materjałach) — systemem zastosowanym w Paryskiej Akademji zatwierdzone przez Ministerstwo Oświaty, **kursy mistrza** Paryskiej Akademji Cechu **Warszawskiego** Łódzkiego E. Wiśniew**skiego, nagrodzonego** złotym medalem dyplomowanego w Paryżu. Kończącym **świadectwa szkolne.** Program nauki **bezpłatnie.** — Piotrkowska 64.

FABRYKA PERFUM
COTY
PARIS

CHCĄC ZAPOZNAĆ JAKNAJSZERSZE KOŁA PUBLICZNOŚCI Z SWOIMI WYROBAMI, URZĄDZA REKLAMOWĄ SPRZEDAŻ

w okresie od 15 maja do 15 czerwca

NABYWAJĄCY PUDEŁKO PUDRU FABRYKI COTY, OTRZYMUJE
TUBĘ KREMU COTY ZA CENĘ REKLAMOWĄ 80 gr.
PUDER PAKOWANY JEST ŁĄCZNIE Z KREMEM. DO NABYCIA WSZĘDZIE.

Choroby płucne są uleczalne



Gruźlica płuc, suchoty, kaszel, suchy kaszel, kaszel śluzowy, nocne poty, katar oskrzeli, katar krtani, zaflegmienie, krwotok gwałtowny, krwioplucie, ciężkość, rzężenie asmatyczne, kłucie w boku i t. d.

są uleczalne.
Już tysiące osób zostało wyleczonych.
Proszę żądać mojej książki p. t.

„Nowy system odżywczy"

który już wielu uratował. Ten system może być stosowany przy zwykłym trybie życia i ułatwia szybko zwalczać chorobę. Waga ciała zwiększa się a stopniowe zwapnienie koi cierpienia. Powagi w zakresie wiedzy lekarskiej potwierdzają zalety mojej metody i chętnie ją zalecają. Im wcześniej rozpoczęto kuracje podług mojej metody, tem lepsze osiąga się wyniki.

ZUPEŁNIE GRATIS

otrzyma każdy moją książkę z której dowie się o wielu rzeczach naukowych. A więc każdy komu dolegają cierpienia, kto pragnie pozbyć się ich szybko, radykalnie bezpiecznie, niech napisze jeszcze dzisiaj. Powtarzam z naciskiem, każdy otrzyma wskazówki

ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE

bez żadnego zobowiązania ze swej strony i każdy lekarz napewno zaakceptuje ten uznany za doskonały przez wybitnych profesorów

NOWY SPOSÓB ODŻYWIANIA.

To też w interesie każdego leży, aby natychmiast napisał i każdy zawsze obsłużony zostanie na miejscu przez moje przedstawicielstwo. Niech każdy się nauczy wzmocnić dążenie do zdrowia z książki doświadczonego lekarza. Książka ta dodaje otuchy radości życia i zwraca się z apelem do wszystkich chorych interesujących się obecnym stanem leczenia płuc

Mój adres: GEORG FULGNER,
Berlin — Neukölln Ringbahnstrasse Nr. 24 Oddział 644.

INSTITUT POLYTECHNIQUE,
66, Boulevard Exelmans, PARIS XVI-me

Prowadzący wykłady za aprobatą Ministerstwa Oświecenia Publicznego w Polsce, oraz pozostający pod Wysokim Patronatem Francuskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Wykłady drogą korespondencji w języku polskim w celu kształcenia młodzieży w zakresie następujących specjalności:

1. **Dział elektrotechniczny** z przygotowaniem do dyplomów: **Montera, Pomocnika Inżyniera, Inżyniera.**
2. **Dział budowlany** w celu otrzymania dyplomów: **POMOCNIKA INŻYNIERA, INŻYNIERA.**

Informacje i programy wysyłamy bezpłatnie na żądanie.

KOMUNIKAT.

Pomimo kryzysu nadal sprzedaje

NA DŁUGOTERMINOWE RATY

ubrania, palta, obuwie, kapelusze pończochy, skarpetki, koszule damskie i męskie, popelinę jedwabną, wełnianą, meteor, georgette, sztuczny jedwab do prania, torebki, parasolki, kapy, firanki, kołdry, walizki, chodniki. PIOTRKOWSKA 37, III wejśc. I p.

Fabryka Papy Dachowej
„GOSPODARZ" — SP. AKC. — w SIERADZU

poleca ze swego składu fabrycznego w Łodzi
Andrzeja 47, tel. 153-37
znaną ze swej dobroci papę dachową, lepnik do podklejania papy podzakładami, smołę preparowaną, karbolineum do malowania parkanów.
Zarząd: Łódź, Nowo-Południowa 5, tel, 184-19.

Do wynajęcia
Składy obszerne

budynki, rampa oraz piwnice, obszar 8000 łokci kwadr. w centrum miasta **nadające się i na garaże od zaraz do wynajęcia.** Wiadomość ul. **Sienkiewicza** 85.

Wytwórnia RESORÓW Samochodowych
i reperacja takowych
PO CENACH KONKURENCYJNYCH
JAN MOSZCZYŃSKI
Łódź, Kopernika № 49 (Milsza)

PENSJONAT

Januszewska Góra — (10 minut od st. kol. Opoczno) położony w suchym sosnowym lesie. Wykwintna rytualna kuchnia bez ograniczeń.

Ceny najniższe!

Informacji udziela właścicielka w sobotę i niedzielę, Narutowicza 29 u Lewkowskich, tel. 169-46. Adres dla listów: Chłopski Opoczno, Skrzynka pocztowa 42.

---

20 maja otwarcie
Pensjonatu na Wiśniowej Górze w willi Teplera

w suchym ładnym parku.
Słoneczne pokoje! Wykwintna kuchnia.
Zamów. przyjmuje się Wschodnia 74 u p. Tepler. tel. 164-98, lub na miejscu

---

Zioła Lecznicze
OSKARA WOJNOWSKIEGO
są do nabycia w aptekach i składach aptecznych

Zioła przeciwko cierpieniom kanału pokarmowego" (rej. Nr. 1149) zn. tow. „Irotan".

„Zioła przeciwko wymiotom oraz atonji kiszek" (rej. Nr. 1148) zn. tow. „Gara"

„Zioła przeciwko chorobom płucnym i blednicy" (rej. Nr. 1153) zn. tow. „Elmisan"

„Zioła przeciwko chorobom nerek i pęcherza" (rej. Nr. 1147) znak tow. Urotan"

„Zioła przeciwko reumatyzmowi, artretyzmowi, ischiasowi i podagrze" (rej. Nr. 1150) zn. tow. „Artrolin"

Kąpiele Siarkowo - Roślinne (stosują się przy leczeniu: Artretyzmu reumatyzmu, podagry i ischiaszu) (rej Nr. 1263) zn. tow. „Sulfobal".

„Zioła przeciwko niedomaganiom skrufulicznym" (rej Nr. 1152) zn. tow. „Tizan"

„Zioła przeciwko chorobom nerwowym i epilepsji" (rej. Nr. 1151) zn. tow. „Epilobin"

Przedst. na Łódź i Wojew. Łódzkie: Ernest Krause, Skład Apteczny. Łódź, Główna 69, tel 106.10.

FARBUJCIE OBUWIE
i INNE WYROBY SKÓRZANE NAJLEPSZEMI KRAJOWEMI FARBAMI
KOLORYT

Apteka D-ra Farm. R. Rembielińskiego
w Łodzi, ul. Andrzeja 28, tel. 149-91
poleca zatwierdzone przez M. S. W.

Zioła żołądkowe D-ra Grelota
w cierpieniach związanych z zaburzeniami trawienia Nr. rej. 1350

Zioła przeciwko chorobom nerwowym,
nerwicy serca i bezsenności. Znak tow. **„Nerwotan"**, Nr. rej. 1348

Zioła przeciwko chorobom płucnym, blednicy i kaszlowi
Znak tow. **„Polana"**, Nr. rej. 1349.

UWAGA: Laboratorjum apteki przyjmuje mocz, plwociny i t. p. do analizy.

---

3 PLACE

wielk. 40 × 150 przy **ul. Aleksandrowskiej**, nadające się pod budowę fabryki lub domów
DO SPRZEDANIA.
Wiadomość Zylberberg, Południowa 20, od 2—4 pp.

Zaraz do Wynajęcia
Moniuszki 11

a) 6-pokojowy lokal biurowo - handlowy, b) narożny sklep i przyleg. 2 okienny pokój, c) 3 pokoje i kuchnia z wszelkiemi wygodami. Bliższe informacje udziela **Folman**, Południowa 28- telefon 150-12.

NA RATY

Wszelką damską garderobę oraz roboty futrzane w najwykwintniejszem wykonaniu przyjmuje z własnych i powierzonych materjałów po cenach konkurencyjnych

M. ROZENBERG
Cegielniana 36, TELEF. 163-97
Lewa oficyna, II-gie piętro

POKÓJ duży umeblowany
na I piętrze w centrum miasta, ew. z całodziennem utrzymaniem przy izr. rodzinie (telefon na miejscu) do wynajęcia. Oferty sub „Pierwszorzędny" do adm. pisma.

Z powodu wyjazdu
odstępuje się
gabinet dentystyczny

w powiatowem mieście z całem urządzeniem i wyrobioną 8 letnią praktyką wraz z 4 pokojowem umeblowanem mieszkaniem i kuchnią. Bliższe informacje udzieli firma **„Natan Lewin"**, Piotrkowska 39.
Warunki b. dogodne.

Wszelkie reperacje światła

motorów, dzwonków, uskutecznia biuro instalacyjne
Tel. 169-08 **Elektropraca** Tel. 169-08.
Piotrkowska 62.

Do Rumunji POSZUKIWANY
majster farbiarski

z długoletnią praktyką farbiarską na półwełniane sztuki, przędzę i czystą wełnę. Oferty z dołączeniem świadectw, fotografji oraz warunków wynagrodzenia pod „B. B. B." do adm. pisma.

Tylko pierwszorzędna siła wschodzi w rachubę.

Willa „Słoneczna"

we włodzimierzowskim lesie obok Przygłowa wynajmuje pokoje z całodziennem utrzymaniem. Wiad.: Piotrkowska 121, m. 44. Adres na miejscu Wiesław Budzyński, Włodzimierzów, poczta Sulejów.

Istniejący w Łodzi od lat 30

Giełda pieniężna.

Waluty — dewizy.

Telefonem od warszawskiego korespondenta „Republiki".

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz europejskich była przeważnie słabsza przy obrotach zmniejszonych. Lekko wzmocniły się dewizy na Pragę, Stokholm, Wiedeń i Medjolan; dolarem gotówkowym obracano po kursie 8.88 i pół; przekaz telegraficzny na New York (kabel) 8.922. Za dewizy na New York chciano płacić 8.91. za Holandję — 358.75, za Berlin — 212.82. Notowano dewizy: Bruksela — 124.50, Gdańsk — 173.32, Londyn — 43.35¼, Paryż — 35, Praga — 26.43 i pół, Stockholm — 23.935, Zurych — 172.50, Wiedeń — 125.77, Medjolan — 46.78 i pół. W obrotach prywatnych notowano dolar gotówkowy po 8.89 — w żądaniu, rubel złoty — 4.66; z powodu większego zaofiarowania kurs rubla srebrnego spadł do 2.08; bilon rosyjski — 0.98, czerwoniec 12.40.

Akcje. Na rynku akcyjnym przeważała tendencja słabsza, jedynie mocniejsze były kursy akcji Banku Polskiego, Węgla i Starachowic. Naogół obroty niewielkie. Notowano: Bank Polski — 172.25, — 172.50, Bank Związku Spółek Zarobkowych — 72.50, Chodorów — 143, Cukier — 36.50, — 35.50, Wegiel — 50.50, Lilpopy — 27.75, Modrzejów — 11.25, Ostrowiec — 61, Rudzki — 23, Starachowice — 19.75, Spirytus — 22.

Papiery procentowe. Dla papierów państwowych tendencja była dość mocna, głównie dla pożyczki inwestycyjnej i dolarówek. Obroty były nieco zwiększone. Notowano: 4 proc. poż. inwestycyjna — 113.75 — 113 — 113.75. 5 proc. poż. dolarowa premjowa — 64 — 65.50, 5 pro. poż. konwersyjna — 55.25. 5 proc. poż. kolejowa — 102.50, Kursy listów zastawnych i obligacji banków państwowych — bez zmiany. Na rynku prywatnych papierów lokacyjnych daje się zauważyć tendencja w kierunku realizacji zysków, wobec czego kursy papierów uległy małej zniżce. Notowano: 4 proc. listy zastawne ziemskie — 45. 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie — 55.25, 8 proc. listy m. Warszawy — 77.25, — 77.50, 8 proc. listy m. Czestochowy — 68, 8 proc. listy m. Piotrkowa — 68.25, 8 proc. listy m. Łodzi — 70.75. 6 proc. obligacje m. Warszawy 1926 r. — 60.50. W dziale papierów bankowych obracano również 8 proc. obligacjami budowlanemi Banku Gos. Kraj. po kursie 93. Drobne trnazakcje nie notowane: 7 proc poż. stabilizacyjna — 88, 4 i pół proc. listy m. Warszawy —56, 5 proc. listy m. Warszawy — 59; za 6 proc. poż. dolarową żądano 78, za 8 proc. listy zastawne ziem. złotowe chciano płacić 77.—

OBROTY GIEŁDY WARSZAWSKIEJ w kwietniu r. b.

Ogólny obrót na giełdzie warszawskiej w kwietniu r. b. wynosił 47.257.273 zł., co w porównaniu z miesiącem poprzednim wykazuje zmniejszenie o 8 mil zł. Dewizami dokonano tranzakcji 530 na ogólną sumę 37.285.411 zł.. co stanowi 78,9 proc. ogólnego obrotu. Ogólna suma obrotów banknotami wyniosła 2.192.208, co stanowi 4,6 proc. ogólnego obrotu. Tranzakcji banknotami dokonano 47. Akcjami dokonano 1104 tranzakcji na ogólną sumę 2.025.422 zł.. co stanowi 4,3 proc. ogólnego obrotu: papierami lokacyjnemi dokonano 1633tranzakcji na ogólną sumę 5.754.232 zł.. co stanowi 12,2 proc. ogólnego obrotu. Razem dokonano tranzakcji w kwietniu r. b. na giełdzie warszawskiej 3.314.

Zjazd gwiaździsty do Łodzi.

P. Kazimierz Poznański zdobył I-ą nagrodę.

Zjazd gwiaździsty do Łodzi udał się wspaniale. Stosownie do regulaminu uczestnicy musieli finishować między godziną 16 a 18 przed lokalem Łódzkiego Automobilklubu, Piotrkowska Nr. 104.

Ogółem przybyło 48 maszyn w czasie przepisanym, gdyż punktualnie o godzinie 18 jury przestało klasyfikować spóźnione maszyny.

Uczestnicy przybyli w następującym porządku:

1) Grętkiewicz (Łódź), 2) Plihal Karol (Łódź), 3) Kuczewski (Warszawa), 4) Ripper Wilhelm (Kraków), 5) Poznański Kazimierz (Łódź), 6) Jaźmiński (Warszawa), 7) Glazer Albert (Poznań), 8) Müller Oskar (Łódź), 9) Dzierliński (Warsz. 10) Hadrjan Teodor (Łódź), 11) Gębalski (Łódź), 12) Sierszyński (Poznań), 13) Gebetner Alicja (Warszawa), 14) Somya (Łódź), 15) Bechtold Herman (Łódź), 16) Romanowicz (Warszawa), 17) Würfel Oskar (Łódź), 18) Kepsch Adolf (Łódź), 19) Rein Artur (Kraków), 20) Żytkiewicz (Kraków), 21) Eisenbraun Otto (Łódź), 22) Potocki Maurycy (Warszawa), 23) Kulpa Władysław (Poznań), 24) Lund Henryk (Poznań), 25) Fürstenberg Jerzy (Śląsk), 26) Żochowski Jerzy (Warszawa) 27) Kepsch Alfred (Łódź), 28) Garst Günter (Poznań), 29) Szomański Roman, 30) Jahmz Bruno, 31) Heydemann Rudolf, 32) Zeydowski Wł., 33) Witkowski, 34) Prezes A.P. Raczyński (Warszawa), 35) Kindermann Juljusz (Łódź), 36) Pani de Lavaux (Warszawa), 37) Strażyc St., 38) Hardt-Nibbrig Krystjan, 39) Dziewulski Józef, 40) Gorzeński-Ostroróg St. (Warsz.), 41) Karsch Zygmunt 42) Gold Willy, 43) Seidel Alfred (Łódź), 44) Moreau Achim, 45) Skibiński Józef, 46) Głowiński Stefan, 47) Kalster Eugenjusz, 48) Kozłowski Bolesław, 49) Szweitzer (Łódź).

W wyniku kilkugodzinnych obrad Komisji Sportowej Łódzkiego Automobil-Klubu, która miała przeprowadzić weryfikację wczorajszego zjazdu gwiaździstego do Łodzi, ogłoszone zostały następujące rezultaty:

Zwycięzcą zjazdu został p. Kazimierz Poznański na maszynie „Steyer", który też zdobył nagrodę miasta Łodzi w postaci pozłacanego żetonu. P. Poznański uzyskał największą ilość punktów.

Drugą nagrodę miasta Łodzi, w postaci srebrnego żetonu otrzymała p. Szomańska-Romerowa z Warszawy na maszynie „Citroen".

Trzecią nagrodę Łódzkiego Automobil-Klubu zdobył p. Dzierliński z Warszawy na maszynie „Citroen".

Dwie nagrody pp.: Karola hr. Raczyńskiego, prezesa Automobil-Klubu Polski i Kazimierza Poznańskiego, przewodniczącego komisji turystycznej Ł.A.K. nie zostały jeszcze rozegrane, obowiązuje bowiem suma punktów za zjazd gwiaździsty do Łodzi i za czwarty Polski Zjazd Gwiaździsty do Krakowa.

Złocone plakiety za najlepsze wyczyny, a więc za przebytą maksimum trasę 960 klm otrzymali pp.:

1) Kazimierz Poznański (Łódź)
2) Szomańska-Romerowa (Warsz.)
3) Alfred Kebsch (Łódź)
4) Żochowski (Warszawa)
5) Dzierliński (Warszawa)
6) Karol Plihal (Łódź)
7) Grętkiewicz (Łódź).

Srebrne plakiety za przebyte minimum 500 kilometrów otrzymali pp.:

1) Wirfel (Łódź)
2) Romanowicz (Warszawa)
3) Gębalski (Łódź)
4) Karsch (Łódź).

Hallo, radjo Łódź!

Bieżący tydzień radjofoniczny urozmaicony szeregiem atrakcji i niespodzianek dla radjosłuchaczy, w postaci ciekawych słuchowisk, zorganizowanych przez „Polskie Radjo".

Pierwsze interesujące słuchowisko literackie odbędzie się w dniu dzisiejszym o godz. 21.45. W środę o godz. 20.45 odbędzie się kwadrans literacki Z. Kisielewskiego, w piątek o godz. 17-ej — kącik artystyczny i w sobotę o godz. 20— gawęda reporterska. Nadto ciekawy feljeton wygłosi w czwartek o godz. 20.15 b. reżyser teatru kameralnego w Łodzi p. Michał Melina.

Jeśli chodzi o muzykę poważną, zwrócić się należy w pierwszym rzędzie uwagę na koncert wieczorny z Krakowa w dniu dzisiejszym o godzinie 20.15. Koncert poświęcony jest twórczości Ryszarda Wagnera. W piątek o godz. 20.15 odbędzie się koncert symfoniczny z Filharmonji warszawskiej i w sobotę o godzinie 20.30 recital fortepianowy profesora L. Ursteina.

Muzyka lekka reprezentowana będzie na szeregu koncertów popularnych, odbywających się codziennie o godzinie 17.30 i 17.45

Pozatem zasługuje na uwagę śliczna operetka Lehara „Skowronek", która będzie transmitowana w poniedziałek o godzinie 20.30 oraz transmisja z teatru polskiego w Katowicach we wtorek o godzinie 19.20.

RADJOPROGRAM

NIEDZIELA, dnia 18-go maja 1930 r.

Godz. 10 15 Nabożeństwo z Bazyliki wileńskiej; 11.58—12.10 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego. Hejnał z wieży katedralnej w Wilnie, Komunikat meteorologiczny; 12.10—14.00 Poranek muzyczny z Filharmonji Warszawskiej; 16.15 „O słońcu, które dla nas pracuje" — opowie dr. Feliks Burdecki (transmisja z Warszawy); 16.35 Płyty gramofonowe (tr. z Warsz.); 16.40 Pogadanka p. t. „Transmisja z Wezuwjusza" — wygłosi p. Tadeusz Strzetelski (tr. z Warsz.); 16.55—17.05 Płyty gramofonowe (tr. z Warsz.): 17.05 „O ogłoszeniach przed stu laty" — wygłosi prof. Henryk Mościcki (tr. z Warsz.: 17.30—18.50 Koncert popołudniowy (tr. z Warsz.) 18.50 Rozmaitości łódzkie; 19.15 Wiadomości przyjemne i pożyteczne (tr. z Warsz.); 19.35—19.40 Płyty gramofonowe (tr. z Warsz.); 19.40 Feljeton inż. Eug. Porębski: „Fantastyka Techniczna Bolesława Prusa" (tr. z Warsz.); 19.58—20.00 Sygnał czasu z Warsz Obserw. Astronom.: 20.00 Kwadrans literacki: Fragment z B Prusa: 20.15 Koncert wieczorny z Krakowa, poświęcony twórczości Ryszarda Wagnera (tr. z Krakowa); 21.45 Słuchowisko literackie org. staraniem Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej wespół z Polskiem Radjo z racji VII-go tyg. L.O.P.P. (tr. z Warsz.): 22.15 Komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy (ter. z Warsz.): 22.25 „Ostatnia fala"— wygłosi red. Jan Pioetrowski (tr. z Wars.): 23.00—24.00 Muzyka taneczna (tr. z Warszawy).

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Ponieważ artykuł p. t. „Katastrofalna sytuacja w Kasie Chorych" zamieszczony w numerze 131 Pańskiego poczytnego pisma, zbyt ujemnie charakteryzuje stan łódzkiej Kasy Chorych. a w konkluzji daje wyraz przewidywaniom, mogącym wywołać niepokój wśród ubezpieczonych, proszę uprzejmie Pana Redaktora o zamieszczenie następującego sprostowania:

1) Twierdzenie autora wzmiankowanego artykułu

> „że całokształt gospodarki Kasy Chorych m. Łodzi w roku bieżącym przedstawia się bardzo źle i jeśli się sytuacja gospodarcza nie wyjaśni w ciągu najbliższych tygodni, może nastąpić ruina tej poważnej instytucji społecznej"

— na niczem nie jest oparte i całkowicie błędne, mimo że autor starał się uzasadnić je cyframi. Niektóre z przytoczonych przez autora liczb są prawdziwe, ale jako odnoszące się do miesięcy stycznia i lutego, dziś już nieaktualne, a wogóle zbyt skąpe, aby na ich podstawie można było przesądzać o losach instytucji w ciągu najbliższych tygodni.

Wszczególności nie jest prawdą, że ilość ubezpieczonych zmniejsza się „niemal że z każdym dniem", ponieważ od marca liczba ubezpieczonych nie wykazuje spadku.

Również koszta administracji nie wynosiły i nie wynoszą 25 proc. W roku ubiegłym wynosiły one 7.6 proc. w stosunku do dochodów, w roku bieżącym, wobec rzeczywiście znacznie zmniejszonego przypisu składek stosunek ten jak dotychczas wyraża się cyfrą 10.8 proc.

Co się tyczy rzekomego zmniejszenia dochodów Kasy Chorych o 6 miljonów, to nie może to dotyczyć roku ubiegłego, gdyż dochody za rok ubiegły sumę preliminowaną przewyższyły. Gdyby zaś chodziło o rok 1930. to dochody za I kwartał rb. w porównaniu z dochodami za I kwartał roku zeszłego zmniejszyły się o 1.300.000 zł., zaś dochody za I kwartał rb. w porównaniu z dochodami preliminowanemi są **mniejsze** o 708 tys. zł.

2) W rzeczywistości sytuacja Kasy Chorych jest ciężka, Kasa pracuje z niedoborem, ale nie może być mowy o ruinie, jaką przewiduje autor artykułu. Bowiem przedsięwzięto cały szereg środków zaradczych i przedsięwzięte będą odpowiednie środki w przyszłości, aby równowaga finansowa instytucji została utrzymana. Do dnia dzisiejszego świadczenia lekarskie utrzymane są na należytym poziomie, wszystkie zasiłki wypłacane w terminach, płace personelu lekarskiego i administracyjnego, oraz regulowane rachunki dostawców. Także, choć w małym zakresie, przeprowadzane są i konieczne inwestycje.

(—) E. ŁOPUSZAŃSKI.
Komisarz.

Krajowa kronika automobilowa.

Ważne zarządzenia władz.—Ruch samochodowy w okręgu łódzkim. — O bezpieczeństwo w jeździe.

Ministerstwo oświecenia wystosowało do kuratorjów okręgowych okólnik w sprawie ujawnionych ostatnio w różnych dzielnicach państwa oszukańczych lotnych szkół kierowców samochodowych.

Proceder ten odbywa się w ten sposób, że w mniejszych miastach prowincjonalnych pojawiają się osobnicy posiadający samochody i werbują uczniów na kursy kierowców samochodowych. Łatwowierni mieszkańcy dają często posłuch takim nauczycielom, którzy obiecują intratne posady szoferów po ukończeniu urządzanych przez nich kursów. Po pewnym czasie, kiedy uczniowie mają jeszcze nader słabe pojęcie o samochodzie i po odbyciu zaledwie kilku jazd próbnych samochodem, lotna szkoła przenosi się do innego miasta. Uczniom daje się zapewnienie, że w najbliższych dniach przybędzie na miejsce wojewódzka komisja egzaminacyjna, która wyda dyplomy szoferskie. Ministerstwo poleciło przeprowadzić przy współdziałaniu władz administracyjnych inspekcję, celem ujęcia kilku grasujących na terenie państwa lotnych nauczycieli sztuki szoferskiej i pociągnięcia ich do odpowiedzialności za brak koncesji na prowadzenie nauczania.

*

Wojewódzkie urzędy robót publicznych, sprawując nadzór drogowy, zwróciły uwagę na wypadki przeciągania w poprzek szos w porze nocnej drutów i lin co powoduje nieszczęśliwe wypadki z przejeżdżającymi samochodami. W sprawie tych karygodnych figlów zlecono władzom policyjnym przeprowadzenie dokładnych dochodzeń. Winni pociągani będą do odpowiedzialności sądowej za umyślne powodowanie nieszczęśliwych wypadków, za co grozi kara więzienia do lat 3-ech.

*

W budżecie Ministerstwa Komunikacji na rok 1930-31 przewidziana była suma zgórą miljona złotych na uruchomienie tytułem próby kilku własnych linji autobusowych dla obsługi niektórych miejscowości, pozbawionych dogodnych środków komunikacji. Ponieważ koleje polskie posiadają olbrzymie potrzeby inwestycyjne, niewspółmiernie do środków finansowych, przeto wydatki, które nie są konieczne, a które mogą być odsunięte na dalszy plan, musiały być skreślone. Jedną z takich pozycyj są kredyty na uruchomienie linji autobusowych. Narazie w tym kierunku Ministerstwo Komunikacjiw przyszłym roku budżetowym nie przedsięweźmie żadnych kroków. Ponieważ prywatne linje autobusowe, jak to już niejednokrotnie stwierdzono, stanowią poważną konkurencję dla kolei, ministerstwo nie zaprzestanie prac w tym kierunku i przygotuje ściśle opracowany obszerny projekt. Ponieważ przedsiębiorstwo autobusowe winno rozpocząć pracę nie od małych prób na małych odcinkach, lecz na większą skalę, przeto nawet przewidywana suma 1.200 tys. złotych w tym budżecie nie byłaby wystarczająca. Własne linje autobusowe uruchomi ministerstwo komunikacji prawdopodobnie w następnym roku budżetowym.

*

W zwiazku ze wzrastającym z każdym dniem ruchem samochodowym na ulicach miasta, władze centralne poleciły Urzędowi Wojewódzkiemu w Łodzi zwrócić baczniejszą uwagę na kwalifikację kierowców samochodowych, nietylko fachowe, lecz także w głównej mierze znajomości terenu oraz przepisów o ruchu ulicznym. Na skutek tego referat samochodowy przy Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych sprowadził nowy szemat egzaminacyjny dla szoferów z uwzględnieniem pytań z zakresu znajomości granic województw, powiatów, położenia urzędów administracyjnych i policyjnych, adresów pogotowia, straży pożarniczej, hoteli i t. p. Zarządzenie to jest skierowane w szczególności do szoferów, którzy prowadzą dorożki samochodowe i autobusy i ma na celu usunięcie częstych nieporozumień pomiędzy szoferami a pasażerami z przyczyn nieznajomości terenu przez kierowców.

*

Jak wykazuje dotychczasowa praktyka, międzymiastowe autobusy mniejszych rozmiarów, obliczone na mniejszą ilość osób, nie wykazują dostatecznej wytrzymałości przy kursowaniu na naszych drogach. Dlatego też prędzej się zużywają i eksploatacja ich jest o wiele droższa od autobusów większych. Z drugiej strony ze względu na to, że mniejsze autobusy są naogół w gorszym stanie technicznym, cała uwaga władz kontroli technicznej jest na nie zwrócona.

*

W Warszawie niedawno odbył się ogólno-krajowy zjazd przedstawicieli wszystkich oddziałów związków zawodowych automobilistów w liczbie 15, zwołany w tym celu, aby omówić zarządzenie Ministerstwa Robót Publicznych w sprawie poddania wszystkich kierowców badaniom psychotechnicznym.

Zjazd wypowiedział się przeciwko poddaniu tym badaniom kierowców, posiadających już prawo jazdy, ze względu na nabytą przez nich praktykę, nie odmawiając pożyteczności poddawania tym badaniom nowych kandydatów na kierowców. Zjazd stwierdził między innemi, że aparaty, używane do badań psychotechnicznych szoferów, są przystosowane wyłącznie do badań parowozowych, gdyż Ministerstwo Robót Publicznych posiłkuje się w tej mierze urządzeniami Ministerstwa Komunikacji, co powoduje odrzucenie procentu kandydatów na kierowców.

10 zalet Chevroleta.

Dlaczego świat darzy uznaniem nowego Chevroleta.

1. Dlatego, że jego nowy 6-cylindrowy silnik jest niezawodny w działaniu.
2. Dlatego, że posiada on znacznie udoskonaloną, błyskawiczną akcelerację.
3. Dlatego, że silnik jego o niezwykle wysokiej wydajności, jest elastyczny.
4. Dlatego, że hamulce we wszelkich warunkach zapewniają zupełne bezpieczeństwo jazdy.
5. Dlatego, że jego wygląd zewnętrzny odznacza się prawdziwą harmonją linji.
6. Dlatego, że jego wykwintna karoserja jest przestronna i wysoce komfortowa.
7. Dlatego, że może go nabyć za wyjątkową przystępną cenę i na łatwych warunkach.
8. Dlatego, że koszty utrzymania nowego modelu Chevroletu są nadzwyczaj niskie.
9. Dlatego, że jazda w nim jest wygodna i idealnie równa, a nawet po najgorszych drogach.
10. Dlatego, że przezwycięża on łatwo wszelkie możliwe przeszkody terenowe.

Reprezentacja generalna Zygmunt Dmowski i S-ka, Łódź, Piotrkowska 150.

WSZYSTKIE WOZY NA OPONACH „INDJA".

Z rozwojem automobilizmu jest ściśle połączona sprawa taniości i jakości tak samochodu, jak i jego poszczególnych części, a przedewszystkiem opon, które powinni odznaczać się trwałością i elastycznością.

Taką właśnie fabryką, która produkuje opony w jak najlepszym gatunku jest amerykańska fabryka, mieszcząca się w Akron stan Ohio. Nie darmo też produkowana przez tę fabrykę opona samochodowa „INDIA" nazwana jest najlepszą oponą.

Zagranicą 80 proc. używanych opon to opony światowej marki „INDIA".

Opony te odznaczają się pierwszorzędną jakością, miękkością i elestycznością. Wprawdzie w cenie są nieco droższe od opon innych maerk, ale gdy się zważy, że na oponach „INDIA" śmiało można przebyć 40.000 kilometrów, wówczas pojmie się, że nieco większy wydatek stokrotnie się opłaci. Trwałość pokrywa ten wydatek z nadwyżką.

Przedstawicielstwo opon samochodowych „INDIA" na Województwo Łódzkie posiada firma Maksymiljan Griffel, Piotrkowska nr. 38, telefon 186-07. Adres ten każdy wytrawny automobilista, któremu zależy na dobroci i trwałości opon, powinien dokładnie zapamiętać.

Kronika radjowa.

AMERYKAŃSKI KONKURENT RADJOFONJI.

W Ameryce w stanie Illinois przybył ostatnio nowy konkurent radjostacji nadawczych, który może okazać się groźnym. Miejscowe zakłady, dostarczające energji elektrycznej, zbudowały swoje własne radjo nadawcze, z którego nadawane są stale produkcje muzyczne, które za pośrednictwem przewodników świetlnych dostają się do mieszkań i wszystkich budynków, zasilanych w prąd przez tę elektrownię. Każdy właściciel mieszkania może za pośrednictwem bardzo prostego, nieskomplikowanego i taniego aparatu, zwanego monofonem, korzystać z tych audycyji zupełnie bezpłatnie. Praktyka wykaże, czy przedsiębiorstwo to da się utrzymać na dłuższą metę.

ROZMOWY PRYWATNE PRZEZ RADJO.

Podczas okresu zimowego mieszkańcy gór są prawie zupełnie izolowani od reszty kraju. Koleje zębate nie chodzą, komunikacja końmi lub mułami również przerwana. Urzędnicy, studenci itd. mieszkający w Bernie, a mający rodziców gdzieś wysoko w górach — zatracili kontakt z nimi na długie nieraz miesiące.

Czyniąc zadość licznym żądaniom stacja berneńska (Szwajcarja) raz w tygodniu instaluje mikrofon w sali Kursalu gdzie odbywają się zabawy taneczne. Za opłatą 5 franków wolno każdemu przemówić do mikrofonu i swoim najbliższym w górach przesłać na falach radja pożądane wiadomości. Inowacja ta szybko się przyjęła i jest taka obfitość zgłoszeń, że trzeba zawczasu się zapisywać i oczekiwać swojej kolejki przy mikrofonie.

MAŁŻEŃSTWO SKOJARZONE PRZEZ RADJO.

Występujący często przed mikrofonem radjostacyj amerykańskich popularny tenor Albino, posiadał w kołach radjosłuchaczy a szczególniej radjosłuchaczek wiele zwolenników i wielbicielek. Nie przypuszczał jednak, by tą drogą znaleźć mógł żonę. A jednak tak się stało: zapalona radjomanka baronowa de Laudni, tak oczarowana została głosem tenora, że postarała się o osobiste poznanie go i po paru tygodniach stanęła z nim na ślubnym kobiercu.

PODZIEMNE ANTENY RADJOWE.

Na pomysł posługiwania się podziemnemi antenami pierwszy wpadł amerykanin, doktór Rogers z Filadelfji. Pierwsze swoje anteny podziemne przeprowadził on w rurach terakotowych ułożonych na głębokości 1 i pół metra, przyczem najlepiej funkcjonowały anteny biegnące w kierunku radjostacji nadawczej. Aby więc mieć odbiór przy pomocy anten podziemnych Rogers przeprowadził kilkanaście anten w różnych kierunkach. Wynalazek ten ma szanse do rozpowszechnienia wśród radjoamatorów w dużych miastach, na wsi można mieć doskonały odbiór przy pomocy zwykłych anten zewnętrznych czy wewnętrznych.

Z PATRONATU NAD WIĘŹNIAMI.

Zarząd patronatu nad więźniami w Łodzi zawiadamia, że w dniu 30 maja b. r. o godzinie 7.30 wieczorem w pierwszym, a o godzinie 8-ej w drugi mterminie w lokalu sądu dla nieletnich, Narutowicza Nr. 41, pierwsze piętro, odbędzie się roczne walne zebranie wszystkich członków z następującym porządkiem dziennym: a) sprawozdanie z dotychczasowej pracy patronatu; b) wybór nowego zarządu; c) zatwierdzenie budżetu na rok 1930/31.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: M. Lipca (ulica Piotrkowska 193), E. Millera (Piotrkowska Nr. 46), W. Groszkowskiego (Konstantynowska Nr. 15), Perelmana (Cegielniana 64), H. Niewiarowskiego (Aleksandrowska 57), S. Jankielewicza (Stary Rynek 9).

Bogaty dzień sportowy,
na boiskach łódzkich prowincjonalnych i krajowych.

Dzisiejsza niedziela przyniesie sportowcom cały szereg pierwszorzędnych imprez sportowych, z których na czoło wysuwa się mecz ligowy Ł.KżS-u z Warszawianką oraz wyścig płaski Łódzkiego Automobilklubu na przestrzeni 5 klm.

W godzinach porannych ujrzymy na kilku boiskach łódzkich cały szereg spotkań footbalowych o mistrzostwo klasy A, B i C.

Boisko Wojskowego Klubu Sportowego będzie świadkiem zaciętej walki mistrzowskiej między zespołami Biegu i Hakoahu.

Drużyna Biegu nie ma widać zamiaru zrezygnować z dwóch cennych punktów, skoro zmobilizowała na zawody te swój najlepszy zespół z Andrysiewiczem i Kubikiem Stefanem na czele.

O tej samej porze walczyć będą Turyści z Widzewem na boisku klubu robotniczego.

Aczkolwiek faworytem spotkania jest Klub Turystów, który wykazuje coraz lepszą formę, to jednak niespodzianka nie jest tu wykluczona, tembardziej jeśli zważymy, że zawody odbędą się na boisku Widzewa, do którego gospodarze są przyzwyczajeni.

O mistrzostwo klasy B walczyć będą o tejże godzinie drużyny Hasmonei z Sokołem pabjanickim na boisku przy ulicy Wodnej oraz drużyny Klubu Sportowego Zjednoczone z Pogonią na boisku Widzewskiej Manufaktury.

Mecz Hasmonei z prowincjonalnym zespołem zapowiada się ze wszech miar interesująco, chociażby z tych względów, że Hasmonea kroczy obecnie na czele tabeli mistrzowskiej, nie przegrywającej dotąd żadnego spotkania.

Dzisiejszy przeciwnik Hasmonei należy do drużyn bardzo groźnych, która łatwo nie skapituluje i potrafi w ostatnich kilku minutach mecz przegrany zamienić na wygrany.

W meczu Pogoń — Zjednoczone faworytem jest drużyna fabryczna, która posiada w swym zespole bardzo cenne jednostki.

Wgodzinach popołudniowych Łódź będzie świadkiem zaciętej walki zespołów ligowych Ł.K.S. i Warszawianki.

Spotkanie to, które odbędzie się na boisku Ł.K.S-u o godz. 17 po poł. przyciągnie niewątpliwie sporą ilość widzów. Ł.K.S zmobilizował na ten mecz swój najsilniejszy skład i winien według wszelkich obliczeń odnieść dość znaczne zwycięstwo.

Tyle, jeśli chodzi o najważniejsze imprezy piłkarskie w Łodzi.

Z innych imprez sportowych wymienić należy samochodowy wyścig płaski oraz eliminacyjne zawody ciężkoatletyczne, które odbędą się o godzinie 15-ej na stadjonie Widzewskiej Manufaktury.

Prowincja łódzka będzie w dniu dzisiejszym świadkiem zaciętych bojów piłkarskich o mistrzostwo. *Pabjanice zobaczą dwa mecze* o mistrzostwo klasy A Orkan — Burza oraz P.T.C — W.K.S. Pozatem odbędzie się kilka spotkań o mistrzostwo najniższej klasy.

W Zgierzu tamtejszy Sokół walczyć będzie o punkty z Unionem, w *Tomaszowie* Lechja zmierzy swe siły z łódzkim zespołem Kadimah, zaś w *Piotrkowie* Concordia spotka się z S.S.K.M.

Pozatem w *Pabjanicach* odbędzie się start do biegu lekkoatletycznego Pabjanice — Rzgów — Łódź, organizowanego przez Łódzki Okręgowy Związek Lekkoatletyczny.

W kraju najważniejsze wydarzenia sportowe stanowić będą mecze ligowe, z których na czoło wysuwa się spotkanie Wisły z Polonją w Warszawie.

Kubik Stefan
gra w drużynie Biegu.

Jak się „Republika" dowiaduje, były piłkarz Klubu Turystów, Kubik Stefan, swego czasu jeden z najlepszych napastników łódzkich, zasilił przed niedawnym czasem drużynę Biegu łódzkiego. Kubik obejmie w zespole tym pozycje kierownika napadu i już czynny będzie na dzisiejszym meczu przeciwko Hakoahowi.

GRAND-PENSJONAT W PODDĘBINIE.

Dziś otwiera „Grand-Pensjonat" w Poddębinie (pod Tuszynem) swe podwoje i gotów jest do przyjęcia P.T. Publiczności na pobyt letni. „Grand-Pensjonat" został w tym roku gruntownie odremontowany i służyć może swym gościom pięknemi, słonecznemi pokojami i światłem elektrycznem, a nadewszystko poleca swoją wyborową i obfitą kuchnię, czego najlepszą rękojmią jest fachowe kierownictwo, spoczywające w rękach p. H. Bajgelmana, długoletniego właściciela „Metropolu". Zarząd pensjonatu dbały jest również o wszelkie wygody i godną rozrywkę dla pensjonarjuszy przez posiadanie boiska sportowego, radja, telefonu, łazienek i t. p., a co niedzielę i święta — urządzać będzie pikniki towarzyskie z jazzbandem. Z tych względów polecamy stałe zainstalowanie się lub dorywcze spędzenie czasu w „Grand-Pensjonacie". — Komunikacja tramwajem od Placu Reymonta co pół godziny.

WYROBY DRALLE'GO.

Przemysł perfumeryjno-kosmetyczny w Polsce stanowi bardzo poważną i żywotną gałęź przemysłu krajowego, która aczkolwiek podczas wojny i z biegiem lat następnych doznała rozmaitych przesileń, obecnie systematycznie się rozwija i dziś przedstawia sobą poważną placówkę o pierwszorzędnem znaczeniu ekonomicznem. Do czołowych placówek wspomnianego przemysłu zaliczyć trzeba firmę „GEORG DRALLE" w Warszawie, której to wyroby coraz bardziej są poszukiwane przez szerokie rzesze konsumentów. Piękne, estetyczne opakowanie wyrobów DRALLE'GO, jak to wody brzozowej do pielęgnowania włosów, perfum „Ilusion" (bez alkoholu) i innych harmonizują z jakością i wykwintem towaru, mogącego zadowolić najbardziej wyszukane gusta wyrafinowanych znawców. Ceny wszystkich wyrobów firmy „DRALLE" są o wiele niższe od fabrykatów importowanych, a więc i pod tym względem szerokiemu ich rozpowszechnieniu wśród wszelkich warstw nie powinno być żadnej przeszkody.

WYCIECZKA DO WILNA I OKOLIC.

Grono inteligencji umysłowo pracującej narodowości polskiej organizuje czterodniową wycieczkę towarzysko-krajoznawczą do Wilna i okolic.

Oprócz szczegółowego zwiedzania, pod przewodnictwem wytrawnych znawców, zabytków i osobliwości miasta, zwiedzane będą Troki, Werki, Wilejka, przyczem przepiękne drogi do Trok i Wilejki odbyte będą samochodami, zaś droga do Werek statkiem po Wilji.

Wyjazd z Łodzi nastąpi w środę, dnia 18-go czerwca po południu, powrót w poniedziałek, dnia 23 czerwca zrana.

Koszty przejazdu w obie strony w klasie III, mieszkania, utrzymania na miejscu (obiady i kolacje w pierwszorzędnych restauracjach), zwiedzania miasta, samochodu do Trok i Wilejki, statku do Werek — wynoszą złotych 65 od osoby. Przy przejeździe w klasie II-ej o złotych 16 drożej.

Bliższe szczegóły i zapisy w kasie zamawiań Teatru Miejskiego, Piotrkowska Nr. 74, telefon 164-00.

Nieście pomoc najbiedniejszym!

Nr. sprawy Z. 110/30 r. Odpis.

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

Obecni: Przewodniczący Wice - Prezes J. Kiszmiszjan, Sędziowie Handlowi Hamburg i Łoziński, Sekretarz apl. Pływacka. Dnia 6 maja 1930 roku Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale Handlowym na posiedzeniu publicznem rozpoznawał sprawę o odroczenie wypłat firmie Majera Blumenfelda.

postanowił:

Udzielić handlującemu Majerowi Blumenfeldowi, prowadzącemu w Łodzi przedsiębiorstwo handlowe przy ul. Piotrkowskiej Nr. 22, odroczenia wypłat na przeciąg trzech miesięcy, poczynając od dnia 6-go maja 1930 roku. Wyrok niniejszy ogłosić w „Monitorze Polskim" i pismach „Hasło Łódzkie" i „Republika" oraz wywiesić w gmachu Sądu Okręgowego i na drzwiach przedsiębiorstwa Majera Blumenfelda. Pobrać od tegoż Majera Blumenfelda zł. 200 tytułem zaliczki na koszty ogłoszeń. Mianować nadzorcą sądowym adwokata Alfreda Bellera, Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Feliksa Goldsteina.

Podpisali obecni.

Za zgodność:

St. Sekretarz (—) T. CICHECKI.

Tydzień obrony powietrznej.

Dziś o godz. 3 po poł. niezwykłe popisy lotnicze w Rudzie Pabjanickiej.

Wzorem lat ubiegłych liga obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej urządza w terminie od dnia 18 do 25 b.m. na terenie całej Rzeczypospolitej „Tydzień Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej", komitet wojewódzki LOPP. w Łodzi „Tydzień Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej" rozpoczyna również w niedzielę uroczystem nabożeństwem o godz. 9-ej rano w katedrze św. Stanisława Kostki.

O godz. 3-ej i pół po południu tegoż dnia na terenie toru wyścigowego w Rudzie Pabjanickiej rozpocznie się właściwy program, pełen frapujących atrakcji. Komitet wojewódzki LOPP. do pokazów tych zaprosił kilku asów lotnictwa polskiego, a więc kpt. Więckowskiego, Mły narskiego, por. Kosińskiego, Pronaszkę, chor. Szurleja i innych.

Popisy rozpoczną się punktualnie o godz. 3-ej po południu będą triumfem nowoczesnej techniki lotniczej. Po raz pierwszy Łódź podziwiać będzie wzlot olbrzymiego balonu. Emocjonująca atrakcja ta wykonana zostanie przez załogę II-go Baonu Balonowego. W obecności widzów przeprowadzone będą normalne przygotowania do wzlotu balonu, który pomknie w przestworza z załogą umieszczoną w gondoli. Bardzo ciekawym punktem programu popisów lotniczych będzie również strącanie baloników. Widowisko to rozpocznie się od puszczania zwykłych baloników, na które rzucą się samoloty myśliwskie. Atak wykaże sprawność powietrznych maszyn oraz szybką orjentację i doświadczenie pilotów. Zaznaczyć należy, iż ćwiczenia z balonikami są jednym z najniebezpieczniejszych działów nauki szkolenia lotniczego.

Najciekawszą atrakcją popisów będzie indywidualna akrobacja powietrzna, na którą między innemi złożą się: arcyryzykowne ewolucje napowietrzne, w których samolot postawiony zostanie w tak zwany „korkociąg", by opanowany wprawną i pewną dłonią pilota zyskać nad ziemią kierunek poziomy i pruć spokojnie powietrze, skok z samolotu ze spadochronem, oraz na zakończenie defilada wszystkich samolotów biorących udział w pokazach. Komitet Wojewódzki LOPP. chcąc ułatwić łodzianom szybki dojazd do miejsca pokazów wszedł w porozumienie z dyrekcją ŁEKD., która uruchomi specjalne tramwaje, zapewniające wygodny dojazd i powrót z toru wyścigów konnych w Rudzie Pabjanickiej. Niezależnie od tego w dniu tym kursować będą również autobusy pasażerskie.

—:o:—

Pabjanice.

DZISIEJSZE WYŚCIGI.

Dzisiejsze wyścigi automobilowe wywołały w mieście wielkie zainteresowanie. Zainteresowanie to pogłębiają niezwykle liczne samochody, którymi zjeżdżają uczestnicy raidu gwiaździstego, aby zapoznać się z trasą wyścigów.

Przybyło też wiele samochodów wyścigowych które odbywały próby motorów oraz szosy. W celu utrzymania porządku na trasie z całego powiatu została ściągnięta policja, która również zajmie się ustawianiem samochodów, nie biorących udziału w wyścigach, a których przewiduje się niespotykana dotych czas w mieście ilość.

TYDZIEŃ CZERWONEGO KRZYŻA.

Na onegdajszem posiedzeniu zarządu łódzkiego Czerwonego Krzyża w Pabjanicach uchwalono od dnia 25 b.m. do 1-go czerwca zorganizować Tydzień P.C.K.

Na program Tygodnia złoży się zbiórka ofiar, akademja, festyn ludowy, przyczem dochód z imprez przeznaczony zostanie na zapłacenie rat należnych za samochodową karetkę pogotowia.

Nr. sprawy Z. 126/30 r. Odpis.

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

Obecni: Przewodniczący Wice - Prezes J. Kiszmiszjan, Sędziowie Handlowi Hamburg i Łoziński. Sekretarz apl. Pływacka. Dnia 6 maja 1930 roku Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale Handlowym na posiedzeniu publicznem rozpoznawał sprawę o odroczenie wypłat firmie „Zakłady Przemysłu Włókienniczego Józef Richter w Łodzi. Sp. Akc."

postanowił:

Udzielić firmie „Zakłady Przemysłu Włókienniczego Józef Richter w Łodzi. Spółka Akcyjna" odroczenia wypłat na przeciąg trzech miesięcy, poczynając od dnia 6-go maja 1930 roku, wyrok niniejszy ogłosić w „Monitorze Polskim" i pismach „Hasło Łódzkie" i „Republika", oraz wywiesić w gmachu Sądu Okręgowego i na drzwiach przedsiębiorstwa „Zakłady Przemysłu Włókienniczego Józef Richter. Pobrać od tejże firmy zł. 200 tytułem zaliczki na koszty ogłoszeń. Mianować nadzorcami sądowymi adwokata Alfreda Eckersdorfa, Leonarda Talera, ul. Juljusza 13 i Leopolda Majstra, ul. Radwańska 3. Sędzią Komisarzem — Sędziego Handlowego Aleksandra Heimana.

Podpisali obecni.
Za zgodność:
St. Sekretarz (—) T. CICHECKI.

Do akt Nr. 94, 95, 96 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Bronisław Pingielski**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Południowej Nr. 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 maja 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Pustej 9, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Kazimierza Woźnickiego i składających się z fortepianu czarnego, oszacow. na sumę zł. 1100, kredensu dębowego, oszacowanego na sumę zł. 1100 i z 2 szaf do książek, oszac. na sumę zł. 1100.

Łódź, dnia 17 maja 1930 r.
Komornik: B. PINGIELSKI.

OGŁOSZENIE.
Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 10 maja 1930 r. zaocznie postanowił: 1) ogłosić upadłość handlującemu Abramowi Brzezińskiemu. 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 10 maja 1930 r. tymczasowo, 3) zamianować Sędzia Komisarzem Sędziego Handlowego D. Fabrykanta, 4) zamianować kuratorem upadłości adw. A. Kaleckiego, 5) oddać upadłego pod dozór policji, 6) nakazać opieczętowanie ruchomości i rzeczy upadłego, gdziekolwiek się one znajdują.
Za zgodność:
Kurator masy upadłości
A. Kalecki, adwokat
Narutowicza 3, tel. 185-74
Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 27 maja 1930 r. o godz. 12 stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy ul. Żeromskiego Nr. 115, osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami usprawiedliwiającemi ich wierzytelności w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.
Sędzia Komisarz:
(—) D. Fabrykant.

Lokale

ŁONECZNY umeblowany pokój od zaraz, Cegielniana 7, m. 7.

POSZUKIWANY dla kawalera, izr., na stanowisku, pokój słoneczny z oknem wychodzącem na ogród, z wszelkiemi wygodami. Oferty: „Słoneczny" do administracji.

POKÓJ lub 2 umeblowane z wszelkiemi wygodami w czystym domu odnajmę. Kilińskiego 30, m. 21.

ODSTĄPIĘ urządzony lokal, zdatny na chłodnię, cukiernię albo mleczarnię. Cegielniana 8, dozorca wskaże. Godziny 3—6.

ZARAZ do oddania przy rodzinie izr. pokój umeblowany z osobnem wejściem z wygodami. Główna 31, prawa oficyna, II wejście, II piętro, m. 47, od godz. 2—5.

POKÓJ z oddzielnem wejściem do wynajęcia tylko dla lepszej osoby. Na żądanie z utrzymaniem. Obejrzeć od g. 11—6. Piotrkowska 108, m. 8.

POKÓJ umeblowany z oddzielnem wejściem do wynajęcia. Zawadzka nr. 15, m. 29. 18

DO WYNAJĘCIA letnie mieszkania w Józefówku przy zgierskim lesie stacja tramwajowa „Helenówek". Wiad. Pomorska 22, sklep galanteryjny. 22

2 FRONTOWE pojedyncze pokoje umeblowane z oddzielnem wejściem do wynajęcia. Skwerowa 7 dozorca wskaże. 18

MIESZKANIA do odstąpienia w starych domach pojedyńcze pokoje z kuchnią 2, 3, 4, 5, 6 i więcej w centrum miasta z wszelkiemi wygodami. Wiad. Żeromskiego 69/17. 18

UMEBLOWANY skromny pokój do wynajęcia. Wiadomość Nowo-Cegielniana nr. 7, m. 29. 18

GŁOWNO. Pensjonat „Zacisze" jest już czynny. Pokoje ładne, kuchnia pierwszorzędna, miejscowość klimatyczna. Informacyj zasięgać można telefonicznie nr. 181-78. 18

LOKAL do odstąpienia, nadający się na każdy interes w centrum miasta, tamże i sklep do sprzedania. Wiadomość ul. Zachodnia Nr. 52, sklep.

ODDAM pokój z telefonem na letnie miesiące, front, 11-go Listopada 12, m. 9.

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia, nadający się na sklep za 1000 zł., ul. Napiórkowskiego Nr. 95.

DO ODDANIA mieszkanie 3 pokoje z kuchnią. Wiadomość Cegielniana 52, m. 14, codziennie od godz. 2—3.30. 18

OKAZJA. 3 maszyny trykociarskie prawie nowe tanio byle zaraz do sprzedania. Andrzeja 33, m. 3, od 1—4.

POKOJE 1—2 z nieskrępującem wejściem do wynajęcia. Żeromskiego 4, m. 8.

SAMOTNA osoba odnajmie dwa umeblowane pokoje pojedyńczo lub razem. Centrum miasta. Telefon na miejscu. Dzwonić od 10—12 i 4—6. Tel. 136-92.

6 POKOJOWE mieszkanie przy ulicy Piotrkowskiej do oddania. Zgłoszenia: biuro „Polruch", Traugutta 4, Telefon 141-01.

POKÓJ lub 2, przedpokój, dla adwokata lub lekarza, ew. małżeństwa. Andrzeja 7, m. 8, front.

Posady

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe: korespondencyjne profesora Sekulowicza. Warszawa, Żórawia 42-3. Kursy wyuczają listownie: buchalterji rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwa. Żądajcie prospektów 31

INTELIGENTNA osoba znająca dobrze języki poszukuje kondycji do dorastającej panienki do Krynicy lub innej miejscowości. Oferty kierować do adm. „Republiki" pod „S. S.".

POSZUKUJĘ osoby inteligentnej do dziecka w trzecim roku. Adres telefonicznie Nr. 160-56. 19

WYUCZAM damskiego fryzjerstwa, farbowania oraz manicur. Specjalista z Wiednia Slapik. Próba bezpłatna. Składowa 25 — 3.

POSZUKIWANE krawcowe do lepszych sukien dla magazynu. Wydawanie roboty do domu. Zgłosić się do Ch. Hercberga, Łódź Nowomiejska 18.

PANNA inteligentna z dobremi referencjami poszukuje posady do 1—2 dzieci, chętnie na wyjazd. Oferty do „Republiki" dla „Wychowawczyni".

SŁUŻĄCA starsza do skromnego domu potrzebna zaraz. Andrzeja 32, m. 12, front, I piętro.

POSZUKUJĘ kondycji w inteligentnym domu chętnie na wyjazd. Of. „Dobre referencje". 18

POTRZEBNA zaraz pani do lustrowania i szlifowania damskich filcowych kapeluszy na dobrych warunkach u M. Szpiro, Piotrkowska 14. 18

POSZUKUJĘ osoby inteligentnej do dziecka w trzecim roku, ze znajomością szycia (gard. dziec. i gosp.). Pożądane świadectwa. Adres telefonicznie Nr. 160-56.

POSZUKUJEMY zdolnych Panów (Panie) celem zbierania zamówień. Energicznym 100 zł. tygodniowo zapewnione. Posada stała, znajomość fachowa zbyteczna. Zgłaszać 4—7 Zakład Portretów H. Kujawski, Kilińskiego 12. 18

ENERGICZNA panienka poszukuje kondycji do jednego lub dwojga pomoc w nauce. Oferty sub. Solidna. 18

100 ZŁOTYCH dam za wyrobienie posady stenotypistki lub biurowej. Of sub. A. Z. do „Republiki".

POTRZEBNA zdolna chemiczarka praczka i chemiczarka, prasowaczka do Pralni Chemicznej ul. Lutomierska 9. 19

POSZUKUJĘ się wychowacy, -czyni do chłopców, Piotrkowska 103, m. 2. 18

DZIEWIĘTNASTOLETNIA panna za wyrobienie posady biurowej ofiaruje coś artystycznego. Oferty „Aida" do administracji.

RUTYNOWANA wychowawczyni z kilkuletnią praktyką poszukuje kondycji. Łaskawe zgłoszenia do adm. „Republiki" pod „Obowiązkowa".

INTELIGENTNA poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, znajomość języków, ewentualnie w charakterze ekspedjentki. Oferty: „Sumienna".

LEKARZ - dentysta poszukuje zastępstwa. Oferty sub „Dentystka" do adm. „Republiki".

ASYSTENTKA poszukiwana na godziny popołudniowe do lekarza-dentysty. Oferty sub. „Asystentka".

POTRZEBNA wykwalifikowana panna do pracowni sukien. Wiadomość telefon 179-93.

Rozmaite

UNIEWAŻNIAM skradzione weksle wystawione mi przez: Stefan Osóbka 18 zł., płatny Łódź, Wólczańska 222. Anna Gawora 85 zł., płatny Łódź, Kijowska 4. Wincenty Twardowski 50 zł., blankiet Józef Kaczyński, 500 zł. blankiet, Józef Kaczyński 2 po 100 zł. żyro Wł. Wrzesiński, blankiet. Jan Krzemiński 50 zł. płatny Łódź, Zamenhofa 6. Jan Krzemiński 100 zł., płatny Łódź, Zamenhofa 6. Józef Kaczyński.

DYSKONTUJĘ drobne pierwszorzędne weksle. Oferty sub: „A. B. C." do adm. „Republiki". 18

AKUMULATORY ładuje, odstawia do domu „Watt". Telefonujcie 190-38.

OBIADÓW na maśle w pobliżu parku Sienkiewicza poszukuje młody kulturalny. Oferty sub „D."

BANKOWCY! Poszukuje na Nr. 1 po Towarzystwie 10 tys. zł. na spłaty za pośrednictwo procent. Of. pod „Dyskrecja". 18

OKAZJA! Za pożyczenie 1500 zł. dam w procencie nowe pianino, Nawrot 8, Śliwiński (sklep).

INTELIGENTNA panna, z dobrego domu, żydówka, przyjmie na wychowanie jedno lub dwoje dzieci. Oferty do Republiki pod „12193". 18

PRZEDSIĘBIORCY! Kto wybuduje 16 pokoi do Towarzystwa, a reszta na spłaty od umowy. Of. pod „Na spłaty" 18

Z NAJGORSZEGO stanu przerabiam i oczyszczam do świeżości futra i palta. Oferty pod „B. 34.". 18

ORGANIZUJE się dziesięciodniowy kurs kuchni jarskiej pod kierownictwem lekarza. Zapis uczenic Cegielniana 71, m. 30, Szacka.

MASAŻE i kompresy, osiągnięcie zgrabnych nóg i przeciwko artretyzmowi podług nowej metody, Cegielniana 71, mieszk. 30.

PRZERABIAM i farbuję kapelusze damskie tanio, Lidzbarska, Zielona 6, w podwórzu.

ZAADOPTUJĘ uczenice (chrześcijanke) lat 14—17 inteligentna, ze zdolnościami rysowniczemi. Pierwszeństwo sieroty. Oferty sub „Zdolności".

„RADJO - Pogotowie", wł. Nachumow ul. Pomorska 20, tel. 183-40. Polecamy na letnisko detektory na głośnik oraz zwykłe detektory od 8 zł. Najnowszy typ ekradyny czwórki oraz inne okazyjne wyregulowane aparaty. Eliminatory. Modernizacja, naprawa aparatów. Szybka budowa anten. Ładowanie, wypożyczanie, naprawa akumulatorów. Świeże baterje. Wizyty na mieście oraz wszelkie zlecenia radjowe, również w święta od 9—9 wiecz. 19

POSZUKUJĘ spólnika z gotówką do 20.000 zł. do fabrykacji z pewnym zyskiem, urządzenie fabryki z maszynami współpraca nie wymagana, gwarantuję za kapitał. Oferty do administracji pod „Sz. W." 18

Nauka i wychowanie

DR. FIL. Uniwersytetu Paryskiego udziela lekcyj francuskiego, ul. Cegielniana Nr. 25, m. 1, front, I p. przyjmuje 2—4. 13

MAG. MAT. udziela lekcyj matematyki i fizyki, ul. Cegielniana Nr. 25, m. 1 front, I piętro przyjmuje g. 2—4 18

W CIĄGU miesiąca i pod gwarancją wykluczającą absolutnie wszelkie ryzyko, wyuczą praktycznie na samodzielnego buchaltera - bilansistę, rzeczozn. z wyższem wykształceniem i kontrol. syndyk. przemysł. — Kończącym świadectwa. Bliższych informacyj 7—9 wieczór. Piotrkowska 183 I p.

DO EGZAMINÓW i repetycyj można najskuteczniej być przygotowanym bez pomocy korepetytora, używając pomocy szkolnych Wajnera. Katalog na żądanie wysyła gratis Wydawnictwo „Pomoc Szkolna" Wajnera, Warszawa, Bielańska 5-54. 20

NIEMIECKIEGO udziela rutynowany nauczyciel z dyplomem uniwersytetu niemieckiego. Oferty: „Dr. L." 18

STUDENT wyższego semestru udziela lekcji i korepetycji. Zapóźnionym metodą skróconą. Przygotowuje do egzaminów. Specjalność: matematyka, polski. Gdańska 23, m. 2, front, I piętro.

NIEMIECKI gruntowny: gramatyka, literatura, konwersacja, przysposobienie do egzaminów. Pomorska 22, front, m. 4, 1 piętro, lewa strona od 2—3 i od 7—8 pp. Proszę dzwonić.

BUCHALTERJI pojedyńczej i podwójnej (włoskiej i amerykańskiej) oraz pisania na maszynie gruntownie naucza za 30 zł. Pisanie na maszynie 10 zł. Cegielniana 55, m. 15. 18

UDZIELAM lekcje niemieckiego, angielskiego francuskiego. Ceny przystępne. Piotrkowska 85, prawa oficyna I wejście, II p., drzwi na lewo. Między 12—2 i 5—8. 18

DO KOMPLETU klasy C gimnazj. na rok szk. 1930/31 poszukuję dzieci. Zgłoszenia piśm. do 23 b. m., osobiste wtorek 3—5 p. p. Al. Kościuszki 33/35. p. Zimmermann.

STUDENTKA, wykwalifikowana pedagogiczka, udziela lekcyj, korepetycji oraz przygotowuje do egzaminów. Warunki dogodne. Oferty: sub. „Studentka" do administracji.

ANGLIK udziela konwersacji i literatury. Ceny przystępne. Oferty do „Republiki" sub. „Londyńczyk".

STUDENT udziela matematyki, języków. Nowozielona Nr. 22 (przy ul. Zawiszy Nr. 34 i Bałuckim Rynku, godzina 6—7.

Zagubione dokum.

UNIEWAŻNIA się skradzioną książeczkę poborową wyd. przez Urząd Akcyz i Monop. Państw. w Piotrkowie 1930 r. na nazw. Wład. Gamrota, zam. w Gazomi, gm. Bogusławice.

ZGUBIONO: Książeczka wojsk. PKU.-Łódź powiat, legitymacja zapomogi, książeczka Kasy Chorych. Zygmunt Michalak, Brzezińska 98. 16

Matrymonialne

CHŁOPAKU jedyny, tęsknię, taka bardzo Twoja. Będę niedziela, godz. 9-ta, miejsce naszych ostatnich spotkań. Przyjdź! 18

NAWIĄŻĘ stosunek towarzyski z panem inteligentnym i zajmującym w wieku 40—50. „Wira". „Republika".

INTELIGENTNA rozwódka pragnie poznać starszego pana, któryby pomagał materjalnie. Małżeństwo niewykluczone. Oferty pod „Zgoda".

ŻONATY 35 ma do odebrania list w „Republice". 18

„ERCE 1930". Przysłany w kwietniu list nieodebrany w Filji. Dlaczego? Czy złożyć w administracji? „Indywidualista". 18

TOWARZYSZKĘ samotnych wieczorów inteligentną, szczerą, subtelną poznam. Of. „Samotność" do Republiki 18

DWIE panny pragną poznać dwóch inteligentnych panów. Sub. „Młodość".

KAWALER lat 22, pozna młodą kobietę (wyznaniowość obojętna) cel matrymonjalny. Oferty „Indywidualista".

Poszukiwany pierwszorzędny sprzedawca sprzedawczyni do detalicznego składu jedwabiu. Pożądana znajomość dekoracji wystawy. Oferty z dokładnym wymienieniem miejsca dotychczasowej pracy sub. „Detal"

PARK
: Helenów :

Cena wejścia w dni Koncertów **Zł. 1. i 50 gr.** w poniedziałki oraz codz. do godz. 2 pp. **50 gr i 25 gr.**

W nowej szacie! Wszystkie budynki zmodernizowane.
OTWARCIE SEZONU LETNIEGO.

Dziś o godz. 11 **PORANEK.** O g. 5 popoł. **Koncert popularny Orkiestry Symfonicznej.**
— pod dyrekcją **TEODORA RYDERA** —

Koncerty odbywać się będą: codziennie, prócz poniedziałku. Pocz. o g. 6-ej w sobotę i niedziele o g. 5 ppoł

W niedziele i święta odbywać się będą od godz. 11-ej do 1-ej w południe **PORANKI MUZYCZNE.**

W razie niepogody koncerty odbywać się będą w **SALI HELENOWA.**
Komunikacja tramwajowa we wszystkich kierunkach po ukończeniu koncertu zapewniona.

Komunikacja tramwajowa we wszystkich kierunkach po ukończeniu koncertu zapewniona. Na miejscu Restauracja kawiarnia i mleczarnia; — Zwierzyniec. — Łódki — Fontanna — Wodotrysk — Wodospad. — Koło szczęścia. — STRZELNICA.

PARK
: Helenów :

Kupno i sprzedaż

DETEKTORY najlepsze poleca firma Natawis. Piotrkowska 152. 10. 2

ELEGANCKA jasna nowa sypialka okazyjnie b. tanio do sprzedania. Piotrkowska 62. m. 9. między 10—11 i 3—6. 18

MOTORY
ELEKTRYCZNE NOWE i UŻYWANE
NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO
WARSZTATY REPERACYJNE
BUDOWA KOLLEKTORÓW i ROZRUSZNIKóW
INSTALACJE ELEKTRYCZNE WSZELKIEGO RODZAJU.
REKLAMY **NEONOWE.**
Inż. J. REICHER i S-ka
POŁUDNIOWA 28. TEL. 21-000

DO SPRZEDANIA sklep spożywczy z mieszkaniem, nadający się na każdy interes. Wodna 26. 18

ENCYKLOPEDJA techniczna niemiecka, wyd. Otto Lucgera, tanio do sprzedania. Wiadomość w firmie Kosel i S-ka, ul. Piotrkowska 98. 18

KUPUJĘ koperty ze znaczkami z roku 1850—70. Płacę dobre ceny. Narutowicza 74, m. 9. od 17—19. 18

OKAZJA! Tanio, bo bez pośrednictwa do sprzedania meble: sypialnie i stołowe pokoje kolorowane solidnej roboty w zakładzie stolarskim W. Jankowski, Brzezińska 79, wejście 1, Obłęgorski 18

TANIO wydzierżawię lub sprzedam filję rzeźniczą z mieszkaniem w dobrym punkcie, ul. Lokatorska 16, m. 1, (przy Rzgowskiej).

WAŻNE dla budujących z powodu likwidacji, wysprzedaję po cenach najniższych wszelkie materjały budowlane i stolarskie. Skład desek. Łagiewnicka 44. 20

ATELIER fotograficzne w większem mieście Pomorza do sprzedania. Egzystencja pewna. 3 pokojowe mieszkanie. Adres wskaże Friedman, Łódź, Piotrkowska 62.

ŁÓŻECZKO dziecinne żelazne z materacem kupię. Oferty z ceną do „Republiki", „Łóżeczko".

A MEBLE na raty. Sypialnie, stylowe, garderoby, szafy, łóżka kredensy sprzedaje, zamienia, odświeża tanio Stolarnia: ul. Warszawska 16, przy Napiórkowskiego.

RADJOAPARAT 4-lampowy, eliminujący Łódź, okazyjnie do sprzedania. Nowo-Cegielniana 18, m. 13, 8—10 wiecz.

CHCĘ kupić kasę kontrolującą „National" lub innej marki w dobrym stanie Do administracji sub „N. K."

WÓZEK dziecinny prawie nowy do sprzedania Główna 24, dozorca wskaże. 18

PRZY PRZYSTANKU kolejowym do sprzedania 2 morgi ziemi wraz z zabudowaniem gospodarskiem, w tem ogród owocowy oparkaniony (nadaje się na letnisko). Wiadomość Nawrot 62, m. 19 od 6 g. wiecz. 18

SPRZEDAM dom II piętrowy murowany, cały lub połowę, hipoteka czysta. Wiadomość u gospodarza Cymera 6 w godz. od 6—8 wiecz. 18

SPRZEDAM tanio kredens pokojowy, szafę, otomanę i stół rozsuwany. Krucza nr. 4, m. 18. 18

SPRZEDAM sklep spożywczy z pokojem i kuchnią. Wiadomość Aleksandrowska 57. 18

ZAKŁAD TAPICERSKI, posiada: Otomany, tapczany, leżanki, materace i krzesła, tanio i na dogodnych warunkach oraz przyjmuje wszelkie reperacje, tamże do sprzedania kredens dębowy, para łóżek, nocne stoliki, nowe i tanio. A. BRZEZIŃSKI, Zielona 39, dojazd tramwajem 17. 18

OKAZYJNIE kompletna sypialnia, kuchnia. Pojedyńczo inne meble do sprzedania Gdańska 38, m. 3, elektryczny dzwonek, godz. 2—5. 18

LETNISKOWA parcela, ładnie położona, porośnięta lasem, przeszło 6000 metrów do sprzedania w Arturówku za Julianowem. Of. sub. „10.000 zł." 18

DO SPRZEDANIA 2 wozy do rozwożenia wody sodowej, wiadomość Wytwórnia wód gazowych „Zdrowie", Żeromskiego 37. 20

OTOMANĘ skrzynkową w mokiet leżankę, tapczan, parę łóżek, tanio sprzedam. Kilińskiego 160, Przeździecki. 18

SKLEP kolonjalny z urządzeniem i towarem pokój z kuchnią do sprzedania za 1800 zł. Tuszyńska 77. 18

SKLEP galanteryjno-tytoniowy nadający się na każdy interes w dobrym punkcie do sprzedania. Brzezińska 54. 18

MOTOCYKL - rower „Indian", mało używany sprzedam tanio. Ulica Ekierta 10. Dojazd tramwajem Aleksandrowskim do ulicy Sierakowskiego.

TAKSÓWKA do sprzedania od zaraz. Wiadomość Kątna 6/8, od 6—8 pp.

PARLOFON szafkowy - stoliczkowy szwajcarski, nowy, luksusowy tanio sprzedam. Andrzeja 47, II p. m. 6.

CHEWROLETA i Ford taksówki na chodzie sprzedam tanio. Andrzeja 14, Podolski. 18

DOMEK sprzedam nowowybudowany 7 pomieszczeń. Światło elektryczne, 5 pokoi, w tem sklep, nadający się dla rzeźnika lub t. p. dla nabywcy wolne. Informacje na miejscu u gospodarza, Leśna 8 przy Drewnowskiej obok szpitala.

PIANINA, patefony, rowery na raty sprzedaje Chodkowski, Sienkiewicza Nr. 25. Potrzebni ajenci.

SPRZEDAM mały i duży rower. Pomorska 76, A. Bilecki.

DO SPRZEDANIA tokarka w dobrym stanie, metr długości. Ul. Pomorska 14 w ślusarni.

FORTEPIAN, rower damski, 90 tomów książek z powodu wyjazdu do sprzedania. Konstantynowska 80, m. 9.

KASA ogniotrwała okazyjnie do sprzedania. Kilińskiego 30, mieszk. 7.

SUB. POSADA. Naznaczyć spotkanie w cukierni. P. M.

KOŁNIERZYCZKI damskie, ostatnie nowości, najtańsze źródło „Galant", Nowomiejska 10.

OKAZYJNIE sprzedam sypialnię mahoniową. Pojedyńczo różne rzeczy. Cegielniana 8, Krejmer.

DO SPRZEDANIA samochód marki Chevrolet, landoletka w dobrym stanie. Wiadomość w sklepie, Wólczańska Nr. 77.

DO SPRZEDANIA! Dom z ogrodem. Ładne położenie, bardzo tanio. Adres w redakcji.

SPRZEDAM tanio budkę z urządzeniem oraz przyjmę na mieszkanie dwie osoby. Zielona 65 w sklepie.

DO WYNAJĘCIA 3 pokoje z kuchnią z wygodami. Senatorska 30, I piętro. 18

1 LUB 2 pokoje z wejściem z klatki schodowej ładnie umeblowane, frontowe, słoneczne do wynajęcia. Może być z utrzymaniem. Winda, telefon, wygody. Zawadzka 1, Dobrzyński. 18

DO WYNAJĘCIA pokój z kuchnią ulica Szpitalna 3, wprost od gospodarza. 18

POKÓJ umeblowany z wejściem z korytarza od zaraz do wynajęcia. Sienkiewicza 37, m. 38, lewa of. parter. 19

OTWOCK „Pensjonat Chrześcijański" pokoje słoneczne, nowoczesne wygody, kuchnia obfita. Reymonta 44, tel. 153. 25

POKÓJ skromnie umeblowany, wejście z korytarza, odnajmę natychmiast panu. Obejrzeć 11—5 codziennie. Piotrkowska 132, 2-ie piętro, m. 38. 18

Z POWODU wyjazdu do odstąpienia 3 pokojowe mieszkanie z wszelkiemi wygodami w centrum miasta (ul. Andrzeja) na dogodnych warunkach. Wiadomość w firmie „Węgloblok", tel 106-13 18

PRZYJMĘ dwuch panów na mieszkanie. Wiadomość: Radwańska 11, II p. front, m. 26. 18

POKÓJ z klatki schodowej z meblami lub bez, telefon, do wynajęcia od 1-go czerwca. Oferty „6-go Sierpnia".

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Cegielniana 46, m. 6, II p. front, tel. 112-69

RÓŻNE mieszkania do wynajęcia, oraz sklep. Wiadomość, Al. Kościuszki 41, dozorca.

DO WYNAJĘCIA pokój wprost z klatki schodowej w centrum miasta, może być także na biuro. Orbach, 88 Piotrkowska 88.

NIEBYWAŁA DOTĄD OKAZJA!
SALON Sztuki Fotograficznej
„TYRASPOLSKI"
ul. Piotrkowska 76, tel. 112-33.
Po raz pierwszy obniżył ceny, aby dać możność fotografowania się ogółowi
6 pocztówek artyst. wykon. zł. **10**
PORTRETY „ od **10**

Lokale.

DUŻY frontowy pokój umeblowany dla solidnego inteligentnego pana, może być lekarza, z używalnością wspólnej poczekalni. Tel. 178-21 na miejscu Piotrkowska 85, m. 5, front. Obejrzeć można 3—5 pp. 18

POKÓJ do wynajęcia lub przyjmę 2-ch panów na mieszkanie. Cegielniana 15, m. 9, l. ofic. parter. 19

DO ODDANIA mieszkanie 3 pokoje z kuchnią. Wiadomość Cegielniana 52, m. 14, codziennie od godz. 3—3.30. 18

LETNISKA w suchej, ładnej okolicy w Głownie w willi Pokorowskich. Wiad. namiejscu lub Narutowicza 25, m. 11.

POKÓJ umeblowany, duży frontowy do wynajecia. Piłsudskiego (Wschodnia) 57, mieszk. 7, II piętro.

POKÓJ umeblowany dla jednej osoby do wynajęcia. Cegielniana 8, m. 18, pop. ofic. II p.

POKÓJ duży z telefonem do oddania. Cegielniana 8, m. 3, tel. 108-01.

DWA pojedyńcze pokoje umeblowane z wszelkiemi wygodami do wynajęcia dla izr. Zawadzka 36, m. 12, od 2—5 i 8—10 wiecz.

W KOMFORTOWYM domu z windą oddam pokój. Sienkiewicza 6, tel 122-71 fr. III piętro.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Wiadomość Zawadzka 15, m. 28, od g. 3—9 wiecz.

POKÓJ dwuokienny, frontowy, umeblowany, odnajmę solidnemu panu. Narutowicza 47, m. 33, front II p.

3 POKOJE z kuchnią do wynajęcia. Wiadomość J. Kulpiński, Cegielniana 62

DUŻY, słoneczny pokój z osobnem wejściem do odnajęcia, Pusta 9, m. 8.

POKÓJ umeblowany z niekrępującem wejściem dla inteligentnego pana (izr.) do wynajęcia. Przejazd 30, m. 18

DUŻY, frontowy pokój z wszelkiemi wygodami, łazienką dla 2 osób do wynajęcia. Pożądane z utrzymaniem. Zielona Nr. 8a, front, 2 p. m. 13.

DO WYNAJĘCIA na cztery miesiące czerwiec, lipiec, sierpień i wrzesień 3 pokojowe urządzone mieszkanie z kuchnią, oraz wszelkiemi wygodami: woda, elektryczność, gaz, łazienka i telefon. Wiadomość Piotrkowska 182, mieszkanie 14, od 2—4, do 26 maja.

ELEGANCKO umeblowane 1 lub 2 pokoje z wszelkiemi wygodami do wynajęcia ewent. dla małżeństwa. Zawadzka 36, m. 8, front, I piętro.

POKÓJ z łazienką w centrum miasta poszukiwany. Oferty do adm sub 191-78

POKÓJ umeblowany solidnej osobie z niekrępującem wejściem wynajmę. Zielona 42, m. 22.

DO WYNAJĘCIA umeblowany pokój z osobnem wejściem, dla chrześcij. pana. Wiadomość Orla 12, III piętro, m. 17. 18

PRZYJMĘ inteligentnego pana (izr.) na mieszkanie. Wschodnia 27, m. 6. 18

ŁADNY POKÓJ umeblowany z wygodami dla 1 osoby oddam. Al. 1 Maja 15, m. 13, front. 18

DO WYNAJĘCIA, Zawadzka nr.14 fr. III p. od gospodarza mieszania 4 i 5 pokoi, kuchnia wygody, lub jako jeden lokal — 11 pokoi na biuro, interes. 18

SKLEP z przylegający pokojem i kuchnią, nadający się również na biuro, w pobliżu dworca Łódź-Fabryczna od zarz do odnajęcia. Łaskawe zgłoszenia sub. „L.W., 24" do administcji „Il. Republiki". 18

DO ODDANIA w śródmieściu biuro i magazyn z całkowitym urządzeniem. Cena dostępna, Oferty sub A. G. 18

POKÓJ duży, umeblowany, frontowy, natychmiast tanio do wynajęcia. Kopernika 25, II p., m. 22. 18

POKÓJ słoneczny, ładnie umeblowany z wygodami i używalnością kuchni wejściem niekrępującem, przy intel. rodzinie odnajmę bezdzietnemu małżeństwu, lub panu (ni). Pomorska 30, m. 1. 18

POKÓJ umeblowany z centralnym ogrzewaniem i windą do wynajęcia dla jednej osoby. Wschodnia 76 róg Narutowicza II-gie piętro, m. 10. 20

POKÓJ słoneczny pojedyńczej osobie odnajmę. Nowo-Targowa 5, m. 10, g. 2—5. 18

POKÓJ umeblowany lub bez wprost schodów zaraz do wynajęcia. Kamienna 2 w szkole. 18

DO WYNAJĘCIA mieszkanie słoneczne na I piętrze pokój z kuchnią od zaraz. Wiadomość na miejscu ul. Włodzimierska 19 u dozorcy. 18

POKÓJ umeblowany z niekrępującem wejściem zaraz do wynajęcia Piramowicza 2, m. 19. 18

PENSJONAT dla dzieci w Hulance Hildebrandowej czynny 1 czerwca. Zgłoszenia: Hildebrandowa, Skwerowa 3. 18

OJCÓW „Goplana" już otwarty. Pokoje z werendami, wykwintna kuchnia. Maj, czerwiec ceny zniżone. 18

DWA, ewentualnie trzy pokoje w nowoczesnym domu, z używalnością łazienki i kuchni do wynajęcia. Nadaje się także na biuro lub dla doktora. Gdańska 26, róg Zawadzkiej, I p. m. 3.

LETNIE MIESZKANIE, składające się z 3 pokoi z kuchnią, w pobliżu przystanku Helenówek, do wynajęcia. Informacje tel. 179-65, p. Radziszewska 18

POKÓJ ładnie umeblowany do wynajęcia Piotrkowska 99, II p. fr. m. 2. 18

SŁONECZNY umeblowany pokój do wynajęcia 6-go Sierpnia 28, m. 11. 20

PRZYJMĘ samotnego pana na mieszkanie Grabowa 20, m. 58. 18

MIESZKANIA do odstąpienia w starych domach pojedyńcze, pokój z kuchnią, 2, 3, 4, 5, 6, 7 8 w centrum miasta, z wszelkiemi wygodami i lokale handlowe. Pośrednik: ul. Andrzeja Nr. 13, m. 14. Telefon 201-86.

TANIO do oddania 1 lub 2 frontowe ładne pokoje z wszelkiemi wygodami, z używalnością kuchni, Cegielniana 2, mieszk. 7.

LIPOWA 25 frontowy pokój, I-sze piętro u p. Szteina.

UWAGA! Frontowy, duży pokój z meblami, na pierwszem piętrze, z wejściem oddzielnem tanio do wynajęcia dla jednego lub dwóch panów. Nowo-Cegielniana 28, mieszk. 4.

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje frontowe, umeblowane, niekrępujące lub pojedyńczo. Tamże udziela się lekcji. Andrzeja 48, m. 10.

DWA pokoje, kuchnia odnowione, pokój służbowy, przedpokój, wygody do wynajęcia zaraz nielicznej, inteligentnej rodzinie, Oglądać można: od godz. 17—18. Skarbowa 7.

POKÓJ lub dwa do wynajęcia z używalnością telefonu. Żeromskiego 41, m. 5, front.

MIESZKANIA od zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Dworska 59. Paradowski.

MIESZKANIA, lokale, pokoje umeblowane, z klatki schodowej, poleca biuro „Polruch", Traugutta 4. Telef 141-01.

TANIO 2 pokoje z kuchnią, wszelkie wygody, słoneczne, oddam zaraz. Zgłoszenia: biuro „Polruch", Traugutta 4. Telefon 141-01.

3—4 POKOJOWE mieszkanie w czystym domu poszukiwane. Zgłosz.: biuro „Polruch", Traugutta 4. Telef. 141.01.

OKAZYJNIE mieszkanie komfortowe, 6 pokojowe z powodu wyjazdu natychmiast odstąpię. 7 Andrzeja 7, (16 mieszkanie 16).

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Telefon Administracji 1.22-14. Tel. Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50, zagranicą zł. 10. „Express" i „Republika" wraz z odnoszeniem 8.60 złotych

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 50 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 4-szpalt.) NA STR. I-ej zł. 2.— za wiersz milimetrowy (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: do 150 wierszy 30 gr., wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zarącz. i ślubinowe po tekście 10 zł.; za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr — Najmniejsze zł. 1.50, poszuk. pracy 10 groszy, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Wydawca: Wydawnictwo „Republika", sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Wacław Smólski W drukarni „Republiki", sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 64